

E. Babiuch na Wojewódzkiej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej PZPR w Poznaniu

Jednoczy nas wspólna wola działania

J. Zasada ponownie I sekretarzem KW

W czwartek kampania sprawozdawczo-wyborcza w PZPR wkroczyła w Wielkopolsce w kolejny etap. W Poznaniu i w Kaliszu obradowały wojewódzkie konferencje sprawozdawczo-wyborcze, których uczestnicy podsumowali dotychczasowy dorobek, omówili zadania na najbliższą przyszłość w świetle Wytycznych na VIII Zjazd partii, a także wybrali nowe władze i delegatów na Zjazd.

443 delegatów reprezentujących 122-tysięczną organizację PZPR województwa poznańskiego przybyło wieczorą do auli Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu na Wojewódzką Konferencję Sprawozdawczo-Wyborczą PZPR. Zebrani oklaskami powitali wchodzących do sali obrad członka Biura Politycznego, sekretarza KC PZPR, posła Ziemi Poznańskiej — Edwarda Babiucha i I sekretarza KW PZPR — Jerzego Zasada.

Otwierając obrady I sekretarz KW powiedział m. in., że delegaci członków partii w Poznaniu w pełni świadomości odpowiedzialności rzetelnie i krytycznie odpowiedzą na pytanie, co zrobiono dla realizacji uchwał VII Zjazdu partii i II Krajowej Konferencji Partyjnej. Następnie powitał delegatów, Edwarda Babiucha oraz przybyłych na konferencję członków centralnych władz PZPR i centralnego aktywu partyjnego: generała broni Józefa Urbanowicza — wiceministra obrony narodowej, Lechosława Gruszczyńskiego — pierwszego wiceministra energetyki i energii atomowej, Witę Drapichę — wiceprzewodniczącą Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu, Janusza Roszkowskiego — redaktora naczelnego



Fragment sali obrad Wojewódzkiej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej PZPR w Poznaniu. Fot. — R. Królak

Polskiej Agencji Prasowej i Franciszka Kubickiego — zastępcę kierownika Wydziału Przemysłu Lekkiego Handlu i Spożycia KC PZPR. Jerzy Zasada powitał także przedstawicieli

wojewódzkich władz stronnictw politycznych i organizacji społecznych. Zebrani chwila ciszy uczcili pamięć zmarłych w minionej kadencji działaczy partyjnych.

Następnie I sekretarz KW PZPR wygłosił wprowadzenie do dyskusji w imieniu Egzekutywy wojewódzkiej instancji partyjnej.

Dokończenie na str. 2

Egzekutywa KW PZPR

Józef Cichowias, Stanisław Cozas, Czesław Gałgan, Kazimierz Janowski, Stanisław Komorniczak, Tadeusz Kuraś, Edward Łukasik, Zbigniew Mika, Benon Miśkiewicz, Franciszek Nowak, Jan Nowak, Feliks Piotrowski, Maria Rynkiewicz, Bolesław Szalek, Józef Ścibisz, Władysław Sloboda, Józef Świtaj, Anna Wachowiak, Bogdan Waligórski, Jerzy Zasada, Henryk Zaskiewicz.

Sekretariat KW PZPR

Jerzy Zasada — I sekretarz, Czesław Gałgan, Maria Rynkiewicz, Józef Ścibisz, Józef Świtaj, Bogdan Waligórski — sekretarze; Franciszek Nowak — członek Sekretariatu, przewodniczący Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej; Stanisław Komorniczak — członek Sekretariatu, kierownik Wydziału Organizacyjnego.

Partyjne forum w Kaliszu

Dorobek pomnażany rzetelną pracą

Z. Chodyła ponownie I sekretarzem KW

W obradach Wojewódzkiej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej w Kaliszu uczestniczyło 296 delegatów reprezentujących prawie 65-tysięczną organizację partyjną kaliskiego. Wśród zaproszonych gości obecni byli: kierownik Wydziału Nauki i Oświaty KC PZPR — Jarema Maciszewski oraz komendant główny Milicji Obywatelskiej — gen. bryg. Stanisław Zaczekowski, którzy w czasie konferencji wybrani zostali delegatami kaliskiego na VIII Zjazd PZPR.

Konferencja, która odbyła się w auli Centrum Doskonalenia Nauczycieli, zebrani rozpoczęli odśpiewaniem „Międzynarodówki”. Następnie wprowadzenie do dyskusji wygłosił I sekretarz KW PZPR w Kaliszu — Zbigniew Chodyła.

Mówca stwierdził, że lata się demdziejate są dla województwa etapem dynamicznego i wszechstronnego rozwoju. Główną siłą motoryczną wielu przemian dokonujących się w życiu społeczno-gospodarczym regionu są instancje i organizacje

partyjne. Ich członkowie są zawsze tam, gdzie najtrudniej, gdzie należy usuwać bariery przeszkadzające w realizacji zadań.

Dokonując przeglądu dorobku województwa. I sekretarz KW podkreślił osiągnięcia przemysłu, którego produkcja osiągnęła już wartość 43 mld złotych. We wzroście tym zawarty jest ogrom wysiłku inwestycyjno-modernizacyjnego włożonego w rozwój bazy wytwórczej, trud żalóg wielu

przedsiębiorstw w dążeniu do podwyższania wydajności i jakości pracy. Istotne przeobrażenia przynosi też dekada lat siedemdziesiątych w rolnictwie kaliskiego, które z 13 miejsc w kraju przesunęło się na 6 w produkcji towarowej. Przekroczono zadaną tegoroczną plany skupu żywności, mleka, buraków cukrowych i ziemniaków.

Dużą wagę przywiązuje się w Kaliszu do budownictwa

Dokończenie na str. 2

Egzekutywa KW PZPR

Tadeusz Berczyński, Zbigniew Bieniek, Wojciech Bugaj, Zbigniew Chodyła, Zdzisław Drozd, Roman Głowacki, Mieczysław Gruszczyński, Stanisław Jarża, Jan Kolenda, Cezary Kowalak, Roman Kozibura, Maria Król, Stanisław Królik, Jan Krzysztofik, Mariola Lewandowska, Jan Nielubiak, Władysław Nowicki, Lech Pawlak, Jacek Ratajczak, Jerzy Więckowski, Jan Zasieczny.

Sekretariat KW PZPR

Zbigniew Chodyła — I sekretarz, Zbigniew Bieniek, Cezary Kowalak, Maria Król, Jerzy Więckowski — sekretarze, Roman Kozibura — członek Sekretariatu, przewodniczący WKKP, Bogusław Wecker — członek Sekretariatu, kierownik Wydziału Organizacyjnego KW.

Posiedzenie Prezydium PAN z okazji 70 urodzin H. Jabłońskiego

W Warszawie rozpoczęło się posiedzenie prezydium Polskiej Akademii Nauk poświęcone zbliżającemu się 70-leciu urodzin prof. Henryka Jabłońskiego — przewodniczącego Rady Państwa, uczonego, historyka. W imieniu grona polskich uczonych jubilat serdecznie powitał prezes PAN — prof. Witold Nowacki.

Działalność naukową prof. H. Jabłońskiego przedstawił prof. Czesław Madajczyk, który podkreślił, że historyczne piśarstwo jubilata związane jest ściśle ze współczesnością naszego państwa i narodu. PAP

Partyjne obrady w Łodzi

W Łodzi obradowała XXI Wojewódzka Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza PZPR. Ponad 126 000 organizację partyjną aglomeracji łódzkiej reprezentuje 405 delegatów. Obrady konferencji wytyczą kierunki dalszego społeczno-gospodarczego rozwoju województwa.

Konferencja wybierze również delegatów na VIII Zjazd partii oraz nowe władze wojewódzkiej organizacji partyjnej. (PAP)

Antykolonialne rezolucje ONZ

XXXIV sesja Zgromadzenia Ogólnego ONZ przyjęła pakiet rezolucji dotyczących Palestyny, Namibii i polityki apartheidu. Rezolucje te zostały uchwalone ogromną większością głosów, przy sprzeciwie bądź wstrzymaniu się od głosu państw NATO i Izraela.

Miedzy innymi Zgromadzenie Ogólne zaleciło Komitetowi do spraw realizacji niezbywalnych praw Palestyńczyków stały nadzór nad powierzona mu tematyką i przygotowywanie raportów dla Zgromadzenia Ogólnego i Rady Bezpieczeństwa.

Rezolucja o sytuacji w Namibii, wynikająca z nielegalnej okupacji tego terytorium przez RPA potwierdza, że odpowiedzialność za los Namibii spoczywa bezpośrednio na ONZ. Zgromadzenie Ogólne potwierdziło także, że sprawie dlwie rozwiązanie kwestii Namibii nie jest do pomyślenia bez pełnego udziału w negocjacjach SWAPO, jako jedynego reprezentanta narodu namibijskiego. Zgromadzenie zdecydowanie potępiło działalność zagrancicznych koczowniczych, które działają w Namibii na podstawie porozumień zawartych z nielegalną administracją RPA w sprawie eksploatacji zasobów ludzkich i naturalnych tego terytorium.

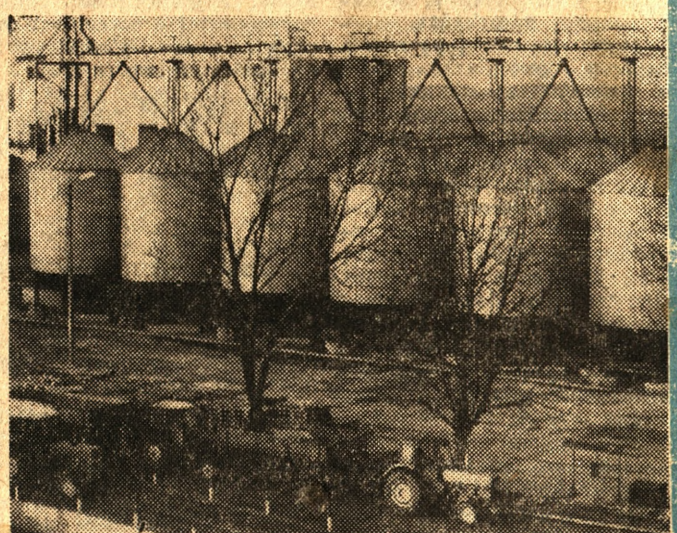
W innej rezolucji potępiającej rasistowski reżim RPA Zgromadzenie Ogólne potwierdziło słusność walki uciskanego narodu RPA i jej ruchu wyzwolenia. Rezolucja ta apeluje do państw członkowskich ONZ o udzielanie niezbędnej pomocy ruchowi narodowemu woleńcemu w RPA oraz potępia kontynuowanie przez nie które państwa współpracy politycznej, wojskowej i gospodarczej z reżimem w Pretorii.

Inne rezolucje potępiają współpracę z RPA w dziedzinie nuklearnej i domagają się, zwłaszcza od Francji, RFN, Wielkiej Brytanii i USA jej zaprzestania oraz wzywają Radę Bezpieczeństwa do wprowadzenia embarga na dostawy ropy naftowej dla RPA. (PAP)

Dzisiaj w Lesznie Wojewódzka Konferencja PZPR

Dzisiaj odbędzie się w Lesznie Wojewódzka Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza PZPR. Przedstawiciele prawie 35-tysięcznej rzeszy członków partii w tym województwie dokonają oceny dorobku w minionych dwóch latach, wybiorą nowe wojewódzkie władze partyjne oraz delegatów na VIII Zjazd PZPR.

Sprawy Ziemi Leszczyńskiej przedstawiamy dzisiaj na trzeciej stronie „Głosu”.



Na zdjęciu: silosy mieszalni pasz w Kąkolewie, która zaopatruje hodowców trzody i bydła w mieszanki pasz treściwych.

Jednoczy nas wspólna wola działania

Dokończenie ze str. 1

— Dzisiejsza konferencja — powiedział on — stanowi okazję do rzetelnej i obiektywnej oceny minionych dwóch lat, do przedstawienia dorobku, osiągniętego w tym czasie, ale zarazem wskazania słabości i nie dociągnięć, których nie zdołano uniknąć. Wojewódzka instancja partyjna wiele uwagi poświęcała doskonaleniu pracy partii, umacnianiu jej kierowniczej roli, zwiększaniu skuteczności działań ideowo-wychowawczych oraz pogłębianiu więzi ze społeczeństwem. Z kolei mówca podzielił się refleksjami wynikającymi z przedłożonego delegatom sprawozdania KW PZPR. Zauważalny jest postęp w każdej dziedzinie życia społeczno-gospodarczego. Znajduje on swe odbicie w ogólnym obrazie województwa w nowych osiedlach, domach, drogach, zmierzających do zakładów pracy. Są to rezultaty ofiarnej, rzetelnej roboty wszystkich ludzi pracy. Lecz powinnością komunistów jest dążenie do stałego postępu, twórczy niepokój i nieustanne poszukiwanie coraz lepszych rozwiązań. Mimo konsekwencji i uporu nie zawsze uzyskuje się zadowalające rezultaty. Są jeszcze w województwie przedsiębiorstwa nie wykonujące zadań planowych, czasem obserwuje się marnotrawstwo i bałagan w niektórych budowlach, przedsiębiorstwach, w gospodarce indywidualnej. Istnieje potrzeba partyjnego, krytycznego i wnikliwego przeanalizowania tych problemów. Szczególne wymagania stawialiśmy i nadal będziemy stawiali przed kadrą kierowniczą. Nadal istotną pozostaje sprawa umocnienia partii na wsi poznańskiej, w budownictwie, handlu, usługach oraz w służbie zdrowia i wśród studentów. Do problemów krytycznie ocenianych przez ludzi pracy, wpływających niekorzystnie na nastroje społeczne i umniejszających rezultaty pracy — należało zaopatrzenie — niedobór węgla, brak wielu maszyn, ciągników i materiałów budowlanych na wsi oraz wielu artykułów i towarów spożywczych. Staramy się we własnym zakresie łagodzić skutki tych niedomagań rynku. Nie zawsze jednak przyczyny są obiektywne. Zdarza się, że nie wszyscy rolnicy z jednej gminy uzyskują takie wysokie plony, jak ich sąsiedzi, nie należą do rzadkości słabe brzozy — obok dobrych — w tej samej fazie.

I sekretarz KW przypomniał następnie rodowód współczesnych dokonań, którym jest

dzieło polskich komunistów, którzy oddali życie i zdrowie za wyzwolenie kraju i umacnianie władzy ludowej. Zapewnił na zakończenie, że poznajemy komunistów wnioskując o ich wkład w przygotowanie, a następnie pełną realizację uchwały VIII Zjazdu partii.

Następnie rozpoczęła się dyskusja, w której głos zabierali kolejno przedstawiciele różnych środowisk: Bogdan Sajna, Jerzy Małecki, Andrzej Działek, Anna Wachowiak, Ireneusz Sobczak, Jan Gąsior, Stanisław Królikowski, Tadeusz Czwojdrak, Urszula Czerniak, Zbigniew Napierala, Barbara Kubacka, Jan Nowak, Janusz Kosiński, Halina Walińska, Alojzy Łuczak, Danuta Papla, Ryszard Witkowski, Bogumił Gałek i Zenon Walkowiak. Omówiono wszechstronnie różne przejawy społeczno-gospodarczego życia województwa, akcentując znaczenie kształtowania zaangażowanych postaw partyjnych i obywatelskich, dyscypliny i chęci wspólnego likwidowania pojawiających się trudności. Lepszą produkcję mogą uzyskać najlepsze nawet przedsiębiorstwa przemysłowe, budowlane i rolne, mimo niesprzyjających warunków atmosferycznych i niekorzystnych dla naszego kraju układów w handlu międzynarodowym. Trzeba się o pełną realizację planów gospodarczych nie można wszakże zapominać o polepszaniu warunków socjalno-bytowych ludzi pracy. Ważne są zarówno nowe miejsca w żłobkach i przedszkolach, nowe szkoły i domy kultury jak i ośrodki wczasowo-rekreacyjne.

Na zakończenie dyskusji zabrał głos Edward Babiuch.

Na wstępie w imieniu własnym i przedstawicieli centralnego aktywu partyjnego Edward Babiuch podziękował za wysunięcie ich kandydatur na delegatów na VIII Zjazd.

Mówca wysoko ocenił rezultaty partyjnego działania w okresie minionej kadencji. Podkreślił rozwój szeregu wojewódzkiej organizacji PZPR, która pod względem liczebności jest czwarta w kraju. Umocniła ona szeregi wśród robotników, na wsi, wśród inteligencji i młodzieży, zwłaszcza — studentów.

Siła organizacji nie wynika tylko z jej liczebności, lecz z dynamicznego działania. Świadectwem społeczno-gospodarczego dorobku regionu w okresie ostatnich dwóch lat jest wzrost

produkcji przemysłowej o 14,5 procent, oraz rezultaty osiągnięte przez poznańskie rolnictwo, należące do przodujących w kraju. Również w innych dziedzinach — w pracy ideologicznej, w inicjatywach społecznych na przykład w działaniu samorządów mieszkańców, w usprawnianiu komunikacji miejskiej czy w popularyzacji ludzi wzorowej pracy, liczą się osiągnięcia Poznańskiego.

Omawiając dorobek przedzjazdowej dyskusji, E. Babiuch stwierdził, że nakreślone w Wytycznych zadania spotykają się ze społecznym poparciem dla polityki partii, dla jej kierownictwa i oszczędnie dla sekretarza KC — Edwarda Gierka. W tej żywej, nacechowanej odpowiedzialnością dyskusji dokonuje się zespolenie wszystkich sił dla realizacji nakreślonego przez partię programu. „To co dominuje — stwierdził mówca — co nas jednoczy, to wola działania, wola kroczenia naprzód”.

Niezaprzeczalny i niepodważalny jest dorobek naszego kraju z lat siedemdziesiątych. Każdego może w swym życiu znaleźć potwierdzenie tego, jak wiele dokonano w każdym środowisku, w zakładzie pracy, w miejscu zamieszkania. W tych latach dynamicznego rozwoju, modernizacji przemysłu i rolnictwa ujawnili się jednak dotkliwe nieraz trudności. Trwa dyskusja nad przyczynami i nad usuwaniem tych niedogodności. Staramy się prowadzić ją tak, by jednoczyła nas ona w pracy dla dalszego rozwoju naszego kraju i pomysłności społeczeństwa.

Następnie Sekretarz KC scharakteryzował zmieniające się warunki w polityce i gospodarce światowej, które stanowią także pośrednią przyczynę wielu bieżących trudności gospodarczych. Ciągłe dokonuje się także konfrontacja socjalizmu z kapitalizmem, ujawniają się siły zagrażające pokojowi na świecie. czego najświeższym dowodem jest decyzja NATO w sprawie rakietowego „dozbrojenia”.

Charakteryzując najpilniejsze zadania społeczno-gospodarcze mówca wysoko ocenił te głosy w konferencyjnej dyskusji, w których ujawniły się różnorodne inicjatywy poznańskiego przemysłu, rolnictwa, instytucji naukowych, ogniw samorządowych.

Na zakończenie wystąpienia Edward Babiuch podziękował

za złożone meldunki o realizacji zobowiązań podjętych w Obywatelskim Czynie 35-lecia. Sekretarz KC złożył wojewódzkiej organizacji partyjnej życzenia dalszych dokonań, a delegatom na Zjazd, by swą największą satysfakcją przeżyli właśnie na tym partyjnym forum, gdzie wytyczony zostanie program dla rozwoju kraju i pomysłności narodu — program, który będzie służył wszystkim i każdemu.

W czasie konferencji wybrano 62 delegatów na VIII Zjazd PZPR, a spośród nich Edwarda Babiucha. Mandaty delegatów otrzymali również: Wit Drah, Lechosław Gruszczyński, Witold Nowacki, Janusz Roszkowski, Józef Urbanowicz oraz Tadeusz Krepki i Jerzy Zasada. Łącznie z ósmioma delegatami wybranymi bezpośrednio na zakładowych konferencjach partyjnych będą reprezentować wojewódzką organizację partyjną na najwyższym forum PZPR. Wybrano również nowy skład KW PZPR oraz Wojewódzką Komisję Rewizyjną. Konferencja podjęła także uchwałę określającą podstawowe kierunki działania wojewódzkiej organizacji partyjnej na najbliższy okres.

Na pierwszym plenarnym posiedzeniu nowo wybranego KW PZPR, w którym uczestniczył Edward Babiuch, wyłoniono Egzekutywę instancji. Funkcję I sekretarza powierzone ponownie Jerzemu Zasadowi. Funkcję przewodniczącego WKR powierzono Henrykowi Stachowi. Powołano także Wojewódzką Komisję Kontroli Partyjnej, której przewodniczącym został Franciszek Nowak.

Skład Komitetu Wojewódzkiego PZPR oraz listę delegatów na VIII Zjazd — zamieszczamy na str. 4.

Podczas przerw w obradach złożono Edwardowi Babiuchowi meldunki o realizacji obywatelskiego Czynu 35-lecia. Pracownicy Poznańskiego Regionu Kolei Państwowych wykonali prace wartości 4,5 miliona złotych, zaś młodzież zrzeszona w Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej przekroczyła zobowiązania przepracowania w czynach społecznych i produkcyjnych 600 000 roboczogodzin i oddała 326 litrów krwi.

Wojewódzką Konferencję Sprawozdawczo-Wyborczą zakończyło odśpiewanie „Między narodów” (ask, zr)

Posiedzenie Rady „Społem”

Będzie więcej placówek handlowych i gastronomicznych

Głównym kierunkiem pracy Spółdzielczości Spożywców w 1980 r. będzie doskonalenie współdziałania z dostawcami. Chodzi przede wszystkim o właściwe kształtowanie struktury asortymentowej towarów, eliminację z rynku wyrobów nie cieszących się popytem, większą dbałość o jakość produktów trafiających do sklepów. Szczególny nacisk kładzie się na zapewnienie większej podaży standardowych wyrobów codziennych zakupów, w tym zwłaszcza żywnościowych, niedopuszczanie do powstawania luk na rynku spowodowanych niewłaściwą organizacją sprzedaży i dostaw towarów z magazynów do sklepów.

W planie na 1980 r. zakłada się wzrost sprzedaży w placówkach „Społem” o 6,4 procent do stanu w br.

Zakłada się również odpowiednie profilowanie własnej produkcji „Społem”, która w 92 procentach przeznaczona jest na rynek. Stosunkowo szybsze tempo wzrostu ma na stąpić w grupie wyrobów gar-

mażeryjnych i ciastkarskich, a także w produkcji odzieży (głównie dziecięcej).

Dążąc się zatem będzie do powiększania liczby placówek specjalistycznych o odpowiednim zapleczu chłodniczym, do rozwoju form samoobsługi oraz rozszerzania systemu ajencyjnego. Zwiększy się także w roku przyszłym liczba dużych obiektów handlowych działających na zasadach gwarantujących większą samodzielność i tym samym sprzyjających po prostu zaopatrzenia. Sieć sklepów społemowskich powiększy się w 1980 r. m. in. o 72 supersamy i 2 duże domy handlowe.

W dziedzinie gastronomii „Społem” nastawia się nadal na rozwój popularnych form żywienia stołowego w zakładach pracy i osiedlach, zamierzając też zająć się w większym stopniu obsługą gastronomiczną placówek szkolnych.

Problemem tym poświęcone było posiedzenie Rady „Społem”, które odbyło się 13 bm.

PAP

W górach pełnia zimy

W Sudetach zapanowała na dobre zima — po śródowych opadach grubość pokrywy śnieżnej w górach powyżej 1000 metrów nad poziomem morza wynosi kilkanaście centymetrów. W górach panuje siarczysty, kilkstopniowy mróz. Ciepłej nieco zima było w dolinach — np. w Kłodzku termometry wskazywały minus 7 a w Dusznikach minus 9 stopni.

Drogowcy w woj. Wałbrzyskim od rana energicznie zabrali się do likwidacji skutków wczorajszych opadów śniegu. Wszystkie główne drogi na terenie województwa są „czyste”, ale szczególnie w rejonach podgórskich bardzo śliskie.

Po śródowej zadymce śnieżnej

w czasie której w szczytowych partiach Beskidu Śląskiego i Żywieckiego, spadło od 10 do 13 cm. śniegu, 13 bm. zapanowała mroźna i słoneczna aura. W Szczyrkach i Wiśle temperatura spadła do minus 5 stopni C, na Klimczoku i Skrzyszowie było minus 8 stopni C.

Warunki narciarskie są jedynie na polach szczytowych, ale GOR ostrzega narciarzy, gdyż spod śniegu wystają miejscami korzenie i pniaki.

Na drogach wystąpiła gołoledź, utrudniająca komunikację. Nieprzejezdna była w czwartek droga przez przełęcz Kocierską oraz z Zawoi przez przełęcz Krowiarki na Orawę. (PAP)

Rekordowe ceny złota

W czwartek po otwarciu największych w Europie zachodniej giełd złota w Londynie i Zurychu, odnotowano gwałtowny wzrost ceny złota kruszcowego (o przeszło 11 dol. na uncję w porównaniu z sytuacją ze środy). W Londynie za uncję złotego metalu płacono w czwartek 457,50 dol., co jest nowym rekordem wszechczasów. (PAP)

USA zniosą sankcje wobec Rodezji

Stany Zjednoczone za przykładem Wielkiej Brytanii, zamierzają w najbliższym czasie również zniesić sankcje wobec Rodezji. Informuje o tym agencja Associated Press z powołaniem się na przedstawicieli administracji waszyngtońskiej.

Stany Zjednoczone formalnie popierały sankcje przeciwko rasistowskiemu reżimowi, wprowadzone przez ONZ w 1968 r., jednakże w praktyce utrzymywały ożywione kontakty gospodarcze z Salisbury. Rząd USA znalazł się pod ciągłym naciskiem amerykańskich koncernów, domagających się przywrócenia normalnych stosunków gospodarczych z Rodezją. Jak wiadomo senat amerykański uchwalił rezolucję, wzywającą prezydenta USA do uchynienia embarga na handel z Rodezją w ciągu 30 dni od przyjazdu do Salisbury gubernatora brytyjskiego. (PAP)



Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie małe. Temperatura maksymalna od minus 1 do minus 3 stopni, minimalna od minus 8 do minus 10 stopni. Wiatr słaby i umiarkowany przeważnie północno-zachodni. Wczoraj o godz. 18 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu i Kaliszu minus 3 stopnie, w Koninie minus 4 stopnie, w Lesznie minus 1 stopień, w Pile minus 2 stopnie; ciśnienie 1005 hPa czyli 753,7 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig.

Dorobek pomnażany rzetelną pracą

Dokończenie ze str. 1
mieszkaniowego; w kończącym się 10-leciu prawie co czwarty obywatel województwa otrzymał lub otrzyma nowe mieszkanie. Pomnażany jest dorobek kultury, oświaty, służby zdrowia, handlu i gospodarki komunalnej — w dużej mierze przy społecznym wsparciu: wartość czynów sięga już 1 000 złotych w przeliczeniu na statystycznego mieszkańca.

Zwracając uwagę na niedomaganie gospodarki mówca zaakcentował potrzebę zapobiegania różnym przejawom nieudolnej organizacji pracy, podając przykład przetrzymywania w województwie rocznie około 13 000 wozów, które mogłyby w tym czasie przewieźć prawie 95 000 ton ładunków. Trzeba też zapobiegać marnotrawstwu materiałów i surowców, nieracjonalnemu wykorzystaniu ziemi: pilnym zadaniem rolnictwa jest nieprawa zaopatrzenia w wodę bo czeka na nią ponad 12 000 gospodarstw.

Kilka następnych godzin konferencyjnych obrad wypełniła dyskusja. Głównym jej nurtem były zagadnienia dotyczące jak najlepszego wykorzystania z każdym rokiem nowoczesniejszego potencjału kadrowego, gospodarczego i technicznego województwa kaliskiego, aby nadal zwiększał się jego wkład w socjalistyczny rozwój kraju. Z gospodarską troską mówiono też o potrzebach poprawiania warunków pracy i życia społeczeństwa regionu.

Zadania i zamierzenia z tym związane są — jak podkreślił w dyskusji wojewoda kaliski, Zdzisław Drozd — rozliczne. Rzecz w tym, że dla ich urzeczywistnienia potrzebne jest sprawne działanie organów administracji, dobre przygotowanie i solidna robota wykonawców. Te wszystkie czynniki miały być spełnione między innymi przy odnowie starego miasta w Kaliszu.

Wnikliwie omawiano podczas debaty sprawy związane z po-

prawą efektywności gospodarowania jako podstawowego źródła rezerw. Ich wykorzystanie znacznie poprawi rezultaty w wielu dziedzinach gospodarki województwa. W budownictwie na przykład — co uwykułił zbrojarz w kaliskim Kombinacie Budowlanym, Marek Nowak — wiele do zyskania po zostawia dyscyplina pracy i jej wydajność. W rolnictwie z kolei — o czym mówił m. in. rolnik z Wyszanowa, Jan Wróbel — rodzic musi każdy hektar, a duże znaczenie ma odpowiednie gospodarowanie paszami.

Wśród węzłowych problemów przewijających się w dyskusji dużo uwagi poświęcono usprawnianiu gospodarki materiałowej, unowocześnianiu technologii i techniki wytworzenia. M. in. reprezentujący ostrowskie ZNTK — Emil Szufnarowski poinformował, że w zakładach tych 4 miesiące przed terminem ruszyło pierwsze w tym urzędzie do mechanizmu prostowania ścian zniszczonych wagonów-węglarek.

Wielu dyskutantów mówiło w swoich wystąpieniach o sprawach ideowo-wychowawczych, rozważając jak jeszcze silniej łączyć ambicje i dążenia ludzi z dążeniami i aspiracjami ogólnospołecznymi; jak coraz skuteczniej kształtować — głównie wśród młodzieży — postawy moralne wynikające z zasad humanizmu socjalistycznego.

Na zakończenie dyskusji głos zabrał kierownik Wydziału Nauki i Oświaty KC PZPR — Jarema Maciszewski. Powiedział on m. in., że kaliska organizacja partyjna była w minionej kadencji inspiratorem postępu społecznego oraz działań zmierzających do wszechstronnego rozwoju województwa. Godna szczególnego podkreślenia jest — zdaniem mówcy — postulowana przez wielu dyskutantów konieczność szukania rezerw na swoim stanowisku pracy. Poparł też starania instancji wojewódzkiej o utworzenie w Kaliszu filii poznańskiego Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, motywując to

LESZCZYŃSKIE

Ludność: 352 000 mieszkańców, w tym w miastach 151 700, a w Lesznie 45 800. 98 166 zatrudnionych w gospodarce uspołecznionej, w tym 40 159 kobiet.

Wojewódzka organizacja partyni liczy 34 657 członków i kandydatów. 62,2 procent jej szeregow to robotnicy i chłopi. 20,8 procent człon-

ków i kandydatów PZPR stanowią kobiety. Od poprzedniej konferencji wojewódzka organizacja partyni powiększyła się o 2808 członków i kandydatów (8,8 procent).

W Leszczyńskim działają 1023 podstawowe organizacje partyni i 344 oddziałowe organizacje partyni. Wszystkie podporządkowane są 2 komitetom miejskim, 17 miejsko-gminnym i 11 gminnym.

Z partynią, obywatelską troską

Szkło i ludzie

Słojki do dżemu czy kompotu, to produkt prosty, tani i niewielki. Urządzenia, dzięki którym ów słoik powstaje — piece i wanny szklarskie, maszyny formujące i odprężające, urządzenia osuszające i paletujące — są technicznie skomplikowane, rozmiarami ogromne i bardzo kosztowne. W ruchu czyszczącym huty szklarskie, maszyniści i robotnicy nieustannie walczą o poprawę warunków pracy sprzedawców i jak i możliwości dokonywania zakupów przez klientów. Kultura sprzedaży jest nie tylko hasłem, ale przedmiotem codziennej troski.

Wieloletnia, powołująca się na wieloletnią, kruszenie się, poluzowywanie, w rezultacie konieczność wymiany coraz to nowych części. A sprowadzone ze Szwecji części, to dewizy, których w narodowym skarbcu mało.

Mówiąc krótko, dla przemysłu szklarskiego na niezbędne części zamienniki dewiz nie starczy. — Czy mamy zaprzestać produkcji, między innymi na eksport za twardą walutę, do Holandii, Belgii i RFN — próbowali argumentować szklarze z Gostynia, w targach o niezbędną ich zdaniem ilość dolarów na zakup części. Teraz już zaprzestali szermowania choćby i najcelniejszych argumentami. Wiedzą, że muszą radzić sobie sami.

Zjednoczenie „Vitropak”, do którego należy huta w Gostyniu, usiłuje pomóc poszczególnym fabrykom opakowań szklanych w ten sposób, że zleciło produkcję części i podzespołów do importowanych automatów Piotrkowskiej Fabryce Maszyn Szklarskich „Vitroma”. Dziś jednak produkcja ta jest jeszcze w powijakach i najwcześniej w roku 1981 polskie huty szkła opakowaniowego będą mogły liczyć na części i całe automaty krajowej produkcji.

Tak do tej pory Huta Szkła w Gostyniu prowadzi regenerację oraz dorabianie nowych części we własnym zakresie. Regeneracja polega na odnawianiu zużytych elementów, przez wygiadanie, rozciąganie i tucie. Napawanie proszkami, szlifowanie i co tam jeszcze zna technika. Niektórych części odnawiać nie można, na ich podobieństwo wytacza się, wykru-

lub odlewa nowe. Wszystko w przykładowym warsztacie mechanicznym, lub w kumoterku w gostyńskiej filii Pleszewskiej Fabryki Aparatury „Spomasz”. Są jednak części, których w skromnych warunkach huty szkła w żadnym razie nie można wykonać. W końcu istnieje jakiś podział pracy. Huta ma robić słoje, w tych przypadkach na szerokość dewizy w końcu się znajdują.

— Skąd wziąć te części? — drąży się często w głowy szklarze i konserwatorzy urządzeń hut, zaskoczeni koleją awarią. Myśla dzień, myśla noc i w końcu znajdują sposób.

We wrześniu stanął automat, bo odmówił posłuszeństwa silnik elektryczny o płynnej regulacji obrotów. Takiego się w kraju nie kupi, trzeba importować. Znowu targi o dewizy. Rozwiązanie się znalazło. Silnik okazał się niepotrzebny, taśmę, którą napędzał, podłączyli do innej, poruszającej się z taką samą szybkością i w takim samym rytmie. Usprawnienie nie to wydumali inżynierowie: Zdzisław Pawłowski, Bolesław Matyła i Jan Sobczak, wcieliła w czyn brygada remontowa Jana Dolaty.

W sierpniu zauważyli, że przepaliła się obsada mieszadła maszyn szklarskich. Konieczne było doraźne rozwiązanie. W ciągu jednego dnia po sąsiedztwu, w „Spomaszu” wykonano odlew. Pracuje bez zarzutu.

Co godne uwagi, to że owe awaryjne postoje automatów nie zaciążyły na planach produkcyjnych huty. Po prostu wobec konieczności każdego niespodziewanego wyłączenia

natychmiast — obok naprawy zepsutego podzespołu — podejmują się tzw. planowe remonty i przeglądy wszystkich zespołów zatrzymanej taśmy. Remonty te, ujęte w rocznym planie, być może należałoby podjąć kilka tygodni później, ale skoro nadszły się okazje...

Mieczysław Walkowiak 12 lat pracuje przy szwedzkich automatach, jest operatorem, ma angielską wate wyciszającą w uszach i normę dzienną 50 tysięcy słoików. — Te automaty już bardzo długo pracują, zużyły się. Większy odpad jest i jakości słoików nie ta, co dawniej. Zdarza się, że jedna czy dwie sekcje stoją, trzeba wymienić uszczelnienie lub inną część. Wtedy normy nie ma. Ale remontowcy pracują w kółeczko, w nocy, popołudniami. Nie może być przestoju. Są na każde wezwanie — Czesław Majchrzak, Stanisław Jernaś — dwa filary utrzymania automatów na chodzie — działają na zasadzie pogotowia.

Niemżliwa byłaby płynna produkcja słoików w warunkach ograniczeń dostaw części, gdyby nie silna wola, zrozumienie konieczności podejmowania doświadczeń wysiłków przez gostyńskich hutników, gdyby nie działała robotnicza solidarność i gdyby pojęcie partyni obywatelskiej troski o społeczny interes nie było dla ludzi z gostyńskiej huty tak ważne.

Zapewnienie harmonijnej pracy huty jest obowiązkiem dyrektora i interesem całej załogi. Żeby huta pracowała lepiej, — wydajniej, taniej, oszczędniej — jest ambicją zakładowej organizacji partyni. To właśnie dlatego komitet zakładowy PZPR systematycznie rozlicza z działalności takie „przykładowe ciała”, koło Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Przemysłu Materiałów Budowlanych, koło Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego, Zakładowy Klub Techniki i Racjonalizacji. KZ przygląda się też na co dzień gospodarce materiałowej i energetycznej. I są też troski wymierne wyniki, do wyliczenia w kilowatogodzinach i metrach sześciennych zużytych prądu i gazu, w zmniejszającej się pracochłonności produkcji i poprawiającej wydajności. — Nie zadowalać się tym, co jest, chcieć zrobić więcej — to jeden z głównych motywów działalności PZPR w gostyńskiej hucie.

TOMASZ TALARCZYK

poznajmy



FLORIAN KOWALSKI

Jest maszynistą lokomotyw spaliniowych. Został wybrany przez największą — 1670-osobową organizację partyni kolejarzy regionu PKP w Lesznie delegatem województwa leszczyńskiego na VIII Zjazd PZPR. Jest sekretarzem OOP drużyny lokomotywowych w Lesznie.

Na lokomotywę wsiadł w 1951 roku i jeździ do dziś, tyle że teraz wygodnie, za pulpitem lokomotywy spaliniowej SP — 45-219. Wraz z pozostałymi dwiema drużynami ją obsługującymi przejechał bez awarii 300 000 kilometrów do przelotu, a teraz „dobijają” do następnych 300 000, nadal bezawaryjnie. Uważa, że dzięki nowoczesnej technice — lokomotywy spaliniowej i elektrycznej, oraz nowoczesniejszemu urządzeniu trakcyjnym i zabezpieczeniu ruchu — praca jest ciekawa.



HALINA MAJER

Pełni funkcję kierowniczkę sklepu w Rawiczu. Jest I sekretarzem POP w tamtejszym regionie Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Wewnętrznego.

go i reprezentować będzie środowisko handlowców na Konferencji Wojewódzkiej PZPR w Lesznie.

Jej zadaniem jest nie tylko dbałość o jak najlepsze funkcjonowanie i zaopatrzenie rawickiego „Jublera”. Jako I sekretarz POP troszczyć się musi także o pozostałe sklepy WPHW w Rawiczu. Rozwiązywanie konfliktowych spraw ludzkich, to tylko część partyniowej pracy. Niemniej ważne są starania o poprawę zarówno warunków pracy sprzedawców i jak i możliwości dokonywania zakupów przez klientów. Kultura sprzedaży jest nie tylko hasłem, ale przedmiotem codziennej troski.



MARIAN PUK

Pracuje w zakładzie mleczarskim w Górze, troszczy się o sprawność techniczną wszystkich urządzeń mechanicznych. Do niedawna działacz młodzieżowy dziś jest członkiem Egzekutywy POP w tym zakładzie. Głównym celem działania organizacji partyni jest poprawa warunków społecznych i bytowych załogi.

Wszystkie produkty mleczarskie w Górze cieszą się dobrą opinią konsumentów, a niektóre z nich posiadają znak jakości. Jest to możliwe między innymi dlatego, że urządzenia mleczarskie pracują niezawodnie, a to jest w jakimś stopniu zasługą Mariana Puka. W pracy nie brakuje jednak trudności. Zdarza się że coś ulegnie awarii, a części zamiennych brak. Trzeba wtedy ich szukać w bratnich zakładach lub samemu w jakiś sposób zaradzić zlu. Nie jest to łatwe, lecz jeżeli się udaje — satysfakcja jest pełna. (tt) Fot. — Archiwum

Nie mieszkania przyciągają ludzi do pracy. Wiedzą o tym wszyscy pracodawcy i jeśli tylko mogą przyobieczać klucze, eksponują to w ogłoszeniach w biurkach ogłoszeniowych. Dyrekcja powstającego Centralnego Ośrodka Hybrydyzacji Trzody Chlewnej w Pawłowicach w województwie leszczyńskim o oczekujących na pracę młodych mieszkaniec rozgłasza nie potrzebowała: przynajmniej od roku fama niesła, że praca w „CoH-u”, to nie lada gratka. „mieszkania tam będą takie, że nawet w Warszawie podobnych się nie uświadczą”. Od wiosny tego roku magnes, jakim były owe pawłowickie mieszkania, zaczął działać. Wyjechał z pociągów na linię Ostrów — Leszno ludzi, których zafascynował widok z okien wagonów, zaczął się zatrzymywać przyjazdowym sąsiadom. Wabił z okolicznych, co o budownictwie osiedla w Pawłowicach coś od kogoś usłyszeli.

Rzeczywiście nie sposób oderwać wzroku od tego zabarzonego osiedla dla stu trzydziestu rodzin, złożonego z siedmiu trzykondygnacyjnych bloków ustawionych wzajem w zbieżności nie koszarowym stylu, ze ścianami z cegły i w tle i równo przystrojona trawa wokół, z białymi elewacjami i pastelowymi w kolorach ostonami dużych balkonów. W porównaniu do szarych wieżowców naszych osiedli to pawłowickie jawi się jako ośm cud.

7 szosy i okien pociągów widzą przede wszystkim blok numer 2 (według numeracji budowlanych), trzydziestoseściomieszkaniowy, z nietypowo zamocowaną linią okien i ścian, z drewnianymi pergolami przed każdym wejściem. On jest wi-

Rzetelni budowniczcwie

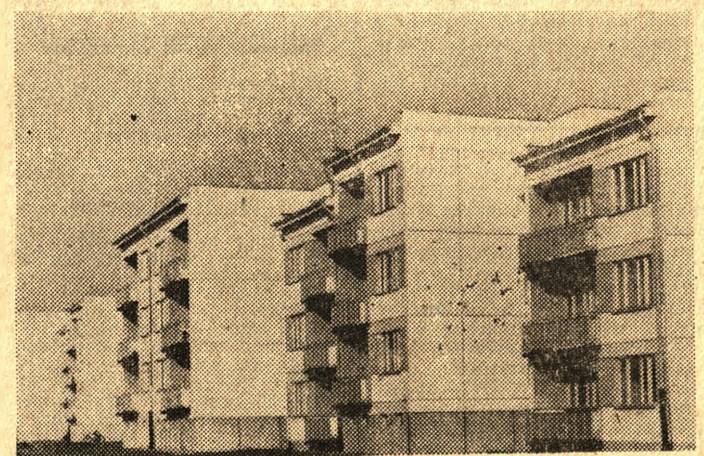
Bloki z magneśsem

zycówką całego osiedla, całego przedsięwzięcia, jakim była budowa Centralnego Ośrodka Hybrydyzacji.

— Każdy z nas by chętnie zamienił obecne swoje mieszkanie, na którekolwiek w tym budowanym przez nas osiedlu — mówi Kazimierz Skrzypczak dyplomowany mistrz Przedsiębiorstwa Budownictwa Rolniczego w Lesznie, które było ge-

niem i Henrykiem Krupką, I sekretarzem podstawowej organizacji partyni przy PBR w Lesznie. Od początku do końca wszyscy trzej byli na miejscu narodzin osiedla.

— Najlepszą renomę ma dom nr 2 — twierdzą moi rozmówcy. — Wszyscy lokatorzy osiedla chcieli w nim zamieszkać. W nim nie ma się sąsiadów naprzeciwko, ani za oknem.



36-rodzinny budynek na osiedlu w Pawłowicach, kandydujący do przyznawania przez redakcję „Głosu” symbolicznego znaku jakości „Dom z jedyneką”.

Fot. — Archiwum

neralnym wykonawcą inwestycji w Pawłowicach. K. Skrzypczak nadzorował bezpośrednio prawie każdą czynność na budowie, razem z kierownikiem budowy Euzebiuszem Słaz-

ani na piętrze. Wejścia do mieszkań są na pół kondygnacji, jedno na każdym podziemiu. Prawda mówiąc, po raz drugi nie podjęlibyśmy się wznosić tak skomplikowanego architekto-

nicznie i technologicznie budynku. Nie było tam jednego poziomu komunikacyjnego, nie było jednej osi pracy dźwigu, nie było wreszcie żadnych doświadczeń w naszym przedsiębiorstwie ani z tak skomplikowaną architekturą, ani z technologią, wedle której ów dom był budowany.

We wrześniu 1976 roku, kiedy robotnicy z PBR w Lesznie wbiłali pierwsze łopaty w ziemię na miejscu dzisiejszego osiedla w Pawłowicach, zaczęli „spływać” pierwsze płyty z uruchamianej ówczesnie fabryki domów w Pleszewie, w różnej kolejności i jakości.

Rozpoczęto od budynku nr 2, największego i najtrudniejszego w projekcie osiedla. Dzisiaj wykonawcy przyznają, że była to pochopna decyzja. Należało zacząć od któregoś z mniejszych i prostszych w konstrukcji. Roboty budowlane wykonywały brygady Józefa Dworeckiego i Jana Bogdańskiego, stolarze z brygady Alfonsa Daniłaka, malarze Andrzej Cieszkowski i Hieronima Wojtko wiaka, posadzkarze Stanisława Sworowskiego, wreszcie roboty instalacyjno-dekarskie brygada Zdzisława Matuszewskiego.

Gdyby ten dom był prosty, jak przeciętny blok w Polsce, nie mniej by nie kosztował. Takie są cenniki, zależne tylko od kubatury. A przecież był bardziej pracochłonny — zauważają budowniczowie pawłowickiego „Jamańca”.

Ten dom dostarczył nam jednak satysfakcji dopiero po zakończeniu całego osiedla. Teraz się znakomicie prezentuje — mówią o tym 36-mieszkaniowym, który kandyduje do przyznawania przez redakcję „Głosu” symbolicznego znaku jakości „Dom z jedyneką”. Bo też ten dom zasługuje na „jedynekę” nie tylko za udaną architekturą autorstwa inż. arch. Janiny Chrabelskiej z Centralnego Ośrodka Badawczo-Rozwojowego Budownictwa Rolniczego „Bisprol” w Warszawie, ale także za staranne wykończenie tak całego budynku jak i każdego mieszkania z osobna.

Żałoga PBR Leszno miała czas, żeby budować starannie, zarówno osiedle, jak i obiekty fermy świń, oczyszczalni ścieków, mieszalni pasz i innych „drobiazgów” inwestycji kosztującej bez mała pół miliarda złotych. PBR w Lesznie, to firma, której każdy dawniejszy klient wystawił dobre świadectwo. W Leszczyńskim tylko w ostatnich dwóch latach spod kielni murarzy (nie tylko murarzy) z Przedsiębiorstwa Budownictwa Rolniczego w Lesznie wyszły m. in.: mieszalnia pasz w Długich Starych, ferma krów w Laszczynie, budynki mieszkalne w Glince, Zolednicy. Naratowice, silosy w Osowej Sieni, Chojnie, Oporowie, Górnicy, Garzynie... Jak widać klientela jest z całego regionu leszczyńskiego, a wznoszone budowle w bardzo urozmaiconej gamie, od prostych, betonowych silosów po olbrzymie mieszalnice pasz w Pawłowicach i inne obiekty tej jedynej w swoim rodzaju inwestycji w Polsce.

W ciągu trzech lat budowy Centrum Hybrydyzacji nie było zebrania Podstawowej Organi-

zacji Partyni przy leszczyńskim PBR, na którym by nie dyskutowano problemów związanych z tym przedsięwzięciem. Przede wszystkim przypomina no starą prawdę, że warto wysoko ustawić poprzeczkę jakości, aby potem nie pracować za darmo, przy likwidacji usterek i niedoróbek. Przecież nie tylko ambicja kazała pawłowicką inwestycję wykonać jak należy, ale także rachunek ekonomiczny i zobowiązanie przedsiębiorstwa na innych budowach. Choć uwaga opinii publicznej i zwierzchności skierowana była na Pawłowice, to nie można było „zabagnić” pozostałych zadań.

Troska POP o harmonijne i terminowe wykonywanie zadań pomogła z honorem wywiązać się z wszystkich zobowiązań. A nawet na którymś zebraniu kierownik budowy w Pawłowicach, Euzebiusz Słazak w imieniu swoich podwładnych zadeklarował szybsze o trzy miesiące oddanie do użytku fermy trzody chlewnej — nie w październiku lecz już w lipcu. I rzeczywiście w lipcu zaczęto wprowadzać do fermy pierwsze świnki, wcześniej można było rozpocząć ambitny program hybrydyzacji trzody chlewnej.

Pięćsetosobowa załoga PBR w Lesznie, od lat plasująca się w czołówce krajowych przedsiębiorstw budownictwa rolniczego, w tym roku zdobyła sztafeta przewodni Ministra Rolnictwa i Przemysłu Rolniczego Związku Zawodowego Pracowników Rolnictwa za zajęcie pierwszego miejsca w ogólnopolskim współzawodnictwie. Zasłużyli na to, rzetelni budowniczowie.

TOMASZ TALARCZYK

CZŁONKOWIE KW PZPR W POZNANIU

Edmund Antkowiak;
Barbara Baraniak, Danuta Berent, Zdzisław Blochowicz, Zenon Budnez;
Stanisław Chelstowski, Józef Cichowicz, Stanisław Cozaś, Dorota Czekala, Urszula Czerniak;
Janina Derkowska, Zbigniew Deszczyński, Izabela Elias;
Jan Filipiak, Jerzy Filipiak, Feliks Fornalczyk, Helena Frymus;
Czesław Gałgan, Jan Gąsior, Halina Gmur, Stanisław Górski, Alojzy Grygiel;
Anna Hoffman;
Alfred Idaszak;
Marian Jakubowicz, Barbara Jakubowska, Teodor Jakubowski, Kazimierz Jankowski, Ryszard Jaskula, Zenon Jaskowiak, Barbara Jęchorek, Zbigniew Jędrzejczak;
Franciszek Kaczmarek, Renata Kaczmarek, Stefan Kalotka, Zygfryd Kalek, Bernard Kamiński, Zbigniew Kiszczurko, Miron Kosiński, Stanisław Komorniczak, Jadwiga Kowalczyk, Włodzimierz Kowalski, Tadeusz Krepki, Czesław Krobki, Stanisław Królkowski, Tadeusz Kuraś;
Edward Łukasik;
Jerzy Małeck, Tadeusz Matyszek, Zygmunt Marcinkowski, Jerzy Mendel, Zbigniew Mika, Jan Mikolajczyk, Benon Miśkiewicz;
Zbigniew Napierała, Krystyna Nogaj, Lucja Nowacka, Franciszek Nowak, Jan Nowak;
Leon Orlikowski;
Bogusław Pawlarczyk, Czesław Pińczak, Feliks Piotrowski, Zdzisław Polowczyk, Andrzej Porajski;
Danuta Radoch, Feliks Rucki, Maria Rynkiewicz;
Bogdan Sajna, Zenon Salwa, Józef Sielacz, Wiesław Siwalski, Władysław Skotarczak, Stefania Skrzypek, Alicja Sobiesińska, Jan Stabieński, Marian Stepien, Andrzej Stroiwas, Teofil Stróżyk, Bolesław Szalek, Franciszek Szczerba, Marian Szałkowski, Irena Szymanderska, Jan Szymalak, Kazimierz Szymanowski, Józef Ściś, Władysław Śleboda, Józef Świtaj;
Antoni Tuliński, Maria Turowska;
Anna Wachowiak, Halina Waligóra, Bogdan Waligórski, Zofia Wiczorek, Kazimierz Wierski, Stanisław Wojdacz;
Jerzy Zasada, Henryk Zaskiewicz, Marian Zawadzki, Mieczysław Zimowski;
Stefan Żurawski.

ZASTĘPCY CZŁONKÓW KW

Wojciech Antkowiak;
Marcin Bielejewski, Andrzej Bobiński;
Longina Franciszczak;
Rajmund Goździerski;
Eugeniusz Iberflus;
Tadeusz Kalinowski, Hilary Korzyniewski, Henryk Królkowski, Tadeusz Kujawa, Eugeniusz Kwiatkowski;
Arkadiusz Łęgowski, Alojzy Łuczak, Andrzej Alojzy Łuczak, Władysław Maćkowiak, Jan Malinowski, Józef Mateja, Stanisław Mytko;
Andrzej Pawlak, Jerzy Pokrywczyński, Julian Polowczyk, Wiesław Porczyński;
Kazimierz Ratajszczak;
Olgierd Samoliński, Kazimierz Sierant, Miroslaw Sowiński, Ireneusz Sobczak;
Stefania Twardowska, Hieronim Tyszkiewicz;
Józef Urbanik, Stefan Urbanik;
Teresa Wąsowska, Marek Werczyński, Czesław Wierchal;
Józef Ziłkowski.

DELEGACI NA VIII ZJAZD

Edward Babiuch, Barbara Baraniak, Zofia Baranowicz, Waldemar Barczak, Tadeusz Bendlewski, Zdzisław Blochowicz, Andrzej Borczyński, Edmund Borowski, Zenon Budnez;
Józef Cichowicz, Gustaw Ciula, Stanisław Cozaś, Grażyna Czernińska;
Janina Derkowska, Henryka Dobrzyńska, Wit Drapich, Andrzej Dziasek;
Feliks Fornalczyk, Helena Frymus;
Ireneusz Garszka, Jan Gąsior, Tadeusz Grabki, Lechosław Gruszczyński;
Bronisław Hirsch;
Magdalena Itczak;
Zenon Jaskowiak, Alfons Jeliński, Barbara Jęchorek, Ludwik Jurga;
Stefan Kalotka, Leszek Korcz, Hilary Korzyniewski, Włodzimierz Kowalski, Tadeusz Krepki, Czesław Krobki, Franciszek Krzemien, Barbara Kubacka, Tadeusz Kuraś, Eugeniusz Kwiatkowski;
Jerzy Małeck, Zygmunt Marcinkowski, Tadeusz Michalczak, Zbigniew Mika, Benon Miśkiewicz, Genowefa Mroczkowska, Stanisław Musiał;
Zbigniew Napierała, Krystyna Nogaj, Marian Nogaj, Lucja Nowacka, Witold Nowacki, Franciszek Nowak, Jan Nowak, Krystyna Nowak;
Włodzimierz Palacz, Bogumił Paul, Czesław Pińczak, Feliks Piotrowski, Gabriela Pomykał;
Janusz Roszkowski;
Maria Siminiak, Alicja Sobiesińska, Miroslawa Stefaniak, Halina Stefańska;
Bolesław Szalek, Kazimierz Szymanowski;
Józef Ściś;
Barbara Tolińska;
Józef Urbanowicz;
Halina Waligóra, Bogdan Waligórski, Zofia Wiczorek, Kazimierz Wolniewicz;
Józef Zaremba, Jerzy Zasada, Stanisław Ziehmski, Henryk Zaskiewicz, Marian Zawadzki, Alfred Ziłkowski.

W „MAGAZYNIE RODZINNYM”

— o wadach i zaletach polskiego sposobu wychowywania mówi prof. dr hab. Kazimierz Dąbrowski — psychiatrię, psycholog i filozof. Do zalet zalicza fakt, że dzieci polskie, z natury humanistycznie nastawione, mają szczególnie duże możliwości rozwoju swoich uzdolnień i zainteresowań muzycznych, plastycznych, teatralnych, tanecznych. Do wad w wychowaniu domowym — taki dość typowy układ rodzinny 10-12-latka: ojciec okłamujący matkę, a matka wynagradzająca sobie niedosyt związkiem małżeńskim i wielbieniem dziecka. — Po winna kochać dziecko — stwierdza profesor — ale i siebie. Poświęcenia do niczego dobrego nie prowadzi. Owszem, niech stawia dziecku rozsądne wymagania. Jednakże od siebie niech też wymaga (...). Obok nadmiernie chroniącej miłości i wysoki ambicji związanych z osobą dziecka spotyka się też zjawisko zupełnego braku szacunku dla dzieci i młodzieży. Nie trzeba tłumaczyć, jak bardzo jest ono szkodliwe.

CO W PRASIE

W „TYGODNIKU KULTURALNYM” — Zenon Kraska zastanawia się nad tym „Czy warto być sprawiedliwym?” i odpowiada dlaczego trzeba być sprawiedliwym. Chociażby dlatego, że — jak wykazują socjologiczne sondy, sprawiedliwe traktowanie jest pierwszoplanowym czynnikiem decydującym o zaufaniu pracowników do przełożonych.

W „KOBIECIE I ŻYCIU” — Anna Zukowska podejmuje temat tzw. „Drugiego obiegu” czyli podejmowania przez inteligentów drugiej pracy — fizycznej (konstruktor — tafeciarz, prawnik — kierowca taksi i młodzieży. Nie trzeba tłumaczyć, jak bardzo jest ono szkodliwe.

Potrzeba racjonalnego zatrudniania

W najbliższych latach odczuwalny będzie deficyt siły roboczej

W nadchodzącym roku obojętnością muszą surowie rygor w sferze zatrudnienia. Oznacza to, że również w tej dziedzinie trzeba gospodarować oszczędnie, racjonalnie, mądrze. Problem polega na tym, że — jak stwierdził ostatnio I sekretarz KC PZPR Edward Gierk — w wojewódzkiej konferencji partyjnej w Katowicach — wyzerpane zostały nie tylko czynniki przyczyniające się do wysokiego tempa rozwoju w latach siedemdziesiątych m. in. w postaci dużej podaży rąk do pracy.

Przypomnijmy w tym miejscu kilka liczb. W latach pięćdziesiątych nasza gospodarka zatrudniała ok. 7 mln osób, w następnej dekadzie — 9,5 mln, a obecnie ok. 12 mln. Tak więc co trzeci statystyczny obywatel naszego kraju utrzymuje się z pracy w gospodarce społecznej.

Jak pamiętamy, musieliśmy zatrudnić w ciągu jednego 5-lecia 1971—75 aż 3,5 mln nowych pracowników, wchodzących w tym czasie w wiek produkcyjny. W praktyce, po odliczeniu ludzi przechodzących na emerytury lub z róż-

nych względów odchodzących z czynnego życia zawodowego, trzeba było przygotować ok. 2 mln nowych miejsc pracy, a łącznie do bieżącego roku — ponad 2,5 mln.

Teraz jednak mamy sytuację zupełnie odmienną od tej, z którą zetknęliśmy się w poprzednim okresie. Przede wszystkim następuje wyraźny spadek liczby nowych kandydatów do pracy. Przyrost ten (netto) już w bieżącej 5-lacie jest prawie 2-krotnie mniejszy niż w minioniej, nie przekroczy bowiem 1 100 000. W okresie 1981—85 przewiduje się spadek tej liczby do 430 000, a w latach 1986—90 — zaledwie do 160 tys. a zatem zamiast obfitej rąk do pracy i wysiłków zmierzających do zagwarantowania wszystkim odpowiedniego zajęcia, już odczuwamy i będziemy coraz bardziej odczuwać deficyt siły roboczej.

Bardzo istotny czynnik w naszej obecnej polityce zatrudnienia — wskazują Wytyczne na VIII Zjazd PZPR — to prze-niesienie punktu ciężkości w rozwoju kraju na takie dziedziny, jak gospodarka żywnościowa, przemysł pracujący dla

rynku i eksportu, a nade wszystko sfera usług i niektóre rodzaje spożycia zbiorowego; kraj potrzebuje też ludzi do pracy w górnictwie i transporcie kolejowym. Właśnie w tych dziedzinach należy zatrudniać opuszczającą szkoły młodzież i przesuwając część pracowników z innych gałęzi gospodarki narodowej.

Wszystko to dyktuje konieczność ścisłego wiązania programowej tezy o pełnym zatrudnieniu z zatrudnieniem jak najbardziej racjonalnym, oszczędnym, a więc efektywnym. Chodzi tu zarówno o prawidłowe, planowe dysponowanie zgłaszającymi się kandydatami, jak i o stałe doskonalenie organizacji pracy i podnoszenie kwalifikacji kadr sprzyjające szyszyemu wzrostowi wydajności.

Sprawa ta ma tym większe znaczenie, że w wielu przedsiębiorstwach przemysłowych, budowlanych i in. istnieją bezsporne rezerwy zatrudnienia. Musimy więc sięgnąć do środków zapewniających bardziej konsekwentne przemieszczanie cich nadwyżek do działów cierpiących na rzeczywisty niedobór pracowników. (PAP)

Okrutne eksperymenty hitlerowców

Trwa śledztwo w sprawie zbrodni na 20 dzieciach oświęcimskich

Sprawa zamordowania przez hitlerowców 21 kwietnia 1945 r. w Hamburgu (w podobozie Buchenhufer Damm) 20 dzieci oświęcimskich, dwóch lekarzy francuskich, dwóch pielęgniarek holenderskich i 20-25 jeńców radzieckich jest nadal przedmiotem śledztwa prowadzonego przez Główną Komisję Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce.

Dzieci te przewieziono w grudniu 1944 r. z obozu oświęcimskiego do obozu Neuengamme — były tam poddawane eksperymentom pseudomedycznym.

Po zaniechaniu eksperymentów w marcu 1945 r. polecono zaopiekować się dziećmi, a liczyły one od 5 do 14 lat, więzionym francuskim lekarzom: rentgenologowi prof. Puenonle i biologowi prof. Florence oraz holenderskim pielęgniarkom: A. Hoelselowi i D. Denkotenowi. Dla zatarcia

śladów zbrodniczych eksperymentów — postanowiono ich wszystkich zamordować. W nocy na 21 kwietnia SS-mani po wiesili jeńców radzieckich, a następnie dzieci, lekarzy i pielęgniarki.

Prowadzone obecnie śledztwo dotyczy b. SS-obersturmfuehrera — A. Strippa i SS-mana Petersena.

14 spośród 20 dzieci zamordowanych w Hamburgu było obywatelstwem polskiego, narodowości żydowskiej. Główna Komisja Badania Zbrodni hitlerowskich w Polsce prosi rodziny zamordowanych dzieci lub ich znajomych oraz osoby, które posiadają jakiegokolwiek dane na temat opisanych zbrodni, o zgłoszenie się osobiście lub listownie, ewentualnie telefonicznie do Głównej Komisji (Warszawa, Aleje Ujazdowskie 11, tel. 28-44-31 wewn. 568) celem złożenia zeznań lub relacji. (PAP)

Sonda o jakości odbioru programów radia i telewizji

W niedzielę, 16 bm. od godz. 9 do 12, pod numerem tel. 630-51, dziennikarzom Polskiego Radia i Telewizji w Poznaniu przyjmować będą uwagi i wnioski na temat lokalnych programów radiowych i poznańskiego ośrodka telewizyjnego.

Dyżurującym pod tym numerem telefonu dziennikarzom szczególnie zależy na uwagach na temat

jakości odbioru lokalnych programów oraz ich zasięgu, bowiem po południu — także w niedzielę o godzinie 16.05 w programie IV (UKF, fala 69.74 MHz) na pytania słuchaczy odpowiadać będą zaproszeni do studia eksperci. Wśród słuchaczy i telewizorów z Poznania i Wielkopolski, którzy zgłaszają uwagi i wnioski, organizatorzy sondy rozlosują nagrody. (na)

nie tak dawno w Woźnikach, Owieczkach i Lednogórze wybudowano 3 „tysiąclatki”, a teraz po reformie administracyjnej i z braku dzieci w wieku szkolnym w tych rejonach, trzeba myśleć o innym przeznaczeniu tych budynków.

W „TYGODNIU” — Wiesława Baranowska w artykule „Cukier w worku” postuluje potrzebę szybszej mechanizacji upraw buraków cukrowych w Wielkopolsce.

W „PRAWIE I ŻYCIU” — Marek Rymusko zabiera głos „W sprawie okólnika nr 13”, w którym minister finansów ogłosił zasady opodatkowania dochodów ustalanych na podstawie znanion zewnętrznych.

W „PILCE NOŻNEJ” — doroczna klasyfikacja polskich piłkarzy; tym razem o charakterystyczne i nawet zrozumiałe, żaden nie uzyskał klasy międzynarodowej.

W „MOTORZE” — spora publikacja na czasie m. in. Tomasz Sobiecki „Samechód na mrozie”, a także o pielęgnacji akumulatora zimą.

Spory wokół nowej konstytucji irańskiej

Podczas gdy Stany Zjednoczone uciekają się do coraz to nowych metod nacisku, aby doprowadzić do uwolnienia więzionych w Teheranie zakładników, ajatollahowie irańscy obradują nad trudną sytuacją wewnętrzną kraju. W środę wieczorem w Kum spotkało się 4 dostojników Islamu. Rozmowy te, jak się przypuszcza, koncentrowały się wokół nowej, kontrowersyjnej konstytucji oraz niepokojów w Azerbejdżanie irańskim.

Artykuł 110 nowej ustawy zasadniczej uprawnia duchowego przywódcę kraju — obecnie Chomeiniego — m. in. do wypowiadania wojny, mianowania sędziów i dymisjonowania prezydenta. Wniesienia poprawek do konstytucji domaga się m. in. ludność irańskiego Azerbejdżanu. Jednym z czołowych przeciwników zaaprobowanej niedawno konstytucji jest ajatollah Szariat Madari, który po wydarzeniach w Tebrizie ostrzegł, iż dalsze pomyłki ze strony rządu mogą popchnąć Iran w kierunku wojny domowej.

W czwartek rząd podał do wiadomości, iż w negocjacjach, jakie prowadzi misja rządowa w Tebrizie nastąpił pewien postęp. Wiadomość ta zbiegła się jednak z informacją, iż inna rządowa misja zerwała rozmowy prowadzone z przedstawicielami głównych ugrupowań.

Tymczasem w kwestii więzionych zakładników, wciąż brak pozytywnych elementów. Stany Zjednoczone, powoli rozszerzając krąg sankcji, zdecydowały się na kolejną posunięcie, które rzeczniczek departamentu Tom Reston określił, jako jeden z „wyważonych kroków” mających świadczyć o amerykańskiej trosce o los zakładników. W środę Departament Stanu ogłosił, iż większość akredytowanych w USA dyplomatów irańskich otrzymała nakaz opuszczenia kraju. Z obecnej liczby 218 dyplomatów, będzie mogło pozostać jedynie 35. (PAP)

Dwie osoby zabite na imieninach

W nocy z 8 na 9 grudnia tego roku w jednym z mieszkań domu nr 10 przy ul. Szylinga w Poznaniu rozegrała się krwawa tragedia. Nie jej nie zapowiadało, bowiem odbywało się towarzyskie spotkanie kilkunastu osób. Obchodzono imieniny Wiesławy i (z opóźnieniem) Andrzeja. Nie obyło się bez alkoholu. Być może właśnie nietrzeźwość niektórych uczestników tego spotkania zadecydowała, że doszło do gwałtownej kłótni, która przerodziła się w bójkę. Został w niej użyty również nóż. W rezultacie śmierć ponieśli: 25-letni Andrzej D. (solenizant) oraz 25-letni Tadeusz W., natomiast 45-letnia Honorata K. doznała poważnych obrażeń. Życiu jej jednak nie zagraża niebezpieczeństwo.

W związku z tragedią, prokurator rejonowy dla dzielnicy Grunwald i Jeżyce zastosował areszt tymczasowy wobec jednego z uczestników przyjęcia imieninowego. Śledztwo trwa. (ak)

„Romans z wodewilu” w Teatrze Muzycznym

Na kolejną premierę zaprasza w najbliższą sobotę, 15 bm., poznański Teatr Muzyczny. Będzie to 3-aktowy wodewil Władysława Krzemińskiego zatytułowany „Romans z wodewilu”. Utwór powstał według krótkich powieści Turskiego „Kro-wierskie Zachy”, a autorem muzyki jest Alojzy Klucznik.

Realizatorami tej inscenizacji są: Halina Dzieduszycka (reżyseria), Szymon Kobylński (scenografia), Juliusz Czwałkiel (kierownictwo muzyczne) oraz Henryk Duda (choreografia). Wystąpi wielu solistów teatru.

W nawiązaniu do miejsca akcji wodewilu — starego Krakowa — kierownictwo Teatru Muzycznego w specjalnie wydany program apeluje do widzów premierowego i kolejnych wieczorów o powiększenie funduszu konta Społecznego Komitetu Odnowy Zabytków Krakowa. W holu teatru umieieszczona zostanie w związku z tym skarbonka w kształcie szopki. (wig)



W poniedziałki i dni poświęcone wszystkim muzeom z wyjątkiem HISTORII M. POZNANIA i RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH — są nieczynne.

ARCHEOLOGICZNE (ul. Wodna 27) — codziennie g. 10-16.

FORT VII do 20. II. 1980 r. — zamknięty.

HISTORII M. POZNANIA (St. Rynek) — g. 10-15, śr. i piąt. g. 12-18, sob. dni przedśw. — zamknięte. Wystawa: „Poznańska Komisja Dobrego Porządku 1779-1799” 15. XII. — nieczynne.

HISTORII RUCHU ROBOTNICZEGO (St. Rynek 3) — g. 9-17, niedz. i św. g. 10-18; wystawa: „Współdziałanie polskiego i niemieckiego ruchu rewolucyjnego” 16. XII. — g. 12.15 zostaną wyświetlone filmy dokum. „Notatnik 14-ty”, „Było to pod Lenino” i „Wioska mała jak Płocze”.

INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH (St. Rynek 45) — g. 9-15, śr. i piąt. g. 11-18, niedz. i św. g. 10-15, 16. XII. — nieczynne.

NARODOWE (al. Marcinkowskiego 9) — Galeria: Malarska Obco-g. — Sztuki Średniowiecznej. Malarska polska; wystawa: „35 lat malarswa w Polsce Ludowej” — g. 9-18, niedz. i św. g. 10-15.

PRZYRODNICZE (ul. Świerczewskiego) — g. 10-15, śr. g. 15-18, RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH

(Zamek Przemysław) Twórczość Bazyliego Wojtowicza — wt., czw., piąt. g. 9-15, pon., śr. g. 15-18, niedz. i św. g. 10-15, sob., dni przedśw. — zamknięte, wolne sob. g. 10-15.

WIELKOPOLSKIE MUZEUM WOJSKOWE — g. 9-16, niedz. i św. g. 10-15.

MUZEUM ADAMA MICKIEWICZA (w Śmiełowie) — g. 10-16.

MUZEUM W KORKNIKU — g. 9-14.

MUZEUM LITERACKIE HENRYKA SIENKIEWICZA (St. Rynek 34) — g. 11-17, niedz. g. 11-15.

MUZEUM ŁOWIECTWA WIELKOPOLSKIEGO (w Uzarzewie) — g. 9-17.

MUZEUM W GOŁUCHOWIE — g. 10-16.

MUZEUM W ROGALINIE — g. 10-16.

MUZEUM ROŚLICTWA (Szreniawa) — g. 9-15.

SKANSEN PSZCZELARSKI (w Swarzędzu) — g. 7-17.

WYZWOLENIA M. POZNANIA (CYTADELA) — g. 9-16, niedz. i św. g. 10-16.

MUZEUM b. obozu karno-śledczego 1943-45 w Zabikowie (ul. Niezłomnych 2) — g. 9-16, niedz. g. 10-16.

BWA „ARSENAL” — (Stary Rynek) — Malarska i rysunek Dobrochny Jurczak-Switki; Ceramika norweska, Malarska Michała Hirscha i Andrzeja Popiaka — czynne oprócz poniedziałku od g. 11-18, w niedz. i święta od g. 10 do 15 (do 30. XII.).

KLUB MPK (Os. Piastowskie 25) — Wystawa gobelinów i rysunków Reginy Wasilewskiej — czynna od g. 10 do 20 w niedz. od g. 12 do 18 (do 31. XII.).

PYTANIA-OPINIE-WNIOSKI



Z inicjatywy partii w latach siedemdziesiątych w Polsce wprowadzono dni wolne od pracy podobnie jak w innych krajach. Ich liczba w roku bieżącym doszła do 16. Planuje się, że będzie ich w przyszłości więcej. Decyzja ta generalnie została przyjęta przez społeczeństwo z dużym zadowoleniem, lecz w miarę upływu czasu słyszy się też głosy krytyki, a nawet niezadowolenia. Co należałoby uczynić, by w pełni powiodły się zamierzenia, które przyswycelowały wprowadzeniu dni wolnych od pracy: żeby były to dni odpoczynku, a nie dodatkowych kłopotów. Oto główny temat dyskusji, która z inicjatywy „Głosu Wielkopolskiego” zorganizowana została w naszym cyklu FORUM.

W spotkaniu udział wzięli: Krystyna Balcerzak — przewodnicząca Rady Zakładowej w Wielkopolskich Zakładach Teleelektrycznych „Telkom-Teletel”, Kazimierz Bentkowski — kierownik dużego sklepu spożywczego „Sam” nr 562 na Osie dłu Jagiellońskim, Bolesław Szalek — przewodniczący Wojewódzkiej Rady Związków Zawodowych, Zofia Wieczorek — I sekretarz POP PZPR w Poznańskich Zakładach Obuwia „Domena” — wszyscy z Poznania, redaktorzy „Głosu” — Andrzej Piechocki i Barbara Grzegorzewska, która dyskusję przygotowała do druku.

Wolna sobota radość czy kłopot

GŁOS: — W Wytycznych na VIII Zjazd PZPR dni wolne od pracy traktuje się jako jedną z dróg poprawy jakości życia i zarazem wzrostu wydajności pracy. Praktyka wykazuje, że dotychczasowe wykorzystanie dni wolnych od pracy nie w pełni zgodnie jest z zamierzeniami. Krytyczne uwagi dotyczą na ogół trzech dziedzin: kłopotów z dokonaniem zakupu żywności na dwa dni, zorganizowania czasu wolnego dla tych, którzy nie wiedzą czym go wypełnić, a ponadto niektóre grupy pracowników zatrudnione w akordowym systemie nie są zadowolone z wolnych sobót, bo obniżają one ich dochody.

B. SZALEK: — Moim zdaniem należy bardziej wyraźnie określić kryteria ustalenia dni wolnych od pracy bez względu na resorty. Dla przedsiębiorstw są one uzależnione od wykonania zadań. Pozostaje nam, przykład administracji, instytucjom, nie stawia się takich wymagań.

Z. WIECZOREK: — Popieram ten pogląd. Ryłoby najlepiej, gdyby kryteria ustanawiania wolnych dni były jednakowe dla wszystkich. Wspólne dni wolne w rodzinie to dodatkowa sposobność, aby pogłębiać rodzinne więzi.

Inna jakość życia

B. SZALEK: — Opowiadał się za tym, by dni wolnych były mniej, lecz dla wszystkich. Taka jest opinia wielu przedstawicieli załóg. W wielu przypadkach zadania produkcyjne nie zostają wykonane nie z winy pracowników, lecz z braku surowców energii elektrycznej. Na przykład pracownicy poznańskiego „Pometu” odpoczywają, a sąsiedzi z Poznańskiej Fabryki Łożysk Toczących — pracują. Budzi to niepotrzebne zadrżnienia.

Z. WIECZOREK: — W „Domenie” przepracowaliśmy w tym roku tylko dwie wolne soboty.

K. BALCERZAK: — W „Teletrze” też mamy wolne soboty.

B. SZALEK: — Robotnicy z Poznańskiej Fabryki Łożysk Toczących mieli w tym roku zaledwie jedną wolną sobotę.

GŁOS: — Pracownicy akordowi nie chwalią sobie wolnych sobót. Wiadomo, krócej pracujesz, mniej zarabiasz. Ale wykonanie dodatkowej produkcji za wolny dzień nie zawsze jest możliwe. Trzeba jednak pamiętać, że określone towary muszą być wytworzone zarówno dla potrzeb rynku jak i zaopatrzenia produkcyjnego. Przy rozwiązywaniu problemu wolnych sobót i to musi być brane pod uwagę.

Z. WIECZOREK: — Nasza załoga, którą w większości stanowią kobiety, zdecydowanie opowiada się za dniami wolnymi, nawet kobiety pracujące w akordzie.

K. BALCERZAK: — Zgodnie z ustaleniami Ministerstwa Pracy, Płac i Spraw Socjalnych za dodatkowe dni wolne od pracy wypłaciliśmy średnią jak za urlop w ramach posiadanej funduszu płac. Natomiast generalnie trzeba uregulować wynagrodzenie za pozostałe dni wolne, te, na które trzeba zapracować produkcją.

B. SZALEK: — W przyszłości sprawy wymagają rozwiązania. Pracownicy zatrudnieni w akordzie nie mogą przez wprowadzenie wolnych sobót ponosić strat materialnych. Chwała wolne soboty, a krytykują niedopracowania organizacyjne. Uważają, że jeżeli nie stać nas na obdarowanie wszystkich tymi dniami, ani nie stać nas na sprawne zorganizowanie zaopatrzenia, rekreacji, to należy zredukować liczbę wolnych dni do takiej, która jest możliwa do „oprowadzenia” przez handel, instytucje rekreacyjne. Kodeks pracy jest równy dla wszystkich, więc przywileje powinny być też równe.

GŁOS: — Przewodniczący WRZZ wysunął postulat klarownych i jednolitych kryteriów, według których wolne dni przypadają lub nie poszczególnym grupom zawodowym.

Krytyczne głosy budzi też dowolność terminów wykorzystywania dni wolnych od pracy w różnych resortach.

B. SZALEK: — To powoduje spore zamieszanie. Nie publikuje się rejestru terminów dni wolnych i zdarza się wcale nie rzadko, że z jednego krańca Polski jedzie się na drugi do kooperanta, dajmy na to po surowiec — a tam świętują. Przy dużej liczbie kooperantów sprawdzanie telefoniczne, który z nich pracuje, a który nie, jest niemożliwe a co najmniej kosztowne.

Z. WIECZOREK: — Poszczególne zakłady pracy, nasz również, dowiadują się zbyt późno, że najbliższa sobota będzie dniem wolnym.

K. BALCERZAK: — My nie mamy tego kłopotu.

B. SZALEK: — Mimo to jest on powszechny.

Z. WIECZOREK: — I maci radość z dnia wolnego. Powoduje gorączkowe, nieprzemysłane zakupy, wydłuża kolejki. Gorzej, gdy



Uczestnicy dyskusji (od lewej): B. Szalek, K. Balcerzak, K. Bentkowski, Z. Wieczorek.

Fot. (4) — R. Królak

zakład pracuje w wolną sobotę, o czym dowiaduje się załoga w połowie tygodnia, choć wcześniej ustalono co innego. Nie wiadomo co wtedy począć z dzieckiem, bo akurat czynne są tylko dyżurne żłobki i przedszkola na ogół odległe.

GŁOS: — Dodatkowy to argument za staniem o ujednolicenie terminu dni wolnych. Jednak niemożliwością jest abyśmy wszyscy w tym samym czasie odpoczywali. Pewne służby nie unikną pracy w dni wolne, na przykład handel, komunikacja, łączność, służba zdrowia.

B. SZALEK: — Zgadzam się, że te służby muszą pracować w wolne soboty. Tu jedynym wyjściem mogą być dni wolne „ruchome”.

Handel nie nadąża

Z. WIECZOREK: — Ja uważam, że gdy wolne soboty będą miały żelazne terminy w kalendarzu, to kobiety popróbują dokonywać zakupów wcześniej, podobnie jak się to czyni przed innymi świętami. Gwiazdka, Wielkanoc, Nowy Rokiem. Pod warunkiem oczywiście, że sklepy będą zaopatrzone w podstawowe artykuły. Wtedy mogą być nawet nieczynne w soboty.

K. BALCERZAK: — Zgadzam się z tym, ale z zastrzeżeniem, że w piątek wszystkie sklepy powinny być otwarte do godziny 20, a w wolną sobotę pozostawmy dyżurne w każdej z dzielnic. W handlu w większości pracują kobiety, dajmy im także wolną sobotę.

K. BENTKOWSKI: — W sklepie, którym kieruję w wolną sobotę pracuje połowa personelu, czyli każda z zatrudnionych ma wolną co drugą sobotę. Natomiast za przepracowaną, sprzedawczyni otrzymuje wolny dzień w ciągu tygodnia. Gorzej, gdy jej mąż ma wolną sobotę, a jej przypada dyżur. Wtedy pracownice próbują się zamieniać dniami wolnymi między sobą.

K. BALCERZAK: — Stała defektywność stała niedomogi zaopatrzeniowe sklepów w

zakresie podstawowych artykułów spożywczych przed i w wolną sobotę.

B. SZALEK: — Żle gdy doraźnie brakuje chleba, a czasem też poza dżemem nie ma niczego w niektórych sklepach do chleba.

GŁOS: — Niekiedy kiepsko mamy zaopatrzone sklepy w towary, których jest pod dostatkiem. Dotyczy to na przykład warzywniczych; tam na dodatek sprzedaż odbywa się powoli, a obsługa jest nieliczna. Mało też towarów paczkowanych. W niektórych sklepach sprzedawcy są przypisani do stoiska i nie ma zwyczaju, by przechodzili do sąsiedniego, bo tam akurat utworzyła się kolejka. Czy kierownicy sklepów naprawdę nie mogą zwiększać obsługi danego stoiska, gdy tego potrzeba?

K. BENTKOWSKI: — To jest obowiązkiem, tym bardziej, że nie obowiązuje indywidualna odpowiedzialność finansowa. Pracuję w handlu 20 lat, a w sklepie czternasty rok. Moim obowiązkiem jest, by klient wychodził ze sklepu zadowolony, a przynajmniej poinformowany. Za to mi płacą. To prawda, że w piątek i wolną sobotę przy zakupach są kolejki. Ale winą w tym i samych klientów. Do konuż zakupów, które mogli zrobić wcześniej — na przykład kupując ziemniaki, marchew, artykuły chemiczne. Nam pracę utrudnia ważenie produktów, które powinny trafić do sklepów w piątek paczkowane. W tym zakresie nastąpił nawet pewien regres, przed pewnym czasem pod tym względem było lepiej.

GŁOS: — Z paczkowaniem, zgoda, ale wzięlibyśmy w obronę klientów: sklepów generalnie jest mało. Tłok panuje niemal zawsze, a w wolną sobotę można swobodnie dokonać zakupów, uzupełnić je. W ciągu tygodnia niewiele na to czasu. Pozwólmijmy każdemu kupować to, co uzna za stosowne i kiedy to dla niego wygodne.

K. BENTKOWSKI: — Początkowo w wolne soboty zamknięte były wszystkie sklepy. Otwarty sklep to również uruchomienie transportu. U naszych sąsiadów za Odrą czynne są tylko sklepy dyżurne.

GŁOS: — Ale też u naszych sąsiadów o wiele gęstsza jest sieć sklepów. U nas otwieranie tylko sklepów dyżurnych byłoby bardzo niedogodne dla klientów. Trzeba by posługiwać się planem miasta i udawać się nieraz po towary tramwajem. Może należałoby otwierać sklepy w całym centrum, może wydłużyć całe niektóre ulice.

K. BENTKOWSKI: — Warto to przemyśleć.

Z. WIECZOREK: — Pan, jako handlowiec, zatrudniony w wolną sobotę reprezentuje w naszej dyskusji także interesy ludzi handlu. Kiedy pan dokonuje zakupów, poza artykułami spożywczymi, które są u pana w sklepie? Może w wolną sobotę?

K. BENTKOWSKI: — Często krzysłam ze sprzedaży kiermaszowej w niedzielę...

K. BALCERZAK: — To znaczy, że wskazują

Jeden dzień pozostaje dla nich wolny na odpoczynek. Gdyby jeszcze udało się racjonalnie ten czas wykorzystać! Aby nie utrwalił się stereotyp wypoczynku rodzinnego przed telewizorem — z kieliszkiem w ręce.

K. BENTKOWSKI: — W sklepie, którym kieruję nie mamy stoiska monopolowego, obroty które uzyskujemy w sprzedaży w wolne soboty są duże. Natomiast w sklepach, w których są takie stoiska sprzedaje się w te dni wyjątkowo duże ilości alkoholu, warte to jest zastanowienia.

Z. WIECZOREK: — Nasza załoga bardzo ceni wolne dni. Trudno jednak mówić o zagospodarowaniu czasu wolnego — wycieczkach, rekreacji, gdy o wolnej sobocie dowiadujemy się nagle. Poza tym (o czym tu już była mowa) często żona ma dzień wolny, mąż pracuje, zaś dzieci są w szkole. Zorganizowaliśmy w „Domenie” dwa razy koncerty. Nie cieszyły się zainteresowaniem. Ludzie chcą pobyc w kręgu rodzinnym. Czeka, by popracować w ogródku, wyjechać, iść na spacer...

K. BALCERZAK: — I my w „Teletrze” nie chcemy nikogo uszczęśliwiać na siłę. Kto chce przychodzić na imprezy, bo organizujemy je dla tych, którzy nie wiedzą jak wykorzystać czas wolny. Wszystkim wypóżyczamy sprzęt sportowy i turystyczny. Wychodzimy z założenia, że pracownik musi mieć w czym wybierać. Imprezy organizujemy wspólnymi siłami — rada zakładowa, ZSMP, Stowarzyszenie Inżynierów Mechaników Polskich, IOK, Automobilklub, koła filatelistyczne i wędkarskie. Chociaż nie mamy własnej bazy wypoczynkowej w pobliżu Poznania.

B. SZALEK: — Wiele załóg nie ma w pobliżu bazy wypoczynkowej. Ograniczenia paliwowe nie pozwalają często korzystać z autobusów. Chociaż wiele zależy od inwencji. Można paliwo ograniczać racjonalnie: na produkcję i na cele socjalne. Niektóre dyrekcje jednak dbają wyłącznie o plan. Reszta ich nie obchodzi. W „Domenie” w latach poprzednich organizowano po 12 wycieczek, w tym roku tylko dwie. Zakłady pracy będą musiały we własnym zakresie tworzyć bazę sobotnio-niedzielną.

GŁOS: — Nie trzeba koniecznie jeździć daleko. Poznań ma wyjątkowo dużo terenów rekreacyjnych w pobliżu. Gdyby w mieście organizować imprezy w osiedlach choć przez parę godzin w ciągu dnia... Także w zimie, przy dobrej aurze.

B. SZALEK: — Robi się to na Osiedlu Młodych i na Winogradach.

K. BALCERZAK: — W każdą sobotę i niedzielę zapewniamy naszym pracownikom możliwość korzystania z sal sportowych i pływackich. Zorganizowaliśmy cykl imprez sportowych, rekreacyjnych, zabawowych pod wspólną nazwą „Teletriada 78”. Imprezy odbywały się przez cały rok. Również nimi wypełniamy soboty i niedziele. Ta spartakiada zyskała zwolenników.

GŁOS: — Nie rozwiązana jest sprawa informacji o tym, co dzieje się w wolne soboty w zakładzie pracy, w dzielnicy, w mieście. Tego się nie da załatwić ogłoszeniami w dzienniku. Brak informacji decyduje często o niepowodzeniu imprez. Przypadkowo uczestniczyliśmy w „Niedzieli z tatusem” na boisku poznańskiej „Surmy”. Była udana. Organizatorzy spisali się. Ale organizatorów było tylko, co dzieci. Najwidoczniej o imprezie tej nie wiedzieli. Nie mówmy, że ludzie nie lubią takich imprez. W Pałacu Kultury drugi rok trwają niedzielne imprezy dla dzieci i rodziców i trudno na nie się dostać.

B. SZALEK: — Sumując: dni wolne są do brodziestwem, trzeba tylko zmienić kryteria ich ustalania i ulepszyć warunki ich wykorzystywania. W Wytycznych na VIII Zjazd PZPR upatrzuje się w wolnych dniach jednego z istotnych czynników sprzyjających umacnianiu rodziny oraz kształtowania socjalistycznego sposobu życia.

GŁOS: — Pora, by wolne dni oprócz wyższym stopniu zorganizowania. Dotyczy to wyrazistego wyznaczenia dni oraz objęcia nimi w tym samym terminie różnych środowisk ludzi pracy. Powstała konieczność dalszych organizacyjnych przedsięwzięć w odniesieniu do handlu i usług tak, by nowe ustalenia lepiej służyły ogółowi i tak by uwzględniały również interes zatrudnionych w handlu i usługach. Wolnego czasu przybywa. Potrzebne są udoskonalone działania, by dodatkowy czas wolny nie liczył się tylko wzmogoną konsumpcją alkoholu. Wzorce działalności mamy nie tylko w dużych zakładach; również samorządy osiedlowe to robią. Trzeba też usprawnić informację. Uregulować sprawy wynagrodzeń dla pracowników akordowych.

Różne aspekty czasu wolnego się zająbiają: handel, usługi, komunikacja, żłobki, przedszkola. W 12 numerze miesięcznika KC PZPR „Ideologia i Polityka” z grudnia br. wyraźnie stwierdzono: „Fakt, że ktoś odpowiedział na organizację handlu nie dał sobie rady np. z dobrym zaopatrzeniem miasta w pieczywo przed i w czasie wolnej soboty nie może być podstawą uogólniającej oceny braku dorobku w zaspokajaniu potrzeb konsumpcyjnych społeczeństwa. Jest natomiast dowodem niesprawności działania określonego ognia i jako taki powinien podlegać surowej ocenie”. Konieczne jest, by głęboko humanistycznej myśli przysporzenia ludziom wolnego czasu — towarzyszyły odczucia pozytywne, wolne od krytycznych uwag. Dlatego na podstawowe pytanie, postawione w naszej dyskusji chciałoby się co rychlej odpowiedzieć: wolna sobota — wolna od kłopotów.

Dziękujemy za udział w dyskusji.

Wolne dni dla wszystkich?

GŁOS: — Dla zdecydowanej większości kobiet pracujących zawodowo wolne soboty są dobrodziejstwem, chociażby dlatego, że do niedawna domowe prace z całego tygodnia wykonywały w niedzielę. Teraz przynajmniej

NASZE POLSKIE SPRAWY (15)

Skuteczniej i sprawniej

Przeważają opinie, że u-
sprawnić nasze życie, co-
ś w nim poprawić, lepiej
zorganizować — można będzie
jedynie „pod warunkiem, iż
„góra” się do tego weźmie. Jest
w takim stawianiu sprawy do-
za racji, ale przecież ani sama
„góra” bez „dohu” nie za wiele
zdziała, ani odwrotnie.

Ktoś niedawno obliczył, że
gdyby punkty napraw zmecha-
nizowanego sprzętu domowego
użytku przestały wykonywać
niezliczone gwarancyjne repe-
racje — zapewne miałyby bar-
dzo mało roboty. Co z tego wy-
nika? Ano to, iż produkcja
wspomnianego sprzętu rządzi
się niedoskonałymi prawami
(za co odpowiedzialna jest
„góra”), a ponadto, że bardzo
wielu ludzi zatrudnionych przy
wytwarzaniu odkurzaczy, mik-
serów, młynków do kawy,
wentylatorów, grzałek, lodów-
wek i czego tam jeszcze — wy-
konuje swoje obowiązki nie-
dłaba (za to odpowiada „dół”).

Otóż tak, jak nie ulega wą-
tpliwości, iż każda Polka i Po-
lak opowiadają się za kursem
dalszego rozwoju kraju, wyty-
czonym przez partię — coraz
lepszego zaspokajania społecz-
nych potrzeb, tak nie dostaje
nam przekonania co do koniecz-
ności wspólnego troszczenia się
o osiągnięcie tego celu. Na nad-
chodzące lata przewidziano u-
zyskiwanie stonniowego postę-
pu we wszystkich dziedzinach,
mających decydujący wpływ
na warunki życia i poziom sto-
py życiowej; zarazem nie moż-
na mieć złudzeń co do tego, iżby
mogło się przy tym obyć bez
naszego współudziału, bez wy-
raźnego zwiększenia starań o-
ś. Problem ten krótko i wzię-
wato ujęty został w Wytycz-
nych na VIII Zjazd PZPR: po-
trzeba znacznego wysiłku dla
podniesienia na wyższy poziom
jakości pracy całego społeczeń-
stwa, a zwłaszcza poprawy
efektywności gospodarowania
— we wszystkich dziedzinach.

Ten sam dokument przed-
kładał w kładzie dobitny na-
ciśnięcie na konieczność zwiększe-
nia odpowiedzialności kadry
kierowniczej, na doskonałość
planowania, metod zarządzania
oraz sprawniejsze organizowa-
nie pracy; na bardziej wyrazi-
ste posługiwanie się mechaniz-
mami ekonomicznymi w miej-
sce administracyjnych zarzą-
dzeń, na wnikiwa, wolna od
powierzchniowości, kontrola w
konwencji zapadających posta-
nowień. Co więcej, Wytyczne
również o nieodzowności przy-
datności szerszej wagi spra-
wom efektywności gospodaro-
wania przez organizacje spo-
łeczno-polityczne i zawodowe
w toku ich działania.

Bardzo to rozległy temat —
efektywności gospodarowania.
Tu wchodzi w grę zarówno co-
dzienna pomysłowość każdego

z pracujących, jak również
myśl techniczna racjonalizato-
ra, inwencja wynalazcy, opra-
cowanie badawcze naukowca.
A zarazem niezbędne jest rze-
czywiście, nie częściowe, albo
pozorne, posługiwanie się ra-
chunkiem ekonomicznym. Tyle,
że w tym celu potrzeba klarow-
nego układu cen, znajomości
faktycznych kosztów surow-
ców, części, zespołów, energii.
Zniekształcanie wyników fi-
nansowych, czy szminkowanie
sprawozdań — są manipulacja-
mi ze wszelki miar szkodliwy-
mi; prowadzą do błędnych u-
stażeń.

Skuteczniej i sprawniej pra-
cować dla rozwoju kraju, a tym
samym dla siebie, to przede
wszystkim oznacza lepsze, głę-
biej przemyślane i przynoszące
pomyślniejsze rezultaty wyko-
rzystanie wszystkiego, co z tak
znacznym trudem zostało w
Polsce zbudowane, zakupione
za granicą, uruchomione. W
dziedzinie inwestycji idzie więc
najpierw o to, by skoncentro-
wać się na obiektach wymaga-
jących dokończenia robót. A
jeśli idzie o podejmowanie no-
wych, to potrzeba koncentracji
na zamierzaniach służących wy-
żywieniu ludności i zaopatrze-
niu, budownictwu mieszkaniow-
emu, pozyskiwaniu surow-
ców, energetyce, usprawnia-
niu transportu oraz rozwijaniu
eksportu, bez którego jest nie
do pomyślenia import. Oczywiście,
by proces inwestowania
przynosił lepsze wyniki do tego
potrzeba zwiększonej dbałości
o utrzymywanie się w zapla-
nowanych kosztach, przekazywa-
nie wznoszonych budynków do
użytku w przewidywanym cza-
sie, no i nabywanie wyposaże-
nia dla budujących się objek-
tów z umiarem, wycuciem cza-
sowym, w sposób, który nie
będzie pomnażał kilkumiliardo-
wego zasobu maszyn stojących
beczynnie.

Wiesz, rolnictwo — niezwykle
ważna dziedzina, w której obre-
bie mnóstwo jest możliwości
uzyskiwania lepszych rezulta-
tów z gospodarowania. Rzecz w
wykorzystaniu każdego ka-
wkała gruntu, ulepszaniu me-
tod uprawy, bo to, by uzyskać
z każdego hektara maksimum
korzyści. Dotyczy to również
hodowli; nie sztuka wychodo-
wać świnie na ubój, sztuka do-
prowadzić ją szybko do okre-
ślej wagi przy użyciu możliwie
skromnej ilości karmy. No i
żeby zamknąć ten ciąg myślo-
wy, warto sobie uświadomić, iż
trud rolników, jeśli ma przy-
nieść największy społeczny po-
żytek, musi być w pełni spraw-
nym systemem odbioru produk-
tów przetworstwa przechowa-
ni i chłodni: w przeciwnym
razie znaczny procent tego, co
dała ziemia albo hodowla in-
wentarza, ulega zniszczeniu.

Wszystcy chcemy nieźle, coraz

wygodniej i przestronniej,
mieszkać. Zależy to wszakże w
równej mierze od planów ogólni-
krajowych, jak też od pro-
jektujących budynki i od wzo-
szających je pracowników. Bez
stałe rosnącej produkcji cemen-
tu i zwiększania liczby fabryk
domów nie osiągnęlibyśmy po-
stępu, jaki stał się naszym u-
działem w latach siedemdzie-
siatych, w których wybudowa-
no — dosłownie — „drugą Pol-
skę”. Lecz jeśli uważamy za
konieczne dalsze rozwijanie
budownictwa mieszkaniowego,
to do tego trzeba oszczędniej-
szego posługiwania się materia-
łami, stałego dbania o wyso-
kość kosztów, koncentracji ro-
bót i poprawienia jakości wy-
kańczenia domów.

W ogóle problem kosztów
(zwłaszcza w przemyśle) jest
niezwykle istotny. Od ich po-
ziomu zależy przecież w dużej
mierze ceny. Dlatego tak donio-
śle znaczenie ma oszczędne
gospodarzenie surowcami, ener-
gią elektryczną, materiałami
pędnymi, wykorzystywanie
surowców wtórnych, elimino-
wanie marnotrawstwa. Wiele
dopomóc może sprawniejsza
organizacja, ale też niemało
zależy od fazy projektowania,
a bodaj najwięcej — od świad-
omości każdego, że suma na-
szych poczynań, niedbałych
lub nacechowanych obojętel-
ską troską, przynosi w wymiar-
ze kraju skutki ujemne lub
dodatnie. Inaczej mówiąc, taki
będzie dochód narodowy, jakie
obywateli starania.

By działać skutecznie i uży-
skiwać zamierzone systematycz-
nie poprawiające się rezultaty,
bądźmy musieli wykrótce
wziąć się za bary z problemem,
któremu na imię racjonalne za-
trudnienie. Z jednej bowiem
strony w nadchodzących latach
przybędzie wyraźnie mniej no-
wych rąk do pracy, z drugiej
zaś już obecnie niemało przed-
siębiorstw narzeka na niedo-
statek pracowników. I rzeczy-
wiście, w niejednym przypadku
niepełna obsada stanowisk —
choćby w służbie zdrowia,
piekarnictwie, transporcie (o
coraz częściej także w przemy-
śle) — przynosi określone straty
społeczne. Zarazem jest pu-
bliczną tajemnicą, że tu i ów-
dzie zatrudnia się dwie osoby
tam, gdzie wystarczyłby jed-
na — sprawniejsza, wydajniej-
sza i lepiej opłacana.

Gdy ktoś gasi światło, opu-
szczać biurów pokój, gdy ro-
botnik budowlany staranniej
kładać na ścianach przyszłych
mieszkań tynk, gdy powszed-
nia punktualność i słowność
wchodzi nam w nawyk — są
to nadzwyczaj ważne elemen-
ty składowe efektywności po-
stępowania w codziennym ży-
ciu. Na s z y m życiu.

WIESŁAW PORZYCKI

Konserwacja
dzieł sztuki

Ogromną rolę w przywróceniu
zabytkom dawnej świetności peł-
nią muzealne pracownie konser-
watorskie. Działają one przy oko-
ło 90 muzeach w naszym kraju.
Posiada takie placówki np. war-
szawskie Muzeum Narodowe i kra-
kowski Wawel. Pracujący tutaj la-
chowcy, wśród których wielu to
absolwenci odpowiednich wydzia-
łów krakowskiej i warszawskiej
Akademii Sztuk Pięknych oraz
Uniwersytetu im. Mikołaja Koper-
nika w Toruniu, opiekują się mu-
zealnymi zbiorami. Są to najczę-
ściej pracownie wyspecjalizowane
w konserwacji malarstwa sztalugo-
wego, papieru, rzeźby polichromo-
wanej, mebli i snycerki, tkanin a
także ceramiki, szkła i metalu.
Na zdjęciu: w Pracowniach Kon-
serwacji Sztuki Średniowiecznej
przy warszawskim Muzeum Na-
rodowym.

CAF — fot. Rybczyński

WOKÓŁ
SPRAW

RODZINY

W cyklu „Wokół spraw ro-
dziny” prezentowaliśmy nie-
dawno artykuł o roli ojca w
procesie wychowania dzieci.
Dzisiaj na ten temat zabiera
głos psycholog — mgr Krystyna
Wielńska z Zakładu Psy-
chologii Rozwojowej i Wych-
owawczej Instytutu Psychologii
Uniwersytetu im. Adama Mi-
kiewicza w Poznaniu.

Rodzina jako środowisko, w
którym dziecko przeży-
wa od pierwszych chwil
swojego życia, odgrywa najwa-
żniejszą rolę w kształtowaniu
jego osobowości. Dzieje się tak
zarówno przez zamierzone od-
działywanie opiekunów i wy-
chowawców, jak i przez niezamie-
rzonego wpływ, wynikający
ze wzajemnych kontaktów i sto-
sunków uczuciowych między
członkami rodziny oraz z wzor-
ców osobowych, jakie stanowią
dla dziecka jego rodzice. To od
nich bowiem dziecko uczy się
mówić, myśleć, kontrolować i
opanowywać swoje reakcje, u-
czy się, jak odnosić się do in-
nych, kogo lubić a kogo unikać,
jak wpływać na innych, jak i
komu wyrażać swoją sympatię
i antypatię, z kim się łączyć
bardziej, a z kim mniej.

Tradycje kulturowe naszego
społeczeństwa sprawiają, że mi-
mo przeobrażeń, jakie się do-
konują w polskiej rodzinie, do-
minuje przekonanie o niezapar-
nianej roli matki i dużo mniej-
szej — ojca. Matka ma być tą
osobą, która podtrzymuje ognis-
ko domowe, rola ojca sprowa-
dzałaby się przede wszystkim
do zabezpieczenia bytu ma-
terialnego rodziny i represen-

Ojcowska
miłość

towniania jej na zewnątrz. Bar-
dzo mało lub zgola nic nie mó-
wi się o jego roli w wychowa-
niu dzieci i zaspokajaniu ich po-
treb psychicznych.

Nie ulega wątpliwości, że in-
ne jest w rodzinie znaczenie
matki, a inne ojca. Inna więc
będzie miłość ojcowska, a inna
— macierzyńska. Miłość macie-
rzyńska nie stawia żadnych wa-
runków — matka kocha swoje
dziecko za to, że ono jest. Oj-
ciec natomiast kocha w swoim
dziecku przede wszystkim te
cechy, które spełniają jego ocze-
kiwania. Miłość ojcowska stawia
dziecku pewne wymaga-
nia — i albo rośnie w miarę
ich spełniania, albo maleje, gdy
dziecko nie postępuje zgodnie
z nimi. Wydawać by się mogło,
że miłość ojcowska jest zatem
bardziej egoistyczna, anemiczna
i mniej głęboka niż miłość
macierzyńska. Przypuszczenie
takie byłoby jednak błędne, bo
mimo iż między matką a dzie-
ckiem istnieje na ogół większa
więź emocjonalna, to miłość
ojcowska jest dla dziecka rów-
nie ważna. Ona bowiem stano-
wi zachętę do dalszego rozwo-
ju i wytycza jego kierunek.

Miłość macierzyńska jest ko-
nieczna dla dziecka ze względu
na stworzenie mu właściwego
klimatu psychicznego. To ma-
ka przede wszystkim zaspoka-
ja potrzeby bezpieczeństwa i
potrzebę miłości wyraża po-
czucie przynależności do rodzi-
ny i poczucie głębokiej więzi z
inną osobą.

Od ojca natomiast przede
wszystkim zależy przyswoje-
nie sobie przez dziecko wartości
ci akceptowanych społecznie,
postaw moralnych, przekonań,
sposobów postępowania w tru-
dnych sytuacjach. Chcąc więc

pozytywnie wpłynąć na rozwój
społeczny dziecka ojciec musi
aktywnie uczestniczyć w proce-
sie wychowania. W pełnej, pra-
widłowo funkcjonującej rodzi-
nie przygotowanie dzieci do peł-
nienia dojrzałych ról społecz-
nych odbywa się dwoma terna-
mi — poprzez odmienne nieco
wychowywanie dziewcząt i
chłopców i poprzez możliwość
identyfikacji z tym z rodziców,
który posiada tę samą płć. I-
dentyfikacja ta polega na prze-
jęciu pewnych zachowań, po-
staw, poglądów, sposobów
postępowania. Ojciec powinien
więc poprzez zainteresowanie
się dzieckiem wzbudzić uczucie
przywiązania do swojej osoby
i płynącą stąd chęć naśladowa-
nia siebie. Jest to bardzo waż-
ne nie tylko w stosunku do
chłopców, ale i w stosunku do
dziewcząt, bowiem w znacz-
nym stopniu kształtuje on psy-
chikę zarówno synów jak i có-
rek. Przeciwny mężczyzna jest
bardziej niż kobieta zrównowa-
żony psychicznie. Wyraża się
to na co dzień w sprawiedli-
wym, bezemocjonalnym osąd-
zie wydarzeń. I właśnie to
psychiczne zrównoważenie oj-
ca bywa z reguły najważniej-
szym czynnikiem kształtują-
cym psychikę dzieci obojga
płci. Dojrzała postawa ojca i
konieczność bliskiego kontaktu
emocjonalnego między nim a
dzieckiem jest bardzo ważna dla
ich prawidłowego rozwoju.

KRYSZYNA WIELŃSKA



Warta jest w tym miejscu
szersza niż gdzie indziej
w Wielkopolsce. Z lotu
ptaka przypomina nabrzeżnie
kolano. Woda śmiało wrzyna
się w ląd, tworząc duże zakole.
Kasjady — jak na nizinny
krajobraz — ono z dość strumą
skarpy. Na jej tle — patrzeć z
przeciwnej strony rzeki — ma-
jąca kontury betonowych kon-
strukcji, zanurzonych w wo-
dzie. Część z nich, jakby pod
naporem brzozy, mocno prze-
chylona. Niewiele brakuje, by
całkiem pogrążyła się w otchła-
ni.

☆

„Głos Wielkopolski” 3 stycz-
nia 1976 roku poinformował:
„Oborniki są nie tylko waż-
nym ośrodkiem przemysłowym,

ale i liczącą się odkrywką kru-
szywa. Codziennie ponad 150
ciężkich samochodów ciężaro-
wych wywozi stamtąd mieszan-
kę żwirową, pospółkę budowa-
ną i piasek na place budowy
przede wszystkim Poznania.
Wkrótce kosztowny (i uciążli-
wy dla miasta) transport kolo-
wy zostanie w znacznej części
odciążony przez transport rze-
czny. Przystąpienie do budowy
w Obornikach portu...”. To
fragment pierwszej wzmianki
w prasie o tej inwestycji. Koń-
czyła się zdaniem: „Port na
Warcie ma być gotowy w przy-
szłym roku”. Prawie 3 lata póź-
niej informację na ten temat
zatruliśmy: „Budowę portu
w Obornikach trzeba zacząć od
nowa?”

☆

— Panie, tam nikogo od daw-
na nie było — mówi mężczyzna
z odkrywką kruszywa sąsied-
niący z portem, przerywając
obsługę maszyny i wskazując
palcem na zakole Warty. — Już
straciłmy nadzieję, że skorzy-

stamy z tego portu, a przecież
dla naszego zakładu przede
wszystkim miał być ulgą. Mó-
wiono, że dopiero będzie nowo-
czesność: długimi taśmociągami
kruszywo powędruje na bar-
ki, bez warkotu silników samo-
chodowych i tumanów kurzu.
Kiedy tak będzie?

Początek budowy nie zapo-
wiadał jej obecnego losu. Robo-
ty przebiegały sprawnie, termi-
nowo wykonywano kolejne za-
dania. Tym większy był to po-
wód do zadowolenia, że obiekt
zlokalizowano w miejscu, gdzie
— oprócz bagien — niczego nie
było. Dziewięć teren wymaga-
ł — jak powiedzieliby budowlani — uzbrojenia. I to so-
lidnego, bo wodzie nie oprą się
liche konstrukcje.

Kiedy prace były daleko za-
awansowane, niespodziewanie
zaczęły się kłopoty. Najpierw
wyjątkowo wysoki stan Warty
na kilka miesięcy wstrzymał ro-
bót, a później ich tempo wa-
hało się, na ogół nie odbiegając
od minimalnego. Trudności ma-

teriałowe i niedobór specjali-
stycznego sprzętu zawsze były
„żelaznym” usprawiedliwie-
niem”.

Wówczas też z mozołem po-
głębiano basen przy nabrzeżu.
Wszystko wskazywało, że zło-
kalizowano go w rejonie, które
dy kiedyś przebiegało koryto
rzeki. Grunt nie był więc usta-
bilizowany — jakby ruchomy.
Co wybrało porcję piachu,
wkrótce zagłębiło się wypie-
niało. Jasne stało się, że trud-
na będzie to budowa. Nie przy-
puszczano jednak zapewne, że
aż tak trudna.

Pewnego dnia z głuchym
echem detonacji (przygotowy-
wano otwory, strzelając w pod-
łoże specjalnymi wiertłami)
zmieszal się dziwny loskot. Nim
się zorientowano w przyczynie,

miała już ona swoje następ-
stwa. Ziemia tapnęła, skarpa
obsunęła się o kilka metrów. To
ny gruntu — niczym lawina z
górnego stoku — runęła na be-
tonową ścianę nabrzeża. Wszy-
stko zatrzęszało — coś chru-
pnęło, jak w łamiącej się koń-
czynie. Nie wytrzymała część
konstrukcji. Po chwili wiadomo
było, że dotychczasowy wysi-
łek poszedł prawie na marne.
Prawie, bo nie wszystko zosta-
ło zniszczone. Co jednak nada-
wało się do odbudowy, a co trze-
ba było zacząć od nowa —
orzec mieli specjaliści.

Od tego czasu minął rok. My-
li się jednak, kto przypuszcza,
że po skutkach katastrofy nie
ma już śladu. Krajobraz tam
nadal jak po bitwie, żywej ku-
szy nie ma. Czasami ponoć zja-
wiają się jacyś ludzie — popa-

trzą, coś pomierzą, zapiszą w
notesach i znikają.

W poznańskim Przedsiębior-
stwie Budownictwa Wodnego
— wykonawcy portu w Oborni-
kach — mówi się na ten temat
bez entuzjazmu. Dyrektor po-
kazuje pismo, z którego wynika,
że badania geologiczne i doku-
mentacja były w porządku, że
osuwiska nie można było prze-
widzieć. Dlaczego więc naka-
zuje się teraz zagęszczenie od-
wiertów geologicznych przed
przystąpieniem do rekonstruk-
cji portu? Czyżby poprzednich
było za mało? Rozmówca waha
się z twierdzącą odpowiedzią,
ale nie ukrywa, że gdyby przed
budową wykonano więcej od-
wiertów niż to uczyniono, za-
pewne port znalazłby się... w
innym miejscu. Nie lokalizuje

Sledząca naprzeciw kobiecie samą swą wyjątkowością budzi współczucie. Nie to, żeby nie była zadana. Przeciwnie, widać, że troszczy się o aparycję, ubrana jest starannie, tylko głęboko zmarszczone koło ust i smutek oraz niepokój w oczach (powie później, że już nie potrafi inaczej patrzeć) nadają jej młodej jeszcze twarzy tragiczny wyraz.

Poznali się, gdy była 20-letnią studentką, a on zaocznie kończył technikum i na tyle się już życiowo urządził, że mógł wziąć ślub. To zresztą przy spieszeniu przydzielenie mu przez zakład pracy mieszkania. Planowali, że najpierw ona zrobi magisterium, a następnie on zacznie podejmować studia. Ani jednego ani drugiego nie udało im się zrealizować. Urodziła się córka, więc wzięła urlop dziekański i zaniem wzięła na uczelnię, okazało się, że znowu jest w ciąży. Przekonywali się wówczas wzajemnie, że dwójka będzie się lepiej wychowywała.

Studiów nie ukończyła, chociaż nie daleko było tego przyczyna. Musiała pójść do pracy, bo sytuacja materialna w ich domu zaczęła się pogarszać, za chwila jego wydatkami na wódkę. Nie wtedy się to zresztą zaczęło. Jeszcze w narzeczeńskich czasach zauważyła, że kubi wypić — tłumaczył się wtedy, że z kolegami „musi” — „musi” — i nie może się wyrobić abstynencji.

— Myślałam, że to nie groźnego i że po ślubie odciągnę go od tego bez trudu. Zresztą tylko sporadycznie spotykał się z kompanami i nawet sobie nie wyobrażałam, iż takie mogą być skutki. Później coraz częściej, gdy wracał z pracy, zalegało od niego alkoholem. Mówił, że przecież chyba może do śniadania „strzelić” sobie piwo, tak jak wszyscy. On zaś, jako ich majster, tym bardziej nie chce się wylamywać. Co by o nim myśleli?

Gdy się spotrzeźla, do czego to prowadzi, było już za

Śladem ludzkich spraw

Życiorysy doprawiane alkoholem

późno. Czasem, po cięższym przepiciu, obiecywał, że skończy z wódką, bo sam czuje, iż dłużej tak nie można. Niestety, chociaż dwa razy zaczynał ku rację, a nawet jakiś czas przebywał na zamkniętym leczeniu, wracając do kolegów nie potrafił się przezwyciężyć.

— Wszystko, co zarabiał, a przestał być majstrem, więc zarabiał mniej, idzie na alkohol. Moja pensja wystarcza, by zwiózła koniec z końcem. Nie jest złym człowiekiem, ale jak długo można tak żyć? Jeśli zaś wystąpi o rozwód, to on się znamuje do reszty. No i dzieci. Kocha je i one także lgną do niego, gdy jest trzeźwy. I tak szczęście, że się nie awanturował, nie bije, o czym słyszę od innych kobiet, że alkoholików. A tak się wszystko dobrze z początku układało; myślałam, że staniami się szczęśliwą, wzorową rodziną.

Przyznała, że jedynie, co pomaga, to nadal nakłaniać go — z pomocą już teraz zakłada pracy — do leczenia się. Przysłała zaś porozmawiać, by może jej dramatyczne doświadczenia stały się ostrzeżeniem dla innych kobiet, żeby nie lekceważyły tych niby niewinnych początków przywykania do alkoholu. Odwrót bowiem, pomniając już upokorzenia i codzienne dramaty, a przede wszystkim unicestwienie życiowych planów i osobistych ambicji, jest ogromnie trudny. Czasem — nieizuszczalny.

Z listów do redakcji, których temat stanowi również alkoholizm, objawiający się może w jeszcze drastyczniejszych i dramatyczniejszych, a jednocześnie uciążliwych dla otoczenia formach:

...Zięć, pijący alkohol od 15

roku życia, karany już mimo młodego wieku, grozi wszystkim pobiciem, obraza wulgarnymi słowami... Czy muszę za mieszkawać pod wspólnym dachem z tym człowiekiem i we własnym domu nie mieć na starość spokoju?

— Wraca późnym wieczorem pijany i urządził awantury, wyżył się wszystkim, że wstyd po wstydzie, maktretuje żonę i zięcia się nad tą kobietą w najgorszy sposób, odgrzała się, że ją zabije. Demoluje mieszkanie i wszystko uchodzi mu bezkarnie. Może by można coś zrobić, zanim dojdzie do tragedii. (Od redakcji: w prokuraturze najbliższa rodzina alkoholika odmówiła zeznań).

— Mam takich sąsiadów alkoholików, że już dłużej wytrzymać z nimi nie można. Trzy noce pod rząd trwa tam pijanństwo. Hałas taki, że o spaniu nie może być mowy; na uwagi nie reagują, jesteśmy nerwowo wykończani, bo to się często powtarza.

W Wytycznych Komitetu Centralnego na VIII Zjazd PZPR czytamy w punkcie 32: „W trosce o stan zdrowia społeczeństwa, poprawę warunków bezpieczeństwa pracy i ruchu drogowego, w imię rozwoju i pomysłowości rodziny intensyfikowane będą działania w walce z alkoholizmem. Dalszego intensyfikacji i doskonalenia wymagają: działalność wychowawcza, propaganda przeciwalkoholowa oraz leczenie osób, dotkniętych chorobą alkoholową (...). Administracje państwowa i gospodarcza, a także organizacje społeczne, powinny prowadzić wielostronne działania na rzecz zwalczania alkoholizmu oraz kształtowania obyczajowości, ograniczającej spożycie alkoholu”.

Stara dalszych poczynić administracyjnie — gospodarczych w tym zakresie, jest w świetle Wytycznych oczywiste. Największą natomiast uwagę należałoby zwracać na działalność wychowawczą i propagandową oraz zmianę obyczajowości. Z przytoczonych bowiem w artykule przykładów a także z doświadczeń w dziesiątkach innych przypadków z którymi styka się w codziennej pracy każda redakcja, wynika, że to właśnie mała skuteczność oddziaływania w tych trzech dziedzinach stoi na przeszkodzie pełnej realizacji naszej ustawy przeciwalkoholowej.

Pijackie nawyki w wielu rodzinach; zły przykład, dawany przez dorosłych dzieciom i młodzieży; zbyt duża tolerancja wobec osób dopuszczających się wykroczeń pod wpływem nadużycia alkoholu; niewłaściwe pojęcie o tym, co dobre i korzystne, a co szkodliwe dla dotkniętych nałogiem (szczególnie w stosunku do najbliższych współpracowników pracy); otoczka fałszywego wstydu, towarzysząca leczeniu alkoholików; niechęć do korzystania z informacji na ten temat; fałszywy wstyd i ukrywanie przez rodzinę nieszczęścia, które ją gnębi — to rejestry przyczyn, utrudniających, a w wielu przypadkach uniemożliwiających skuteczne przeciwdziałanie alkoholizmowi.

Wśród ogółu społeczeństwa musi nastąpić przełamanie na wykłó obyczajowych, a przede wszystkim zmiana stosunku do alkoholizmu i alkoholików — wtedy zapowiedziane w Wytycznych działania przyniosą pełnię oczekiwanych rezultatów.

EDZISŁAW KANDZIARA

OPINIE POLEMIKI ODPOWIEDZI

MARNOTRAWSTWO

Przebywając na festiwalnych wczasach w Uście stwierdziłem, że utarł się dziwny zwyczaj, a mianowicie prawie wszyscy wczasowicze po każdym posiłku w stołówkach zabierają chleb ze stołów i idą nad morze karmić mewy. Niestety zwyczaj ten istnieje nie tylko w Uście, ale we wszystkich domach wczasowych nadmorskich, gdzie tylko byłem. Trudno dokładnie obliczyć ile ton chleba jest w ten sposób wyrzucanych, bo płacenie nie zawsze to pieczywo zjada — gdy rano chodzę po plaży widziałem wiele kawałków chleba wyrzuconego na brzeg przez fale. Tymczasem — wiadomo chyba wszystkim, że od lat kupujemy za dewizy zboże na chleb za granicą. Powyższa sprawa dotyczy zresztą wszystkich obywateli polskich, bo i w miejscach naszego zamieszkania, w miastach, wyrzuca się chleb do śmietników, bez zastanowienia. Proponuję, by zbiorczą czerstwego chleba w mieszkaniach na tuz trzody w spółdzielniach produkcyjnych, czy PGR-ach zajęli się harcerze, jako swą kolejną, stałą akcją. Uzyskane z jego sprzedaży pieniądze mogą przeznaczyć na organizację letnich i zimowych obozów. Czas skończyć z obojętnością wobec marnotrawstwa, bo zbyt wiele nas ono kosztuje. (3484)

KAZIMIERZ JARZĄBSKI — Poznań

JAK TAK MOŻNA?

Jestem po wypadku samochodowym, ciężkiej operacji nogi i wielomiesięcznym pobycie w szpitalu. Chodzę o kuli. Nie mogę stać ani też nisko siadać. 12. XI. między godz. 14 a 15 udałam się na pocztę przy ul. Dzierżyńskiego w Poznaniu i stanęłam z boku między osobą zalewaną przy okienku, a czekającą w kolejce. Ta ostatnia zwróciła się do mnie głosem podniesionym wskazując niski zawrót: „niech pani tam siada i zaczeka, ja pracuję, a pani się cały dzień wlepia”. Powiedziałam tylko (niepotrzebnie zresztą): „Jestem inwalidką i weteranem pracy” — na co ta osoba krzyknęła: „pani jest bezczelna”, „starczy ludzie są bezczelni” itp. epitety. Oczywiście już nie odpowiadałam. Czy nie ma na to rady, by człowiek ciężko poszkodowany miał być publicznie narażony na podobne napaści ze strony osoby zdrowej i silnej? (3286)

HELENA M. — Poznań

GDZIE NADMIAR, GDZIE BRAK

W „Ogłoszeniach”, wydrukowanych w „Głosie” z 7 bm. (o potrzebie uporządkowania zatrudnienia w związku z przerostem w jednych i brakiem pracowników w innych gałęziach gospodarki), przeczytałem takie zdanie: „Ponadto mówi się o ograniczaniu obsady personalnej w centralach ministerstw i urzędach wojewódzkich”. Uważam, że mówić to się mówi o tym już od dawna, ale — niestety — jakoś skutków tego mówienia nie widać, bo personel administracyjny w przedsiębiorstwach, zarówno na szczeblu centralnym, jak też na niższych, nie maleje. Fakt, że bez przerwy powstają coraz to nowe, wielopiętrowe biurowce, świadczy o rozroście biurokracji najmowniej, a jeszcze — jak slychać — jest w nich ciasno. Jednocześnie w urzędach, czy w instytucjach, w których musiałem coś załatwiać, rzadko zdarzało się nie wiedzieć pań i panienek, pograżonych w długich towarzyskich rozmowach telefonicznych, zacytujmy o blachostkach. Oczywiście interesant, dla tych urzędników (czasem także urzędników) stanowił wyłącznie przeszkadzający natręt, do jak najszybszego „spławienia”. Zarazem np. w urzędach pocztowych, czy na dworcach połowa okienek jest nieczynnych z powodu braku personelu. Już choćby z tego przykładu wynika, że „trzeba coś z tym fantem zrobić”, bo inaczej najniebezpieczniejszych usług nie będzie miał kto świadczyć, a biurowców wciąż będzie za mało. Każdy zaś wie, że przede wszystkim mamy za mało bloków mieszkalnych, nie zaś wieżowców dla administracji.

Zapowiedź zmian w tym zakresie, o czym była mowa we wspomnianych „Ogłoszeniach”, brzmi optymistycznie. Byle nie pozostała zbyt długo w postaci teoretycznych tylko stwierdzeń, lecz była konsekwentnie, wszędzie i jak najszybciej wprowadzana w życie. (3510)

WIKTOR WOJCIECHOWSKI — Luboń

NIEZBĘDNE ŚRODKI ZARADCZE

Przeczytałem w „Głosie” 16 XI w rubryce „Opinie — Polemiki — Odpowiedzi” list na temat niszczenia mieszkań łacząc się całkowicie z opinią autora korespondencji „Dla wandalów dobre baraki” dodając, że czas najwyższy podjąć definitywne środki zaradcze przeciw złu społecznemu — jakim jest plaga niszczenia nowoczesnych mieszkań w blokach spółdzielczych przez wandalizm czy niedbałość. Państwo nasze ponosi ogromne wydatki, aby podnieść i unowocześnić warunki mieszkaniowe obywateli, a inni, którzy nie dorosli do kulturalnego współżycia z ludźmi, niszczą dorobek narodu.

Osobiście doznałem tego koszmaru na sobie. Sąsiedzi kilkakrotnie zalali mi mieszkanie i interweniowała straż pożarna. Ostatnie zalanie zniszczyło dwa mieszkania. Za notoryczne niszczenie powinno się wandala eksmitować. Nie pociągają się winnych do odpowiedzialności, tylko PZU płaci licke odszkodowania pokrzywdzonym. (3440)

ANTONI W. — Poznań

Listy krótkie i rzeczowe mają większe szanse druku. Anonimów nie publikujemy. Zastrzegamy prawo skracania korespondencji. Adres: „Głos Wielkopolski”, skrytka pocztowa 1074, 60-958, Poznań

PLASTYKA

Dziecko w młodej sztuce

Sztuka współczesna ciągle zmienia się i przekształca. Wraz z nią — także szkolnictwo artystyczne. Skończyły się czasy, kiedy studenci całe dnie spędzali tylko na rysowaniu anatomicznych biustów z gipsu i modelunku draperii. To także oczywiście jest nadal potrzebne. Ale poznańska PWSSP wymaga dziś od swych studentów przede wszystkim umiejętności myślenia tematem i poprzez temat. A więc umiejętności „zrobienia” obrazu”, rzeźby czy plakatu na z góry określony, zadany temat. Sprawdzającej nie tylko rzemiosło i warsztat adepta, ale również jego pomysłowość, wiedzę i inwencję, ów zaczyn myślowy, program treściowy obrazu, plany graficzne czy plakatu.

W poznańskiej Galerii O.N. mamy obecnie taką właśnie tematyczną wystawę. Oglądamy tutaj obrazy, grafiki, tkaniny, studia projektowe z wzornictwa przemysłowego i architektury wnętrz, na wspólny dla wszystkich temat — dziecko. W Międzynarodowym Roku Dziecka taki cel postawiło przed nimi kierownictwo uczelni, teraz studenci publicznie się rozliczają z jego realizacji. Trzeba przyznać, że nie brakuje im pomysłowości i inwencji. Hasło przewodnie wystawy potraktowane zostało szeroko, w sposób bardzo urozmaicony, różnorodny i w sumie chyba interesujący. Ci spośród widzów, którzy systematycznie obserwują poczynania młodych z PWSSP, dostaną zapewne znaczne zmiany przewartościowania i przekształcenia w sztuce młodych.

Przed laty ekscytowali się oni przede wszystkim ruchem, gestem, dynamiką, malarską narracją obrazu. Teraz obserwujemy znaczny zwrot w stronę konkretności. Młodzi coraz częściej posługują się fotem, fotografią, dokumentem. Nieporównanie większy niż przed laty jest też udział w wystawie przedstawicieli dyscyplin projektowych: wzornictwa przemysłowego, architektury wnętrz, grafiki użytkowej.

O. B.

się bowiem takich obiektów w starorzeczach, bo jeśli wzruszony zostanie grunt — „płynię” on do wody.

Straty? Dotychczas wydano już około 11 milionów złotych. Ile z tego wyrzucono... do Warty — trudno dokładnie obliczyć, lecz na pewno kilka milionów. Zniweczonego trudu, nic, oczywiście, nie zwróci, podobnie jak zużytych materiałów.

Co dalej? Ekipy PEW są przy gotowane do ponownego podjęcia robót (choć niechętnie po noc wrócą do Obornika, bo żaden budowlanin nie lubi przerw — woli stawić coś nowego. Na pewno nie nastąpi to w bieżącym roku, a kto wie, czy w przyszłym. Nie ma jeszcze bowiem odpowiednich ekspertyz i dokumentacji, wykonywanych przez poznański „Geoprojekt”.

Tymczasem Warta nadal przejawia swą nielaskawość do budowy. Wyraźnie wypiętrzyło się dno rzeki w rejonie basenu portowego. Ma on teraz zaledwie około pół metra głębokość,

a miejscami — mniej. Jeśli proces ten będzie postępował — niebawem nie zostanie śladu po żmudnych robotach pogłębiających. Barki już nie mogą — oczywiście — tam wpłynąć.

U inwestora — Okręgowej Dyrekcji Gospodarki Wodnej — także unika się tego tematu. Przede wszystkim to nie port, lecz nabrzeże lub punkt załadunku — mówią. Dlaczego? Bo daleko obornickiemu obiektowi do portu. Z pewnością, tylko że na początku tego nie podkreślano. Teraz chce się jakby pomniejszyć straty. Nabrzeże, to oczywiście brzmi skromniej.

Czy obsunięcie się zbocza można było przewidzieć? Nie, jak żadnego zjawiska geologicznego — słysze. — Chociaż, gdyby badano grunt metr po metr — rodzi się wątpliwość. Może też „przysłużyła” się kopalnia kruszywa, sąsiadująca za skarpą. Mogło ją nawodnić plukanie żwiru i rozpadła się jak zamek z piasku na brzegu jeziora. To jednak tylko hipoteza, na razie nie sprawdzona.



CAF — fot. Rybczyński

— Tak czy inaczej — stwierdzają w ODGW — trzeba jak najszybciej wznowić i ukończyć budowę. Nareszcie będzie baza techniczna dla robót związanych z regulacją Warty. Jest ich mnóstwo, a mało gdzie istnieje jak nabrzeża dla cumowania pogłębiarek i innego sprzętu. Przyda się też miejsce dla magazynowania budulca i rozwożenia go wzdłuż szlaku. Na port czekać też liczne zakłady Obornika, chcące Warty transportować swoje wyroby. Dlaczego jednak ani słowa o kruszywie, którego ekspedowaniu przede wszystkim służyć miał port? I tu paradoks. Poznańskie Przedsiębiorstwo Produkcji Kruszywa i Usług Geologicznych „Kruszgeo”, z którego inicjatywę podjęto budowę portu, jest nim teraz mało zainteresowane, by nie rzec — wcale. Powód? Złoża w Obornikach są już na wyczerpanie (wystarczą na 3 lata), a na eksploatację zasobów w pobliskim Kowanówku przedsiębiorstwo nie otrzymało zgo-

dy. Port stał się więc niepotrzebny.

☆

Transport sapie pod naporem ładunków. Każde wsparcie kolei i komunikacji samochodowej ma teraz ogromne znaczenie. Największe rezerwy tkwią w żegludze, bo woda i taniej, i sprawniej. Po rzekach kursuje niewiele barek, gdy szlaki kolejowe i drogi „korkują” się coraz bardziej.

Obornicki port mógłby je w jakimś stopniu odciążyć. Niestety, końca budowy nie widać. Na luksus zmarnowania wielu milionów złotych i znacznych ilości materiałów także nie możemy sobie pozwolić. Szczególnie teraz, gdy szeroko rozumiana oszczędność obowiązuje w każdej dziedzinie gospodarki. Nieprzewidziane zjawisko sparaliżowało ważną budowę, ale nie może to usprawiedliwiać wielomiesięcznego na niej zastoj. Czyżby oczekano aż cały port znajdzie się pod wodą?

PIOTR BOROWICZ

Praca

Zatrudnię pracownika na gospodarstwo rolne. Stanisław Zieliński, Szewce 56, gm. Buk. 14377g

Zatrudnię zaraz do obsługi prasy za bardzo dobrym wynagrodzeniem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 14310g.

Pracownika na Stara z prawem jazdy przyjeżdż. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 14404g.

Zatrudnię tokarza na stałe. Paczkowska 10 m. 1 (Junikowo). 14116g

Potrzebny dozorca dochozacy, ul. Słowackiego 32, Zgłoszenia w administracji. 14700g

Opiekunki do 2-letniego chłopca poszukuję. Listopadowa 1 m. 9, tel. 675-356. 14478g

Nauka

Asystent — korepetycje matematyki, fizyki. Głaz, Wyspińskiego 10 m. 8. 14332g

Korepetycje matematyki, fizyki. Zuzanna Gąsior, tel. 707-49. 14416g

Kupno

Szafę powojenną kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 14329g.

Kupię pianino. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 14319g.

Sprzedaz

Szafę, zegar, stare meble. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 13934gpr.

Kożuch damski włoski krótki, długi sprzedam. tel. 66-05-81. 14726g

Futro łapki karakulowe nowe sprzedam, tel. 613-73 po godz. 15. 14595g

Sprzedam nowoczesną maszynę do czyszczenia dywanów i wykładzin podłogowych produkcji zachodniej. Chodzież, tel. 20-722. 14522g

Ciągnik C 40-11 oraz rozsiawacz nawozu Bąk sprzedam. Ireneusz Kustos, Gierłachowo 41 gm. Krzywów, leszczyńskie. 14518g

Kurtkę kożuchową damską sprzedam. Kadecka 27. 14504g

Bilard elektryczny sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 14498g.

Nowy kożuch męski sprzedam, tel. 744-69. 14485g

Okazyjnie futro nutrie, tel. 665-819. 14496g

Kożen elektryczny duży sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 14475g.

Kożuch damski, dziecięcy płaszcz skórzany nowe Kolejowa 14 m. 12. 14473g

Sprzedam karoserię Warszawy 223 do remontu, butle gazową dużą. Skawinska 19 B (Staroleka). 14342g

Futro karakulowe używane sprzedam. Oferty, tel. 20-71-09 wieczorem. 14352g

Nowy kożuch damski, rozmiar 48-50 sprzedam. Os. Czechy 58 m. 3. 14354g

Błamy — łapki karakulowe sprzedam. Poznań. Rutkowskiego 8 m. 6. 14359g

Bony PeKaO sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 14360g.

Ciągnik C 4011 lub C 355 sprzedam. Wierzeja 13 stacja kolejowa Buk. 14362g

Błamy czarne łapki karakulowe i futro. tel. 550-35. 14374g

Bibliotekę i biurko sprzedam, tel. 441-17 po godz. 16. 14381g

Sprzedam płyty obornickie, przyczepkę do Flara, błotniki przednie do Flara 125p starego typu. Poznań. Kwidzińska 13. 14385g

Nawóz owczy. Chłudowo. Poznańska 3, gm. Surowy Las. 14377g

Nóż krawiecki elektryczny sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 14391g.

Nowość! Sprzedam każdą ilość płytek elewacyjnych, imitację piaskowca. Puszczykowo, ul. Różana 8b. Korzec. 14333g

Sprzedam dwa komplety wypoczynkowe z kolarze czerwonym z NRD, tel. 67-22-58. 14335g

Kożuch damski turecki sprzedam, tel. 32-03-64. 14318g

Zetor K-25 sprzedam. Fdward Skwira, 62-323 Chwalibigowo, gm. Wyrzyna. 14291g

Sprzedam technozofretki. Sroda, ul. Dąbrowskiego 48. 14238g

Kożuch damski na 155 i 168 sprzedam. Polna 24 m. 12. 14232g

Kożuszek dziewczęcy długi 7-8 lat, ul. Hetmańska 58A m. 56 po godz. 15. 14261g

Ciągnik C 40-11 do remontu sprzedam. Tomiszki 5 tel. Buk 219. 14234g

Kożuch damski atrakcyjny sprzedam ul. Sienkiewicza 11 m. 8. 12863g

Akordeon 120 - basowy NRD sprzedam, tel. 122-47. 13752g

Ciągnik Ursus C-323, C-355 sprzedam. Witobiel, Podgórną 3, gm. Steszew. 14403g

Kożuchy damskie i dziecięce sprzedam. Długosza 12 m. 2. 14413g

Futro piżmaki sprzedam. Wawerska 14 m. 2 (Grunwald) po południu. 14429g

Ursus C-350 pnie sprzedam. Mieczewo 10 Kórnik. 14422g

Sprzedam ciągnik Ursus C-4011 z przyczepą niską wywrotką i Cyklop T-214. Rafał Saina, Jabłonowo 8, 64-410 Sieraków Wilko. 14429g

Zagraniczną grę telewizyjną, tel. 400-09. 14449g

Grę telewizyjną wielofunkcyjną zagraniczną sprzedam, tel. 630-01. 14459g

Wyżła rocznego szorstkowłosego, koinierze futra ne, jesionkę meską, futerko dziecięce krótki, błony pod pelisy, młodzieżowa biblioteczka, tel. 405-89. 14463g

Futro damskie nowe, czarne łapki karakulowe kurtkę skózaną z barankiem, grecką sprzedam. tel. 201-126. 14469g

Samochody

Fiat 125p sprzedam. Os. Oświecenia 22 m. 2, ogłaśać sobota, niedziela. 14377g

Skodę S-100 rocznik 1976 sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 14393g.

Fiat 125p po wypadku kupię. Tel. 67-62-45. 14256g

Fiat 126 rocznik 1976 no wy silnik 650 na gwarancji sprzedam. Newtona 12B m. 38 (Os. Kopernika). 14295g

Zamienię Fiat 125p odbiór Polmozyt na większy nowy lub sprzedam. Tel. 22-20-74 oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 14326g.

Syrenę 105L nową sprzedam. Os. Jagiellońskie 191 m. 1. 14338g

Samochód osobowy Volks wagen 1300 po wypadku sprzedam. Władomości: Leszno, tel. 21-08. 14325g

Sprzedam Wartburga 353 blacha do remontu. Luboń 3, ul. Kościuszki 195. 14313g

Kupię Zastawę 1100. Wojska Polskiego 22, tel. 407-82. 14316g

Nysę 521 sprzedam. Tel. 207-446. 14305g

Nadwozie nowe do Fiat 126 sprzedam. Małeckiego 3 m. 6. 14260g

Skodę S-100 sprzedam. Poznań, ul. Obornicka 196. 14402g

Ford Capri 2000 GT sprzedam. Głogowska 36 m. 19. 14427g

Moskwiczka 408 do remontu sprzedam. Tulce 7. 14432g

Fiat 126 rocznik 1975 sprzedam. Jawornicka 11A m. 38. 14435g

Syrenę 103 sprzedam. Wvsockiego 4 m. 30. 14439g

Zastawę 750 po wypadku sprzedam. Tel. 137-445. 14189g

Fiat 125p 1500 rocznik 1977 sprzedam. Poznań. Paczkowska 23A. 14344g

Fiat 125 1500 rocznik 1974 60ty, dobrze utrzymany sprzedam, tel. 420-03. 14353g

Fiat MR 1500 sprzedam. Barzvińskiego 5 (Norwida). 14475g

Sprzedam okazjnie Warszawę 224. Poznań. Skromna 8 m. 2 (Główna). 14501g

Fabrycznie nowy, nieużywany na gwarancji silnik Fiat 1500 (bez osprzetu) sprzedam. Pamiątkowa m. 8 (Wilda). 14520g

Lokale

Cudzoziemcom wynajmę piętrowy willi z garażem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 14356g.

M-3 własnościowe z telefonem sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 14000g.

Młode małżeństwo poszukuje pokoju. Tel. 752-20. 14281g

Pomieszczenie 20 m² oddam na warsztat. Tel. 672-795. 14365g

Wynajmę pokój studentom. Tel. 20-21-05. 14276g

Podchorążi WSO poszukują pokoju dla pracującej żony. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 14457g

Wynajmę pokój panienkom lub młodemu małżeństwu. Stanisława 46 (Winiary). 14479g

Kupię pilnie mieszkanie własnościowe, stare lub nowe budownictwo. P.1. 220-097. 14663g

Panu wynajmę pokój. Nowakowskiego 23. 14701g

Zamienię dwa mieszkania własnościowe M-3 w Poznaniu na mieszkanie własnościowe 4-pokojowe M-5, M-6. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 14719g

Poszukuję pomieszczenia nadającego się na warsztat rzemieślniczy w Poznaniu lub okolicy. Władomości: Wojciech Mieczkowski, 78-100 Kolobrzeg, ul. Dworcowa 8 m. 2. 14766g

Małżeństwo z dzieckiem, członkowie SM poszukują mieszkania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 14801g.

Własnościowe M-2 kupię. Tel. 523-27 godz. 8-15. 14815g

Poszukuję komfortowego mieszkania: kuchnia, pokój, łazienka, telefon, centrum. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 14889g

Nieruchomości

Pilne! Dom, c.o., garaż na działce 800 m². Osiedle Pilewska sprzedam. Tel. 674-950. 14370g

Działkę budowlaną w Puszczykowie kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 14455g.

Dom wietki w zielonogórskim tanio sprzedam. Władomości: Nowakowski, Gierłachowo, 62-330 Nekla. 14315g

Sprzedam w Koninie nowo wybudowany pawilon przewidziany na warsztat samochodowy i lakierni wraz z dwoma częściami mieszkalnymi. Informacje: Września, Chrobrego 20 m. 6. 14317g

Polnik — weźmie w dzierżawę ziemię, gospodarkę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 14309g

Działkę uzbrojoną pod budowę domu kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 14279g.

Kupię działkę rekreacyjną, ogrodniczą do 1000 m². Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 14433g.

Dom jednorodzinny, szklarnia 600 m, 2 tunele foliowe, kotłownia, pomieszczenie gospodarcze, całość c.o. sprzedam. Władomości: Leszno: tel. 21-08. 14324g

Weźmę w dzierżawę 1 hektar ziemi, blisko Poznania pod plantację do 4 lat. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 14794g.

Pracownicy poszukiwani

SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW im. dr. Fr. Witkowskiego w Poznaniu — zatrudni zaraz każdą ilość pracowników inwalidów do następujących prac:

1. SZWACZKI i DZIEWIARKI, również do przyuczenia w zawodzie — praca akordowa.
2. DZIEWIARKI — do pracy w punkcie usługowym.
3. PRACOWNIKÓW — do brygady remontowej, ŚLUSARZY.
4. PALACZY C.O. i na kotle wysokopiętne.
5. PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH — do pracy w zakładzie powoźniczym — praca akordowa.
6. PRACOWNIKÓW — do kalendrowania dzianin.
7. NAKŁADACZKI i ODBIERACZKI — do pracy w zakładzie poligraficznym.
8. MASZYNISTÓW TYPOGRAFICZNYCH.
9. PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH — do transportu wewnątrzzakładowego.
10. SPECJALISTÓW d/s PRACOWNICZYCH. Zgłoszenia przyjmuje: Dział Kadr, Poznań, Grunwaldzka 3, pokój nr 8 w godz. od 7 — 15. telefon: 437-84. 4163-K1

EFEKTOWNE I PRAKTYCZNE UPOMINKI

PODCHOINKĘ

★ RADIOODBIÓRNIKI

TURYSTYCZNE

★ MAGNETOFONY

KASETOWE

stereo

★ GRAMOFONY

Do nabycia:

w sklepach radiowo - telewizyjnych

WPHW — Oddziału Obrotu

Artykułami Wyposażenia Mieszkań

w Poznaniu i województwie

4177-K1

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO

ENERGETYKI CIEPLNEJ

w Poznaniu, ul. Bułgarska 67/85

Wydział Kadr i Szkolenia, tel. 67-12-63

ZATRUDNI

na sezon ogrzewczy 1979/80

- PALACZY KOTŁÓW wysokociśnieniowych typu La Monte'a
- PALACZY KOTŁÓW wysokociśnieniowych
- PALACZY KOTŁÓW niskociśnieniowych automatycznych typu Bertsch

w pełnym i niepełnym wymiarze czasu pracy

W KOTŁOWNIACH ZLOKALIZOWANYCH:

- na terenie m. Poznania lub w zakładach terenowych
- w Gnieźnie, ul. Fabryczna 7, tel. 44-29,
- w Srebie, ul. Janka Kraskiego 26, tel. 399,
- w Nowym Tomyślu, ul. Komunalna 1, tel. 439 oraz
- w Szamotułach, ul. Wojska Polskiego 14, tel. 212-10

Przedsiębiorstwo umożliwia:

- nabycie kwalifikacji i uprawnień do obsługi urządzeń grzewczych.

W okresie szkolenia:

- pracownik pobiera wynagrodzenie.

Pracownikom zamiejscowym:

- zapewnią się zakwaterowanie.

4092-K1

INSTYTUT ZACHODNI

w Poznaniu

ZAWIADAMIA, że

od dnia 13 grudnia 1979 roku zostanie zmieniony

NUMER WYWOŁAWCZY
CENTRALI TELEFONICZNEJ

NA 576-91

Aktualne pozostają numery bezpieczeństwa

549-05 — Dyrektor IZ

556-61 — Biblioteka IZ

528-54 — Wydawnictwo IZ

Pozostałe numery ulegają likwidacji. 4197-K1

PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT
INSTALACYJNO - MONTAŻOWYCH
BUDOWNICTWA ROLNICZEGO w Poznaniu,
ulica Strzeszyńska 46/50

POSIADA

MATERIAŁY PEŁNOWARTOŚCIOWE
DO UPLYNNIENIA

w następujących branżach:

1. MATERIAŁY ELEKTROTECHNICZNE.
 2. MATERIAŁY SANITARNE.
 3. CZĘŚCI ZAMIENNE DO SAMOCHODÓW: „Star”, „Zuk”, „Wołga”, „Fiat”.
 4. CZĘŚCI ZAMIENNE DO KOPAREK.
- Wykazy do wglądu w Przedsiębiorstwie.

INFORMACJI UDZIELA
i ZAMÓWIENIA PRZYJMUJE:

Dział Zaopatrzenia telefon: 20-25-81 w. 61.

4032-K1

UWAGA — PT. KLIENCI!

USŁUGI DLA LUDNOŚCI

w zakresie napraw galanterii skórzanej i kaletnictwa oraz wykonawstwa z własnych materiałów toreb damskich i męskich, futerałów do aparatów fotograficznych i radiowych, teczek szkolnych, pasków itp. wyrobów ze skóry

POLECA W BARDZO KRÓTKICH TERMINACH

ZAKŁAD USŁUGOWY

Zakładów Artykułów Sportowych i Turystycznych „Polsport” w Poznaniu, ul. Wrocławska 20 w podwórzu. 4180-K1

CENTRALA TECHNICZNO - HANDLOWA

SPRZĘTU OŚWIETLENIOWEGO

„POLAM - ELEKTROSPRZĘT”

w Warszawie, ul. Grójecka 214

zawiadamia, że są już w sprzedaży hurtowej w Przedsiębiorstwach Handlu Artykułami Technicznymi „ELMET” (d. Hurtownie Artykułów Elektrotechnicznych „ELMET”):

nowoczesne oprawy uliczne do
WYSOKOPRĘŻNYCH LAMP SODOWYCH
o mocy 250 W oraz 400 W
w Zakładach Zjednoczenia „POLAM”.

WYSOKOPRĘŻNE LAMPY SODOWE
typ OUS-400

produkowane są także w tzw. wersji „p”. Jest to wersja specjalnie przystosowana do instalowania opraw w miejscach narazonych na wstrząsy i wibracje np.: słupy na mostach, wysokie maszty itp.

Oprawy z lampami sodowymi to najefektywniejsze, energooszczędne oświetlenie, szczególnie preferowane do oświetlania ulic, placów, terenów budów.

Oprawy z lampami sodowymi oszczędzają ponad 50% energii elektrycznej w porównaniu z lampami rtęciowymi.

Zapamiętaj!

2 lampy rtęciowe 400 W = 1 lampa sodowa 400 W. 3191-K2

**OKRĘGOWY ZARZĄD
LASÓW PAŃSTWOWYCH**
w Poznaniu
zawiadamia, że z dniem 14 grudnia
1979 roku
NASTĄPI ZMIANA
NUMERU TELEFONU
z nr 66-00-61
NA NUMER 652-41.
Pozostałe numery telefonów po-
zostają bez zmian. 4200-K1

**Fotrzebna pomoc domo-
wa do dwóch osób docho-
dząca lub na stałe, oso-
bny pokój, Poznań, ul.
Zbąszczyńska 22a. 15193g**
**Przyjmie akwizytora do
rozprowadzania filtrów
oleju do Fiat 125p na za-
granicznych surowcach.
R. Kaczmarek, Poznań, ul.
Miodowa 19. 14032g**
**Uczeń przyjął. Gor-
scciarstwo, Piekary 11.
13743g**
**Mężczyznę do ogrodnic-
stwa. Przyjmie. Lubon 3.
Długa 25 (możliwość za-
mieszkania). 14526g**
**Przyjmie mężczyznę do pra-
cy w ogrodnictwie. Smar-
dzewska 9 (przy Os. Ko-
pernika). 14534g**
**Poszukuję opiekunki do
6-miesięcznego dziecka.
Os. Kraju Rad 15 m. 75.
14536g**

**Kelnerów w restauracji
na Sylwestra zatrudnię.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 14878g.**
Kupno
Lewo drzwi przednie i tył
ne do Fiat 132p GL 1600
kupię, tel. 604-25 godz. 12
— 18. 15239g
**Kupię stary aparat foto-
graficzny Leica, Roliaflex
lub inny. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 14622g**
Sprzedaz
Nowe przedmioty: aparat
fotograficzny Zenit, elek-
tryczny zegarek, długie
sznury szlifowane, bur-
szynów, tel. 200-476 po
godz. 18. 15289g
**Sprzedam magnetofon ZK
120, radio „Jowita”, ul.
Grochowska 120a m. 7.
15297g**
**Kożuski damski 152,
męski duży. Os. Piastow-
skie 2 m. 20. 14783g**
**Dwuteownik „14” sprze-
dam. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 14633g**
**Maszyny masarskie — bliz-
niaki. Winogrady, Zagrod-
nia 20. 14991g**
**Sprzedam kożuch męski,
duży. Tel. 671-850. 14935g**
**Kalkulator wielodziałano-
wy na gwarancji sprze-
dam. Tel. 207-918. 14542g**
**Telewizor kolorowy tu-
rystyczny. Os. Rusa 31
m. 5. 14565g**
**Sprzedam silnik do moto-
rowi Neptun moc 23 KM.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 14620g.**

**Sprzedam tożarnię uni-
wersalną, karoserię nową
Syręń 105L. Tel. 322-123
godz. 19-20. 14973g**
**Futro karakulowe czarne
nowe. Tel. 623-89. 14697g**
**Urusa C-323 sprzedam.
Komorniki k. Poznania,
Nowa 27. 14706g**
**Sprzedam spawarkę trans-
formatorową nową. Leit-
geber, Tarnowo Podgór-
ne, Poznańska 3. 14736g**
**Zenit 80, dodatkowy obiek-
tyw szerokokątny. Rataj-
czaka 27 m. 12. 14737g**
**Sprzedam płytki łazienko-
we wzór „Barbara Negre”
18 m2 plus płytki podłogo-
we wzór „2255” 3 m2. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19, dla 14795g.**
**Sprężarkę (kompresor)
sprzedam. Tel. 222-094.
14308g**
**Płaszcz skórzany damski,
kożuszek dziecięcy — no-
we sprzedam. Galileusza
5B m. 20 (Os. Kopernika).
14859g**
**Futro karakulowe, duży
rozmiar, wózek inwalidz-
ki sprzedam. Grodziska
113 m. 9. 14890g**
**Kożuch męski nowy sprze-
dam. Szelałowska 23.
14925g**
**Kożuch beżowy rozmiar
33 sprzedam. Rycka 26
m. 12. 14929g**
**Radiator 5102. Kasprzaka
36 m. 3 po godz. 19.30.
14901g**

**Sprzedam nową karoserię
Fiat 130p. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19, dla
14567g.**
**Syręń 105 sprzedam. Bo-
nin 22 m. 26. 14707g**
**Tarpana rocznik 1976 sprze-
dam lub zamienię na oso-
bowy. Poznań, Umultowo,
Uroczą 11 do godz. 18.
14710g**
**Zamienię nowego Fiat 126
na 125 lub Dacie rocznik
77-78. Cena do uzgodnie-
nia. Tel. 33-01-03, Czesła-
wa 19a m. 2. 14727g**
**Sprzedam Forda Capri
2000 GT oraz Forda Tau-
nusa 20 MTS w idealnym
stanie. Oglądać - Parking,
plac Wiosny Ludów. 14740g**
**Syręń, odbiór Polmozyt
sprzedam. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
14649g.**
**Mercedesa 200D przebieg
48000 rok produkcji 1977
sprzedam. Kramarska 5,
tel. 561-69, 20-70-19. 14933g**
**Scata 850 sprzedam. A-1-
res: Marchlewskiego 32B
m. 7. 14937g**
**Fiat 125 rocznik 1979
sprzedam. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
15233g.**

**Nowy warsztat blaschar-
stwa, mechaniki samocho-
dowej oferuje krótkie ter-
miny napraw. Krzyszto-
wicz, Przeźmierowo, ul.
Lanowa 30 (koło ciastkar-
ni). 14946g**
**Fiat 126p fabrycznie no-
wego sprzedam. Palacza
77, pracownia. 14829g**
Lokale
Pracującą poszukuje sa-
modzielnego pokoju. Oferty:
Poznań, Branibor-
ska 14. 14538g
**Lokal handlowy + pra-
cownia całość 39 m2 od-
stąpię. Poznań, ul. Wło-
darska 19 godz. 15-18.
14571g**
**Kupię komfortowe miesz-
kanie własnościowe M-4
— M-6, blisko centrum
miasta. Szczegółowe ofe-
rty „Prasa”, Grunwaldzka
19, dla 14594g.**
**Inżynier poszukuje umeb-
lowanego pokoju. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 14659g.**
**Poszukuję M-2, M-3 w no-
wym budownictwie. Na
rok, płatne z góry. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19, dla 14898g.**

ZAKŁAD ENERGETYCZNY
INFORMUJE
O ZMIANIE NUMERÓW
TELEFONÓW
z dniem 15 grudnia 1979 r.
(Rejonu Energetycznego — Wałcz
ul. Spokojna 4
z nr 20-22 — na 40-08
z nr 28-01 — na 40-07
z nr 28-10 — na 40-06
4202-K1

pracownicy poszukiwani
**ZAKŁAD REMONTOWY SPRZĘTU PRZELĄ-
DUNKOWEGO PSK w Poznaniu, ul. Spichrzo-
wa 37 — zatrudni niezwłocznie:**
— MECHANIKÓW napraw pojazdów samo-
chodowych.
— ŚLUSARZY remontowych.
— SPAWACZY elektrycznych i gazowych.
— FREZERÓW.
— ELEKTROMONTERA z uprawnieniami
do 1 kV.
— PALACZA c.o.
— SPECJALISTĘ d/s zaopatrzenia.
Zgłoszenia prosimy kierować na adres Za-
kładu, telefon: 333-911. 3567-K1

**Instytut Ortopedii i Rehabilitacji AM w Po-
znaniu, ul. Dzierżyńskiego 135 zatrudni natych-
miast w kociowni**
PALACZY C.O.
Warunki pracy i płac do omówienia w Dzia-
le Technicznym, tel. 310-345. 4085-K1

**Dyrekcja Wojewódzkiego Specjalistycznego
Szpitala Dziecięcego w Poznaniu, ul. B. Kry-
siewicza 7/8 zatrudni zaraz:**
5 LABORANTÓW ANALITYKI
Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w
Sekcji Służby Pracowniczej tutejszego szpi-
tala. 4090-K1

**Poznańskie Przedsiębiorstwo Obrotu Surowca-
mi Włókienniczymi i Skórzanymi w Poznaniu,
ul. Obodrycka 61 (Nowe Miasto) zatrudni
zaraz:**
— KONSERWATORÓW SKÓR (kobiety
i mężczyzn)
— SORTERKI WELNY
— PRACOWNIKÓW MAGAZYNOWYCH
— OPERATORÓW wózków podnośniko-
wych.

Przedsiębiorstwo zapewnia dojazd do pracy
własnymi autokarami z Ogrodów i dalej tra-
są Hetmańską, z Gądek przez Kórnik, oraz z
Rataj i Staroleki.

Zakład dysponuje ośrodkiem wczasowym w
Pobierowie oraz kioskiem — bufetem w Za-
kładzie.
Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr i Szkole-
nia Zawodowego w Poznaniu, ul. Obodrycka
61, tel. 790-901. 3987-K1

Wszystkim, którzy w smutnych dla nas
chwilach okazali współczucie oraz uczestniczyli
w ostatniej drodze naszego ojca

FRANCISZKA ADAMA
Przyjaciółom, Kolegom, Sąsiadom, Rodzinie
i Znajomym, a w szczególności tym, którzy
pomogli nam w załatwieniu spraw związanych
z pogrzebem

SERDECZNE PODZIĘKOWANIA
składa **RODZINA**
14711g

Duchowienstwu, Siostram Zakonnym, Dyrek-
cji Przedsiębiorstwa Sprzętu Transportu Budo-
wnictwa Kolejowego, Kadrom, Zaopatrzeniu,
Radzie Zakładowej, Warsztatom, Współpracow-
nikom, Koleżankom i Kolegom, Rodzinie, Loka-
torom, Znajomym, którzy okazali współczucie,
serdeczną pomoc oraz wzięli udział w ostatniej
drodze ukochanego syna i brata, śp.

MIECZYSLAWA FLUDRY
WYRAZY PODZIĘKOWANIA
składa **ojciec**
14993g

Wielebnemu Duchowienstwu, wszystkim Kre-
wnym, Przyjaciółom i Znajomym, członkom
delegacji ZE Poznań oraz współpracownikom
Energetyka, Organizacji ZBoWiD-u za tak licz-
ny udział w ostatnim pożegnaniu naszego uko-
chanego i nieodżałowanego, śp.

LEONA SERDECKIEGO
także za wyrazy współczucia oraz za złożone
wieńce i kwiaty

SERDECZNE PODZIĘKOWANIA
składa **żona z rodziną**
15237g

Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę,
KRYSTYNIE CEBULSKIEJ
i okazali współczucie, życzliwość oraz pomoc

Dnia 11 grudnia 1979 roku zakończyła swoje
pełne poświęcenia i dobroci życie, nasza naj-
ukochańsza matka, siostra, babunia, bratowa
i teściowa, przeżywszy 75 lat, śp.

GABRIELA NAJGRAKOWSKA
z domu Nowak
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 15 bm. o go-
dzinie 12.30 na cmentarzu junikowskim.
15256g
W głębokim smutku pogrążona
dzieci i rodzina

Dnia 12 grudnia 1979 r. przeżywszy lat 77, zmar-
ła opatrzona Sakramentami św., nasza ukocha-
na ciocia

MICHALINA MACHAJ
z domu Tonak
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 15 bm. o godz.
10.30 na cmentarzu górczyńskim.
Pogrążona w smutku
rodzina
Ul. Inowrocławska 36 m. 2. 15279g

† Dnia 10 grudnia 1979 roku zakończyła swój
i pracowity, pełen dobroci i poświęcenia ży-
woł, opatrzona Sakramentami św.

SALOMEA PODORACKA
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 18 bm. o go-
dzinie 12.30 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążona
RODZINA
Ul. Armii Czerwonej 27 m. 26. 15204g

† Dnia 11 grudnia 1979 roku w 78 roku życia
zmarł namaszczony Olejami św., mój mąż,
brat, teść, dziadek, pradziadek i wujek, śp.

STEFAN WACHOWIAK
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 18 bm. o go-
dzinie 9.30 na cmentarzu junikowskim.
Strapiona
RODZINA
Ul. Szamarzewskiego 31 m. 17. 15155g

† Dnia 13 grudnia 1979 roku odszedł od nas
i po długich cierpieniach, opatrzony Sakra-
mentami św., mój najdroższy mąż, kochany
ojciec, brat, teść, niezapomniany wujek i dza-
dek, śp.

LEON CICHOCKI
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 15 bm. o go-
dzinie 11 na cmentarzu górczyńskim.
W smutku pogrążeni
żona, dzieci i rodzina
Ul. Rynarzewska 17 m. 12. 15240g

† Dnia 11 grudnia 1979 r. odszedł od nas na
zawsze po trudzie 80-letniego życia, nieod-
żałowany ojciec, teść, dziadek i szwagier, śp.

STANISŁAW SIMLAT
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 18 bm. o go-
dzinie 13.10 na cmentarzu junikowskim.
O bolesnej stracie zawiadamiają
synowie z żonami i wnuki
Poznań, Swindon (Wielka Brytania). 15145g

Dnia 11 grudnia 1979 roku zasnęła w Bogu,
nasza ukochana mama, teściowa, babunia i pra-
babunia, przeżywszy lat 79, śp.

HELENA NAROŹNIAK
z domu Kaźmierczak
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 18 bm. o go-
dzinie 10.10 na Junikowie.
W smutku pogrążona
RODZINA
Autobus odjedzie sprzed domu żałoby o go-
dzinie 8.50.
Ul. Gwardii Ludowej 37a m. 10. 15252g

W dniu 11 grudnia 1979 r. odeszła od nas nie-
spodziewanie, namaszczona Olejami świętymi,
moja droga żona, nasza ukochana mama, tes-
ciowa, babunia i prababunia, przeżywszy lat 78, śp.

JÓZEFA KLOTA
z domu Kmiecik
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 15 bm. o godz.
15 na cmentarzu przy ul. Poznańskiej w Swi-
rzedzu.
W smutku pogrążona
rodzina
Swarzędz, Świerczewskiego 2. 15225g

† Dnia 12 grudnia 1979 r. zmarł nagle w 84 ro-
ku życia, nasz ukochany mąż, ojciec, teść,
dziadek i pradziadek, śp.

IGNACY OLEJNICZAK
ppor. rezerwy, powstaniec wielkopolski, odzna-
czony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodze-
nia Polski, Wielkopolskim Krzyżem Powstań-
czym i Odznaką Grunwaldzką.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 15 bm. o godz.
13.00 w kościele farnym w Gostyniu.
W głębokim smutku pogrążona
rodzina
Gostyń, Gogolewo. 15253g

† Dnia 12 grudnia 1979 r. zmarł w 82 roku
życia, opatrzony Sakramentami św., nasz
kochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, śp.

ANTONI KRAWCZYK
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 15 bm. o godz.
10 w Zimnowodzie.
Prosząc o modlitwę zawiadamiają
księża Jan i Eugeniusz Krawczyk
z rodziną
15227g

† Dnia 13 grudnia 1979 r. po przepelnionym
cierpieniami i pełnym poświęceniu dla nas
życiu, zmarła opatrzona Sakramentami św. w 77
roku życia nasza najukochańsza matczka, tes-
ciowa i babunia

STANISŁAW RACZKIEWICZ
z domu Bohn
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 17 bm.
o godz. 12 na cmentarzu górczyńskim.
W głębokim smutku pogrążeni
dzieci, synowie, zięć i wnuki
Prosimy o nieskładanie kondolencji. 15291g

† Dnia 12 grudnia 1979 roku po pracowitym
i pełnym poświęceniu życiu, zmarła po ciek-
kich cierpieniach, przeżywszy lat 58, nasza uko-
chana mama, teściowa, babunia i siostra

JANINA GREK
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 15 bm. o go-
dzinie 14.30 na cmentarzu parafialnym na Wi-
niarach ul. Wojciechowskiego.
W smutku pogrążona
RODZINA
Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Ul. Obornicka 131 m. 13. 15278g

Dnia 6 grudnia 1979 roku zginęła śmiercią tra-
giczną, przeżywszy lat 28

MARIA KOWALEWSKA
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 15 bm. o go-
dzinie 14.30 w Stęszewie.
Pogrążony w smutku
Andrzej z rodziną
15259g

† Dnia 12 grudnia 1979 r. zasnął w Bogu, prze-
żywszy lat 73, nasz kochany ojciec, teść
i dziadek, śp.

WOJCIECH HOSSA
Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby odbę-
dzie się w sobotę, 15 bm. o godz. 10 do kościoła
parafialnego w Komornikach, po czym pogrzeb.
Strapiona
rodzina
Plewiska, ul. Grunwaldzka 14. 15233g

† Zawiadamiamy, że dnia 12 grudnia 1979 r.
zmarła opatrzona Sakramentami św., prze-
żywszy lat 86, śp.

WIKTORIA EWA URBANOWICZ
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 17 bm.
o godz. 11.00 na cmentarzu górczyńskim.
W imieniu rodziny
bratankowie
Poznań, Nakło, Krotoszyn, Wschowa. 15303g

† Dnia 13 grudnia 1979 r. zmarła opatrzona Sa-
kramentami św., nasza najukochańsza tes-
ciowa, kuzynka, szwagierka i ciocia, śp.

ZDZISŁAWA ANNA SZKODO
z domu Maciejewska
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 17 bm.
o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.
Synowa i rodzina
Ul. Szamarzewskiego 13/15 m. 13. 15314g

† Dnia 12 grudnia 1979 r. po długich cierpie-
niach zmarł przeżywszy 79 lat, nasz kochany
mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

STEFAN LEMBIK
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 15 bm. o godz.
11.00 na cmentarzu w Cerekwicy.
Rodzina
Pamiętkowo, Poznań. 15251g

KOLEZANCE
STEFANII WŁODARCZYK
SERDECZNE WYRAZY WSPÓŁCZUCIA
z powodu śmierci
Matki
składają:
Rada, Zarząd, POP i współpracownicy
Handlowej Społdzielni Inwalidów „Równość”
w Poznaniu
2975-K3

KOLEZANCE
LUDOMIRZE GRABARCZYK
WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA
z powodu zgonu
Męża
składają:
współpracownicy
Zakładu Obrót i Przetwórstwa
Artykułów Rolnych WZSR w Poznaniu
2986-K3

GRUDZIEŃ	Alfreda, Isydera
14	Celina, Waleriana
Piątek	
15	Alfreda, Isydera
Sobota	
16	Słońce: 7.35-15.35
Niedziela	

TEATRY

W POZNANIU

WIELKI — piątek, g. 19 „Baron Cyganski”, sob. i niedz. g. 18 „Joanna d'Arc na stoście”

MUZYCZNY — sob. g. 18, niedz. g. 14, 19 „Romans w wodewilu”

POLSKI — g. 10 „UFO-oid”

NOWY — g. 19 „Wierne bliźny”

LALKI I AKTORA — piątek, i sob. g. 10, niedz. g. 11 i 17 „Ludowa szopka polska” (przedstawienia zamknięte)

SCENA INICJATYWY (ul. Maszewska 8a) — g. 18, 20.30 „Śnieg”

GNIEZNO — TEATR im. A. FREDRY — sob. g. 19 „Pastorałka”

KINA

PIĄTEK, SOBOTA, NIEDZIELA

BUK: „Skradziona kolekcja” (pol.), „Ebirah potwór z głębin” (jap.)

CZEMPIN: „Panowie dbajcie o żony” (fr.), niedz. „Białe czaple” (bulg.)

GNIEZNO Lech: „Niebieskie kolnierzyki” (USA)

GOSTYŃ: „Handlarz broni” (wł.), „Jenny i Tobby wśród dzikich zwierząt” (USA), niedz. „Mały księż” (USA)

GRODZISK: „New York, New York” (USA), sob. i niedz. „Reksio przewodnik” (pol.)

JAROCIN: „Lek wysokości” (USA), sob. i niedz. „Dolina diamentów” (pol.), niedz. „Początki z Hong-Kongu” (fr.)

KALISZ Kosmos: „Konwój” (USA), sob. i niedz. „Abba” (szw.), Oaza: „Peimnia” (pol.), sob. i niedz. „Imperium namiotności” (jap.), Stylowe: „Mandingo” (wł.-USA), sob. i niedz. „Szczęki” (USA), „Zorro” (wł.-fr.), Syrena: „Co mi zrobisz jak mnie złapiesz” (pol.), „Skarb na wyspie” (rum.), niedz. „Przygody rycerza Szalawity”

KEPNO: „Buffalo Bill i Indianie” (USA), sob. i niedz. „Sto koni do stu brzegów” (pol.), „Cudowny kołusz” (węg.)

KONIN Centrum: „Piąt. i niedz. „O dwóch takich co ukradli księżkę” (wł.), „Sekret Enigmy” (nol.), sob. „Ostatni pociąg z Guo Hui” (USA), Górniki: „Piąt. i sob. „Gorące polowanie” (jap.), niedz. „Jesienna sonata” (szw.)

KŁODAWA: „Skradziona kolekcja” (pol.)

KOŚCIAN: „Lot nad kukurkuzowym gniazdem” (USA), niedz. „Baśni o jasnym sokole” (radz.)

KROTOSZYN: „Imperium namiotności” (jap.), „Powrót Robin Hooda” (ang.), niedz. „Poskrócić lwa” (pol.)

KRZYŻ: „Umarli rzucają cień” (pol.), „Potop” (pol.)

LESZNO „Krabat uczeń” „zarwo-księżnika” (czes.), „Imperium namiotności” (jap.), niedz. „Charlie Brown i jego kompania” (USA)

NOWY TOMYŚL: „Dzięk Bogu już piątek” (USA), sob. i niedz. „Aria dla atlety” (pol.)

OBRZYCKO: „Dubler” (fr.)

OPALENICA: „Piąt. i sob. „Orkiestra Klubu Sarc smutnych sierżanta Pepper” (USA), niedz. „Szpital Przemienienia” (pol.)

OSTRÓW RONA: „Piąt. „Aria dla atlety” (pol.), „King-Kong” (USA), sob. i niedz. „Tędrówka” (pol.), „Dzień weselny” (USA), Słońce: „San Bahila godz. 20” (wł.)

OSTRZESZÓW: „Dzięk Bogu już piątek” (USA)

PILA Iskra: „Okupacja w 26 obrazach” (jug.), „Weronika w kramie czarów” (pol.); Sokół: „Wielki sen” (ang.), niedz. „Cudowny kwiat” (radz.)

PLESZEW: „Piąt. „Odnaleziona” (rum.), sob. i niedz. „Julia” (USA), „Flap i Flap w Legii Cudzoziemskiej” (RFN)

PNIEWY: „Julia” (USA)

RAWICZ: „Klinek” (pol.)

SŁUPCA: „Lek wysokości” (USA), niedz. „Czarodziejskie dary” (NRD)

SZAMOTULY: „Do krwi ostatniej” (pol.), „Roman i Magdalena” (pol.)

SYCÓW: „Placówka” (pol.), niedz. „Junga z floty północnej” (radz.)

SREM Stokro: „Zabójstwo chińskiego milionera” (USA), „Jenny i Tobby wśród dzikich zwierząt” (USA), niedz. „Robert i jego małpka” (czes.); Klubowe: „Siedem no-

cy w Japonii” (ang.), niedz. „Czerwony młot” (USA)

ŚRODA: „Panny z Wilka” (pol.)

TRZCIANKA: „Ebirah potwór z głębin” (jap.), „Lot nad kukurkuzowym gniazdem” (USA), niedz. „Czarodziejski kwiat” (radz.)

WALCZE: „Piąt. „Czeka na pana dziewczyna” (radz.), sob. i niedz. „Konwój” (USA)

WIERUSZÓW: „Panowie dbajcie o żony” (fr.)

WRONKI: „Dzięk Bogu już piątek” (USA), niedz. „Baśni o jasnym sokole” (radz.)

WRZESNIA: „Idź do mamy tata pracuje” (fr.), niedz. „Niedźwiadek Tuptuś” (radz.)

WSCHOWA: „Bilet powrotny” (pol.), sob. i niedz. „Piraci na Pacyfiku” (rum.)

ZŁOTÓW: „Czas przeszły” (fr.), niedz. „Chłopcy z fantazją” (radz.)

RADIO

PIĄTEK — PROGRAM I: 6.35 Sygnały dnia; 9.05 Czwórka poranne; 11.25 „Cudzoziemka” pow.; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.05 Muzyka polska (przedstawienia zamknięte); 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.01 Komunikat energetyczny; 13.01 Przeboje świata; 13.20 Festiwal pianistów jazzowych — Kalisz 79; 13.40 Kącik mielomana; 14.00 Studio „Gama” (ok. g. 14.05 Inf. dla kierowców); 14.20 Studio „Relaks”; 14.25 Studio „Gama” (ok. g. 14.45 Inf. dla kierowców); 14.30 Kierowcy; 14.35 Tu Jedyńka; 14.40 Kierowcy; 14.45 Tu Jedyńka; 14.50 Nie tylko dla kierowców; 14.55 Kierowcy; 14.55 Warszawa; 15.00 Kierowcy; 15.05 Kierowcy; 15.10 Kierowcy; 15.15 Kierowcy; 15.20 Kierowcy; 15.25 Kierowcy; 15.30 Kierowcy; 15.35 Kierowcy; 15.40 Kierowcy; 15.45 Kierowcy; 15.50 Kierowcy; 15.55 Kierowcy; 16.00 Kierowcy; 16.05 Kierowcy; 16.10 Kierowcy; 16.15 Kierowcy; 16.20 Kierowcy; 16.25 Kierowcy; 16.30 Kierowcy; 16.35 Kierowcy; 16.40 Kierowcy; 16.45 Kierowcy; 16.50 Kierowcy; 16.55 Kierowcy; 17.00 Kierowcy; 17.05 Kierowcy; 17.10 Kierowcy; 17.15 Kierowcy; 17.20 Kierowcy; 17.25 Kierowcy; 17.30 Kierowcy; 17.35 Kierowcy; 17.40 Kierowcy; 17.45 Kierowcy; 17.50 Kierowcy; 17.55 Kierowcy; 18.00 Kierowcy; 18.05 Kierowcy; 18.10 Kierowcy; 18.15 Kierowcy; 18.20 Kierowcy; 18.25 Kierowcy; 18.30 Kierowcy; 18.35 Kierowcy; 18.40 Kierowcy; 18.45 Kierowcy; 18.50 Kierowcy; 18.55 Kierowcy; 19.00 Kierowcy; 19.05 Kierowcy; 19.10 Kierowcy; 19.15 Kierowcy; 19.20 Kierowcy; 19.25 Kierowcy; 19.30 Kierowcy; 19.35 Kierowcy; 19.40 Kierowcy; 19.45 Kierowcy; 19.50 Kierowcy; 19.55 Kierowcy; 20.00 Kierowcy; 20.05 Kierowcy; 20.10 Kierowcy; 20.15 Kierowcy; 20.20 Kierowcy; 20.25 Kierowcy; 20.30 Kierowcy; 20.35 Kierowcy; 20.40 Kierowcy; 20.45 Kierowcy; 20.50 Kierowcy; 20.55 Kierowcy; 21.00 Kierowcy; 21.05 Kierowcy; 21.10 Kierowcy; 21.15 Kierowcy; 21.20 Kierowcy; 21.25 Kierowcy; 21.30 Kierowcy; 21.35 Kierowcy; 21.40 Kierowcy; 21.45 Kierowcy; 21.50 Kierowcy; 21.55 Kierowcy; 22.00 Kierowcy; 22.05 Kierowcy; 22.10 Kierowcy; 22.15 Kierowcy; 22.20 Kierowcy; 22.25 Kierowcy; 22.30 Kierowcy; 22.35 Kierowcy; 22.40 Kierowcy; 22.45 Kierowcy; 22.50 Kierowcy; 22.55 Kierowcy; 23.00 Kierowcy; 23.05 Kierowcy; 23.10 Kierowcy; 23.15 Kierowcy; 23.20 Kierowcy; 23.25 Kierowcy; 23.30 Kierowcy; 23.35 Kierowcy; 23.40 Kierowcy; 23.45 Kierowcy; 23.50 Kierowcy; 23.55 Kierowcy; 24.00 Kierowcy; 24.05 Kierowcy; 24.10 Kierowcy; 24.15 Kierowcy; 24.20 Kierowcy; 24.25 Kierowcy; 24.30 Kierowcy; 24.35 Kierowcy; 24.40 Kierowcy; 24.45 Kierowcy; 24.50 Kierowcy; 24.55 Kierowcy; 25.00 Kierowcy; 25.05 Kierowcy; 25.10 Kierowcy; 25.15 Kierowcy; 25.20 Kierowcy; 25.25 Kierowcy; 25.30 Kierowcy; 25.35 Kierowcy; 25.40 Kierowcy; 25.45 Kierowcy; 25.50 Kierowcy; 25.55 Kierowcy; 26.00 Kierowcy; 26.05 Kierowcy; 26.10 Kierowcy; 26.15 Kierowcy; 26.20 Kierowcy; 26.25 Kierowcy; 26.30 Kierowcy; 26.35 Kierowcy; 26.40 Kierowcy; 26.45 Kierowcy; 26.50 Kierowcy; 26.55 Kierowcy; 27.00 Kierowcy; 27.05 Kierowcy; 27.10 Kierowcy; 27.15 Kierowcy; 27.20 Kierowcy; 27.25 Kierowcy; 27.30 Kierowcy; 27.35 Kierowcy; 27.40 Kierowcy; 27.45 Kierowcy; 27.50 Kierowcy; 27.55 Kierowcy; 28.00 Kierowcy; 28.05 Kierowcy; 28.10 Kierowcy; 28.15 Kierowcy; 28.20 Kierowcy; 28.25 Kierowcy; 28.30 Kierowcy; 28.35 Kierowcy; 28.40 Kierowcy; 28.45 Kierowcy; 28.50 Kierowcy; 28.55 Kierowcy; 29.00 Kierowcy; 29.05 Kierowcy; 29.10 Kierowcy; 29.15 Kierowcy; 29.20 Kierowcy; 29.25 Kierowcy; 29.30 Kierowcy; 29.35 Kierowcy; 29.40 Kierowcy; 29.45 Kierowcy; 29.50 Kierowcy; 29.55 Kierowcy; 30.00 Kierowcy; 30.05 Kierowcy; 30.10 Kierowcy; 30.15 Kierowcy; 30.20 Kierowcy; 30.25 Kierowcy; 30.30 Kierowcy; 30.35 Kierowcy; 30.40 Kierowcy; 30.45 Kierowcy; 30.50 Kierowcy; 30.55 Kierowcy; 31.00 Kierowcy; 31.05 Kierowcy; 31.10 Kierowcy; 31.15 Kierowcy; 31.20 Kierowcy; 31.25 Kierowcy; 31.30 Kierowcy; 31.35 Kierowcy; 31.40 Kierowcy; 31.45 Kierowcy; 31.50 Kierowcy; 31.55 Kierowcy; 32.00 Kierowcy; 32.05 Kierowcy; 32.10 Kierowcy; 32.15 Kierowcy; 32.20 Kierowcy; 32.25 Kierowcy; 32.30 Kierowcy; 32.35 Kierowcy; 32.40 Kierowcy; 32.45 Kierowcy; 32.50 Kierowcy; 32.55 Kierowcy; 33.00 Kierowcy; 33.05 Kierowcy; 33.10 Kierowcy; 33.15 Kierowcy; 33.20 Kierowcy; 33.25 Kierowcy; 33.30 Kierowcy; 33.35 Kierowcy; 33.40 Kierowcy; 33.45 Kierowcy; 33.50 Kierowcy; 33.55 Kierowcy; 34.00 Kierowcy; 34.05 Kierowcy; 34.10 Kierowcy; 34.15 Kierowcy; 34.20 Kierowcy; 34.25 Kierowcy; 34.30 Kierowcy; 34.35 Kierowcy; 34.40 Kierowcy; 34.45 Kierowcy; 34.50 Kierowcy; 34.55 Kierowcy; 35.00 Kierowcy; 35.05 Kierowcy; 35.10 Kierowcy; 35.15 Kierowcy; 35.20 Kierowcy; 35.25 Kierowcy; 35.30 Kierowcy; 35.35 Kierowcy; 35.40 Kierowcy; 35.45 Kierowcy; 35.50 Kierowcy; 35.55 Kierowcy; 36.00 Kierowcy; 36.05 Kierowcy; 36.10 Kierowcy; 36.15 Kierowcy; 36.20 Kierowcy; 36.25 Kierowcy; 36.30 Kierowcy; 36.35 Kierowcy; 36.40 Kierowcy; 36.45 Kierowcy; 36.50 Kierowcy; 36.55 Kierowcy; 37.00 Kierowcy; 37.05 Kierowcy; 37.10 Kierowcy; 37.15 Kierowcy; 37.20 Kierowcy; 37.25 Kierowcy; 37.30 Kierowcy; 37.35 Kierowcy; 37.40 Kierowcy; 37.45 Kierowcy; 37.50 Kierowcy; 37.55 Kierowcy; 38.00 Kierowcy; 38.05 Kierowcy; 38.10 Kierowcy; 38.15 Kierowcy; 38.20 Kierowcy; 38.25 Kierowcy; 38.30 Kierowcy; 38.35 Kierowcy; 38.40 Kierowcy; 38.45 Kierowcy; 38.50 Kierowcy; 38.55 Kierowcy; 39.00 Kierowcy; 39.05 Kierowcy; 39.10 Kierowcy; 39.15 Kierowcy; 39.20 Kierowcy; 39.25 Kierowcy; 39.30 Kierowcy; 39.35 Kierowcy; 39.40 Kierowcy; 39.45 Kierowcy; 39.50 Kierowcy; 39.55 Kierowcy; 40.00 Kierowcy; 40.05 Kierowcy; 40.10 Kierowcy; 40.15 Kierowcy; 40.20 Kierowcy; 40.25 Kierowcy; 40.30 Kierowcy; 40.35 Kierowcy; 40.40 Kierowcy; 40.45 Kierowcy; 40.50 Kierowcy; 40.55 Kierowcy; 41.00 Kierowcy; 41.05 Kierowcy; 41.10 Kierowcy; 41.15 Kierowcy; 41.20 Kierowcy; 41.25 Kierowcy; 41.30 Kierowcy; 41.35 Kierowcy; 41.40 Kierowcy; 41.45 Kierowcy; 41.50 Kierowcy; 41.55 Kierowcy; 42.00 Kierowcy; 42.05 Kierowcy; 42.10 Kierowcy; 42.15 Kierowcy; 42.20 Kierowcy; 42.25 Kierowcy; 42.30 Kierowcy; 42.35 Kierowcy; 42.40 Kierowcy; 42.45 Kierowcy; 42.50 Kierowcy; 42.55 Kierowcy; 43.00 Kierowcy; 43.05 Kierowcy; 43.10 Kierowcy; 43.15 Kierowcy; 43.20 Kierowcy; 43.25 Kierowcy; 43.30 Kierowcy; 43.35 Kierowcy; 43.40 Kierowcy; 43.45 Kierowcy; 43.50 Kierowcy; 43.55 Kierowcy; 44.00 Kierowcy; 44.05 Kierowcy; 44.10 Kierowcy; 44.15 Kierowcy; 44.20 Kierowcy; 44.25 Kierowcy; 44.30 Kierowcy; 44.35 Kierowcy; 44.40 Kierowcy; 44.45 Kierowcy; 44.50 Kierowcy; 44.55 Kierowcy; 45.00 Kierowcy; 45.05 Kierowcy; 45.10 Kierowcy; 45.15 Kierowcy; 45.20 Kierowcy; 45.25 Kierowcy; 45.30 Kierowcy; 45.35 Kierowcy; 45.40 Kierowcy; 45.45 Kierowcy; 45.50 Kierowcy; 45.55 Kierowcy; 46.00 Kierowcy; 46.05 Kierowcy; 46.10 Kierowcy; 46.15 Kierowcy; 46.20 Kierowcy; 46.25 Kierowcy; 46.30 Kierowcy; 46.35 Kierowcy; 46.40 Kierowcy; 46.45 Kierowcy; 46.50 Kierowcy; 46.55 Kierowcy; 47.00 Kierowcy; 47.05 Kierowcy; 47.10 Kierowcy; 47.15 Kierowcy; 47.20 Kierowcy; 47.25 Kierowcy; 47.30 Kierowcy; 47.35 Kierowcy; 47.40 Kierowcy; 47.45 Kierowcy; 47.50 Kierowcy; 47.55 Kierowcy; 48.00 Kierowcy; 48.05 Kierowcy; 48.10 Kierowcy; 48.15 Kierowcy; 48.20 Kierowcy; 48.25 Kierowcy; 48.30 Kierowcy; 48.35 Kierowcy; 48.40 Kierowcy; 48.45 Kierowcy; 48.50 Kierowcy; 48.55 Kierowcy; 49.00 Kierowcy; 49.05 Kierowcy; 49.10 Kierowcy; 49.15 Kierowcy; 49.20 Kierowcy; 49.25 Kierowcy; 49.30 Kierowcy; 49.35 Kierowcy; 49.40 Kierowcy; 49.45 Kierowcy; 49.50 Kierowcy; 49.55 Kierowcy; 50.00 Kierowcy; 50.05 Kierowcy; 50.10 Kierowcy; 50.15 Kierowcy; 50.20 Kierowcy; 50.25 Kierowcy; 50.30 Kierowcy; 50.35 Kierowcy; 50.40 Kierowcy; 50.45 Kierowcy; 50.50 Kierowcy; 50.55 Kierowcy; 51.00 Kierowcy; 51.05 Kierowcy; 51.10 Kierowcy; 51.15 Kierowcy; 51.20 Kierowcy; 51.25 Kierowcy; 51.30 Kierowcy; 51.35 Kierowcy; 51.40 Kierowcy; 51.45 Kierowcy; 51.50 Kierowcy; 51.55 Kierowcy; 52.00 Kierowcy; 52.05 Kierowcy; 52.10 Kierowcy; 52.15 Kierowcy; 52.20 Kierowcy; 52.25 Kierowcy; 52.30 Kierowcy; 52.35 Kierowcy; 52.40 Kierowcy; 52.45 Kierowcy; 52.50 Kierowcy; 52.55 Kierowcy; 53.00 Kierowcy; 53.05 Kierowcy; 53.10 Kierowcy; 53.15 Kierowcy; 53.20 Kierowcy; 53.25 Kierowcy; 53.30 Kierowcy; 53.35 Kierowcy; 53.40 Kierowcy; 53.45 Kierowcy; 53.50 Kierowcy; 53.55 Kierowcy; 54.00 Kierowcy; 54.05 Kierowcy; 54.10 Kierowcy; 54.15 Kierowcy; 54.20 Kierowcy; 54.25 Kierowcy; 54.30 Kierowcy; 54.35 Kierowcy; 54.40 Kierowcy; 54.45 Kierowcy; 54.50 Kierowcy; 54.55 Kierowcy; 55.00 Kierowcy; 55.05 Kierowcy; 55.10 Kierowcy; 55.15 Kierowcy; 55.20 Kierowcy; 55.25 Kierowcy; 55.30 Kierowcy; 55.35 Kierowcy; 55.40 Kierowcy; 55.45 Kierowcy; 55.50 Kierowcy; 55.55 Kierowcy; 56.00 Kierowcy; 56.05 Kierowcy; 56.10 Kierowcy; 56.15 Kierowcy; 56.20 Kierowcy; 56.25 Kierowcy; 56.30 Kierowcy; 56.35 Kierowcy; 56.40 Kierowcy; 56.45 Kierowcy; 56.50 Kierowcy; 56.55 Kierowcy; 57.00 Kierowcy; 57.05 Kierowcy; 57.10 Kierowcy; 57.15 Kierowcy; 57.20 Kierowcy; 57.25 Kierowcy; 57.30 Kierowcy; 57.35 Kierowcy; 57.40 Kierowcy; 57.45 Kierowcy; 57.50 Kierowcy; 57.55 Kierowcy; 58.00 Kierowcy; 58.05 Kierowcy; 58.10 Kierowcy; 58.15 Kierowcy; 58.20 Kierowcy; 58.25 Kierowcy; 58.30 Kierowcy; 58.35 Kierowcy; 58.40 Kierowcy; 58.45 Kierowcy; 58.50 Kierowcy; 58.55 Kierowcy; 59.00 Kierowcy; 59.05 Kierowcy; 59.10 Kierowcy; 59.15 Kierowcy; 59.20 Kierowcy; 59.25 Kierowcy; 59.30 Kierowcy; 59.35 Kierowcy; 59.40 Kierowcy; 59.45 Kierowcy; 59.50 Kierowcy; 59.55 Kierowcy; 60.00 Kierowcy; 60.05 Kierowcy; 60.10 Kierowcy; 60.15 Kierowcy; 60.20 Kierowcy; 60.25 Kierowcy; 60.30 Kierowcy; 60.35 Kierowcy; 60.40 Kierowcy; 60.45 Kierowcy; 60.50 Kierowcy; 60.55 Kierowcy; 61.00 Kierowcy; 61.05 Kierowcy; 61.10 Kierowcy; 61.15 Kierowcy; 61.20 Kierowcy; 61.25 Kierowcy; 61.30 Kierowcy; 61.35 Kierowcy; 61.40 Kierowcy; 61.45 Kierowcy; 61.50 Kierowcy; 61.55 Kierowcy; 62.00 Kierowcy; 62.05 Kierowcy; 62.10 Kierowcy; 62.15 Kierowcy; 62.20 Kierowcy; 62.25 Kierowcy; 62.30 Kierowcy; 62.35 Kierowcy; 62.40 Kierowcy; 62.45 Kierowcy; 62.50 Kierowcy; 62.55 Kierowcy; 63.00 Kierowcy; 63.05 Kierowcy; 63.10 Kierowcy; 63.15 Kierowcy; 63.20 Kierowcy; 63.25 Kierowcy; 63.30 Kierowcy; 63.35 Kierowcy; 63.40 Kierowcy; 63.45 Kierowcy; 63.50 Kierowcy; 63.55 Kierowcy; 64.00 Kierowcy; 64.05 Kierowcy; 64.10 Kierowcy; 64.15 Kierowcy; 64.20 Kierowcy; 64.25 Kierowcy; 64.30 Kierowcy; 64.35 Kierowcy; 64.40 Kierowcy; 64.45 Kierowcy; 64.50 Kierowcy; 64.55 Kierowcy; 65.00 Kierowcy; 65.05 Kierowcy; 65.10 Kierowcy; 65.15 Kierowcy; 65.20 Kierowcy; 65.25 Kierowcy; 65.30 Kierowcy; 65.35 Kierowcy; 65.40 Kierowcy; 65.45 Kierowcy; 65.50 Kierowcy; 65.55 Kierowcy; 66.00 Kierowcy; 66.05 Kierowcy; 66.10 Kierowcy; 66.15 Kierowcy; 66.20 Kierowcy; 66.25 Kierowcy; 66.30 Kierowcy; 66.35 Kierowcy; 66.40 Kierowcy; 66.45 Kierowcy; 66.50 Kierowcy; 66.55 Kierowcy; 67.00 Kierowcy; 67.05 Kierowcy; 67.10 Kierowcy; 67.15 Kierowcy; 67.20 Kierowcy; 67.25 Kierowcy; 67.30 Kierowcy; 67.35 Kierowcy; 67.40 Kierowcy; 67.45 Kierowcy; 67.50 Kierowcy; 67.55 Kierowcy; 68.00 Kierowcy; 68.05 Kierowcy; 68.10 Kierowcy; 68.15 Kierowcy; 68.20 Kierowcy; 68.25 Kierowcy; 68.30 Kierowcy; 68.35 Kierowcy; 68.40 Kierowcy; 68.45 Kierowcy; 68.50 Kierowcy; 68.55 Kierowcy; 69.00 Kierowcy; 69.05 Kierowcy; 69.10 Kierowcy; 69.15 Kierowcy; 69.20 Kierowcy; 69.25 Kierowcy; 69.30 Kierowcy; 69.35 Kierowcy; 69.40 Kierowcy; 69.45 Kierowcy; 69.50 Kierowcy; 69.55 Kierowcy; 70.00 Kierowcy; 70.05 Kierowcy; 70.10 Kierowcy; 70.15 Kierowcy; 70.20 Kierowcy; 70.25 Kierowcy; 70.30 Kierowcy; 70.35 Kierowcy; 70.40 Kierowcy; 70.45 Kierowcy; 70.50 Kierowcy; 70.55 Kierowcy; 71.00 Kierowcy; 71.05 Kierowcy; 71.10 Kierowcy; 71.15 Kierowcy; 71.20 Kierowcy; 71.25 Kierowcy; 71.30 Kierowcy; 71.35 Kierowcy; 71.40 Kierowcy; 71.45 Kierowcy; 71.50 Kierowcy; 71.55 Kierowcy; 72.00 Kierowcy; 72.05 Kierowcy; 72.10 Kierowcy; 72.15 Kierowcy; 72.20 Kierowcy; 72.25 Kierowcy; 72.30 Kierowcy; 72.35 Kierowcy; 72.40 Kierowcy; 72.45 Kierowcy; 72.50 Kierowcy; 72.55 Kierowcy; 73.00 Kierowcy; 73.05 Kierowcy; 73.10 Kierowcy; 73.15 Kierowcy; 73.20 Kierowcy; 73.25 Kierowcy; 73.30 Kierowcy; 73.35 Kierowcy; 73.40 Kierowcy; 73.45 Kierowcy; 73.50 Kierowcy; 73.55 Kierowcy; 74.00 Kierowcy; 74.05 Kierowcy; 74.10 Kierowcy; 74.15 Kierowcy; 74.20 Kierowcy; 74.25 Kierowcy; 74.30 Kierowcy; 74.35 Kierowcy; 74.40 Kierowcy; 74.45 Kierowcy; 74.50 Kierowcy; 74.55 Kierowcy; 75.00 Kierowcy; 75.05 Kierowcy; 75.10 Kierowcy; 75.15 Kierowcy; 75.20 Kierowcy; 75.25 Kierowcy; 75.30 Kierowcy; 75.35 Kierowcy; 75.40 Kierowcy; 75.45 Kierowcy; 75.50 Kierowcy; 75.55 Kierowcy; 76.00 Kierowcy; 76.05 Kierowcy; 76.10 Kierowcy; 76.15 Kierowcy; 76.20 Kierowcy; 76.25 Kierowcy; 76.30 Kierowcy; 76.35 Kierowcy; 76.40 Kierowcy; 76.45 Kierowcy; 76.50 Kierowcy; 76.55 Kierowcy; 77.00 Kierowcy; 77.05 Kierowcy; 77.10 Kierowcy; 77.15 Kierowcy; 77.20 Kierowcy; 77.25 Kierowcy; 77.30 Kierowcy; 77.35 Kierowcy; 77.40 Kierowcy; 77.45 Kierowcy; 77.50 Kierowcy; 7



Piątek 14 XII

PROGRAM 1

14.30 — Redakcja Szkolna zapowiada (kol.);

Sobota 15 XII

PROGRAM 1

9.00 — „Radar” — kronika wojen;
9.15 — Poranek z kulturą (kol.);
10.45 — „Rytym czasu” — program publicystyczny (kol.);
11.05 — W sercu rzecznej doliny — film dok. TV fińskiej o faunie i florze w dolinie rzeki Tatchensini w Kanadzie (kol.);
11.30 — „Tull” — NRD-owski film fabularny (kol.);
11.55 — Radzimy rolnikom (kol.);
STUDIO — 2 BLOK ZAMKOWY, w tym:
12.10 — Rzec o Zamku Warszawskim, cz. 1;
12.30 — Goście S-2 Lucja i Józef Ozminowie, malarze zamkowe go plafonu;
12.45 — Przed spotkaniem dzieci z Zygmuntem III;
12.50 — Wiadomości;
13.35 — Encyklopedia;
14.10 — „Król Zygmuncie powiedz nam...” — konferencja prasowa dzieci;

15.30 — NURT — Filozofia — „Rola kategorii praktyki społecznej w filozofii marksistowskiej”, cz. 2;
16.00 — Obiektowy;
16.20 — Dziennik (kol.);
16.30 — Dla dzieci — „Kółko gra-niaste” (kol.);
16.55 — Magazyn motoryzacyjny (kol.);
17.25 — „Spolem” — „Upominki gwiazdkowe” (kol.);
17.30 — Dzień dobry, w kręgu rodziny (kol.);
18.00 — „Saga rodu Rius”, odc. 8 filmu fab. TV hiszpańskiej (kol.);
19.00 — Dobranoc (kol.);
19.10 — Siódemka;

19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — Magazyn Studia Gama; (kol.);
23.00 — Dziennik (kol.);
23.15 — Magazyn Studia Gama (dc);
PROGRAM 2
13.00 — Z koszar i poligonów;
13.20 — „Ex-libris” (powt.);
13.45 — „Patrol” (powt.);
14.10 — Stadion świata (powt.);
14.50 — „Skarbiec” (powt.);
15.15 — „Pegaz” (powt.);
16.05 — Kino Telewizji Dźwiękowej i Chłopców „Na skraju puszczy” „Wujek Raul i niedźwiedź” — film fab. TV kanad. (kol.);
16.30 — Język francuski — kurs podstawowy; lekcja 10 (kol.);

16.55 — Studio Sport — poradnik turysty (kol.);
17.25 — „Taaka ryba” — magazyn wędkarski (kol.);
17.55 — Poradnik działkowca — Grudzień;
18.25 — Klub Jazzowy Studia Gama — jazz włoski na Jazz Jamboree 79 (kol.);
19.10 — Teleskop;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — Teatr Wspomnień — 1969; Lucjan Rudnicki — „Byłem i ja”;
21.50 — 24 godziny (kol.);
Wieczór Filmowy, w tym:
22.00 — Kino „Oko” — Kalejdoskop film.

Niedziela 16 XII

PROGRAM 1

7.00 — Alarm — przeciwpożarowy trwa;
7.40 — Nowoczesność w domu i zagrozie (kol.);
9.10 — Emerytura dla rolników — „Poradnia” (kol.);
9.20 — Studio Sport — Telewizja (kol.);
9.40 — Teleranek Telewizji Dzieł czat i Chłopców oraz film TV angielskiej „Dick Turpin”, odc. 1 pt. „Szybki Nik” (kol.);
10.20 — „Antena” (kol.);
10.45 — „Pociągi i ludzie”, odc. nt. „Pociągi Francji” — film dok. TV francuskiej (kol.);
11.40 — Dziennik (kol.);
11.55 — Rolnicze rozmowy (kol.);
12.30 — Klub Sześciu Kontynentów — „24 białych niedźwiedzi” — film fab. (kol.);
13.20 — „Piękne głosy” — Bożena Kinasz — Mikołajczak — w programie arie z oper: „Trubadur”, „Bal maskowy” i „Don Carlos” (kol.);
14.15 — Dla dzieci — „Baśń o czarowanym królewiczu”;
15.15 — Losowanie Dużego Lotka (kol.);

15.30 — Telewizyjny koncert zyczeń (kol.);
16.10 — „Tele-echo” (kol.);
17.10 — „Decydujący front” — odc. pt. „Partyzanci — wojna na tyłach wroga” — film dok. TV radzieckiej;
18.00 — Studio Sport;
19.00 — Wieczorynka (kol.);
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — „Strachy”, odc. 2 pt. „Na podbój świata” — film fab. TP (kol.);
21.45 — „Kalejdoskop z gwiazdą” — Monika Spelund — parafraza baśni J. Ch. Andersena o „Królów śniegu” (kol.);
22.30 — Studio Sport;
22.45 — Laureaci I Międzynarodowego Konkursu Dyrygentów w Katowicach — fragmenty koncertu laureatów I Międzynarodowego Konkursu Dyrygentów im. Grzegorza Fitelberga w Katowicach (kol.);

PROGRAM 2

9.00 — Teatr Telewizji: Stanisław Wyspiański — „Kłątwa” (powt., kol.);
10.40 — Studio Sport — Moskwa 80;
11.10 — „Tropami mitów” — odc. 4 „Wielki przebudzony” —

film dokumentalny Stanisława Szware — Bronikowskiego (kol.);
11.50 — „Lancet i karabin” — program wojkowy o rozwoju me-dywny wojkowej w Polsce;
12.20 — Poza salą koncertową — muzyka na wodzie program TV NRD;
13.15 — DZIEŃ AUTORSKI MACIEJA WOJTYŃSKIEGO, w tym CZĘŚĆ I — „LUDZIE, LALKI I ALDONA”;
13.15 — „Sa, albo ich nie ma” — czyli ostatnie odkrycia dotyczące krasnoludków;
14.05 — „Bomba i inni”;
14.25 — Spotkanie z reżyserem Głusiem oraz widowsko „Chrumps i inni”;
15.05 — Skandal o ile to możliwe — spotkanie z lalkami i widowsko „Gdzdca i inni”;
15.25 — Bliskie spotkania piętego stopnia oraz „Pan Maluski-wicz” Juliana Tuwima;
15.30 — Jan Brzechwa dzieciom: „Trupa pana Dropsa” i „Pchła szachrajka”;
CZĘŚĆ II — „TYLKO DLA DOROSŁYCH”;
16.30 — „Smutny rewolwer” — w

studio Waldemar Smigasi-wicz;
16.35 — „Wuj Albert” — widowisko Henryka Bardijewskiego;
16.55 — „Kaluże świadczą o nas” — Andrzej Strzelecki;
17.00 — „Zemsta nadchodzi o zmierzchu” — widowisko;
17.20 — „Kłocki na szelkach” — Marek Studym;
17.25 — „Prawdomówny kłameca” — spektakl teatralny Grigori-a Gorina;
18.45 — „Głazura moja miłość” — Wiktor Zborowski;
18.50 — „Sfink” — Wojciech Mlynarski i siostry Winiarskie;
19.10 — Dobranoc — „Oczekiwa-nie”;
19.30 — Wieczór z dziennikiem;
CZĘŚĆ III — „NIESTETY SERIO”
20.30 — „Ostatnie dni” — spektakl teatralny Michała Buihakowa;
21.45 — Z Maciejem Wojtyśką rozmawia Aldona Dmochow-ska;
21.55 — „Epilog” — spektakl teatralny;
23.25 — Rozmowa o „Epilogu” — w Studio prof. Maria Janion, dr Andrzej Makowiecki, red. Waldemar Cholewicki i au-tor.

Poniedziałek 17 XII

PROGRAM 1

15.30 — NURT — Nauczanie początkowe, kl. III — „Praca, technika. Priorytety zawodowe”. Wykł.: doc. dr hab. Roman Polny;
16.00 — Obiektowy;
16.20 — Dziennik (kol.);
16.30 — Zwierytnie” (kol.);
16.55 — Dzień dobry, w kręgu rodziny (kol.);
17.20 — „Dzień dobry, jestem wa-sza ciotka” — radz. film fab. (kol.);
19.00 — Dobranoc (kol.);
19.10 — Siódemka;

19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — Teatr Telewizji: Stefan Ze-romski — „Sułkowski” (kol.);
22.10 — Dziennik (kol.);
22.35 — Studio Sport;
PROGRAM 2
12.15 — „Co nowego” — CPHW (powt.);
12.20 — Interstudio przedstawia (powt.);
13.10 — „Estrada folkloru” (powt.);
13.40 — Klub Sześciu Kontynentów (powt.);
14.25 — Studio Sport — Moskwa 80 (powt.);
14.55 — Program wojskowy (powt.);

15.30 — Nowoczesność w domu i zagrozie (kol.);
16.00 — Język niemiecki — kurs podstawowy, lekcja 12;
16.30 — Poradnia młodzieżowych organizatorów sportu (kol.);
17.00 — DZIEŃ KENII W TELEWIZJI POLSKIEJ, w tym:
17.10 — „Maluchy” — film o ke-nijskich dzieciach;
17.30 — Świat, który nie może za-ginać — „U podnóża góry ki-limandżar” — film dok. o problemach współzycia zwierz-ząt i ludzi;
18.25 — „Port Mombasa” — film dok. o rozwoju gospodarki morskiej;

19.10 — Teleskop;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — wystąpienie ambasadora Kenii;
20.40 — „Płonąca włócznia” — film dok. o życiu i walce Jo-mo Kenyatty;
21.15 — „Masajowie” — film dok. o życiu i tradycjach kulturo-wych tego plemienia;
21.55 — „Kenia zaprasza” — film dok. o atrakcjach turystycz-nych Kenii;
22.15 — „Raki Safari” — film dok.;
22.50 — „Tancerze” — prezentacja tańców z różnych regionów Kenii.

Wtorek 18 XII

PROGRAM 1

15.30 — Telewizyjny Klub Seniora;
16.00 — Obiektowy;
16.20 — Dziennik (kol.);
16.30 — Studio Telewizji Młodych — Turniej reporterów (kol.);
17.00 — Dzień dobry, w kręgu ro-dziny (kol.);
17.30 — Sonda — „Wielkie czastecz-ki” — o tworzywach sztucz-nych (kol.);

18.00 — „Interstudio” — program o krajach socjalistycznych (kol.);
18.25 — „Królik Bugs przedstawia” — amer. film animowany (kol.);
18.50 — Radzimy rolnikom (kol.);
19.00 — Dobranoc (kol.);
19.10 — Siódemka;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — „Trzeba go kochać” — ang. film fab. (kol.);
22.05 — „Wszystko za wszystko” — prof. Aleksander Krawczuk-kiem (kol.);
23.10 — Dziennik (kol.);
23.25 — „Camerata” (kol.);

PROGRAM 2
12.55 — „Co nowego” — CPHW (powt.);
13.00 — „Rytym czasu” (powt.);
13.20 — „Zwierzytnie” (powt.);
13.45 — „Poranek z kulturą” (powt.);
15.15 — Studio Sport (powt.);
16.00 — Język angielski — kurs podstawowy, lekcja 12;
16.30 — Język niemiecki — kurs podstawowy, lekcja 12;
17.00 — Dla dzieci: „Cudaczek” (kol.);
17.30 — „Poradnia zaufania”;

19.00 — „Prawo dla wszystkich” — o ochronie pracy młodocianych (kol.);
19.30 — „Złota droga” — program morski;
19.10 — Teleskop;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — Wtorek melomana — „Przez 6 wieków muzyki polskiej”, cz. 1 (kol.);
21.30 — 24 godziny (kol.);
21.40 — Studio Sport;
22.20 — Premiera w dwóch: „Nu-mer popisowy kaskadera” — film TV CSRS (kol.);

Środa 19 XII

PROGRAM 1

15.30 — NURT — Matematyka, kl. V — „Odległość na płaszczyź-nie. Równanie okręgu”;
16.00 — Obiektowy;
16.20 — Dziennik (kol.);
16.30 — Dla dzieci — „Skakanka” (kol.);
16.55 — Losowanie Małego Lotka (kol.);
17.05 — „Dom i my” (kol.);
17.20 — Klinika Zdrowego Czło-wieka (kol.);

17.50 — „10 minut” teleturniej (kol.);
18.00 — Dzień dobry, w kręgu ro-dziny (kol.);
18.30 — Świat który nie może za-ginać: „Jeziro muszek” — film dok. TV angielskiej (kol.);
19.00 — Dobranoc (kol.);
19.10 — Siódemka;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — FilMOTEKA arcydzieł: „Tron we krwi” — jap. film fab.;
22.00 — Dziennik (kol.);
22.35 — Studio Sport;
23.15 — „Trybuna krytyków” (kol.);

PROGRAM 2
12.30 — Studio Sport (powt.);
13.10 — Wtorek melomana (powt.);
14.10 — Interstudio (powt.);
14.35 — „Camerata” (powt.);
15.00 — Sonda” (powt.);
15.30 — Język rosyjski — kurs pod-stawowy, lekcja 11 (kol.);
16.00 — Język angielski — kurs pod-stawowy, lekcja 12;
16.30 — Wszelchnia Telewizyjna TWP — praca i odpowiedzial-ność;
17.00 — Dla dzieci: „Kino Obieży-świat” (kol.);
17.30 — Studio Sport — historia o-limpiad (Helsinki 1952 r.) (kol.);

18.30 — Dla zainteresowanych hi-storią „Wieczory historyczne — „Sejmy i sejmliki”;
19.10 — Teleskop;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — Wieczór przygody i podró-ży (kol.);
22.00 — 24 godziny (kol.);
22.10 — „Wszystko już było” — „Niespodzianki” — program e-stradowy z udziałem Maryli Ro-dowicz, Ewy Bem, Andrzeja i Elż-y, Jose Feliciano i m. (kol.);
22.45 — „Bez recepty” — program dla rodziców (kol.);

Czwartek 20 XII

PROGRAM 1

15.30 — „Decyzje piętnastolatków” (kol.);
16.00 — Obiektowy;
16.20 — Dziennik (kol.);
16.30 — Czwartek Telewizji Dzieł czat i Chłopców oraz film fab. TV angielskiej „Sprawa Jim-miego”, odc. 3 pt. „Pies musi odejść” (kol.);
17.30 — „Skarbiec” — magazyn historyczny (kol.);
17.55 — Dzień dobry, w kręgu ro-dziny (kol.);

18.25 — Polygon (kol.);
18.50 — Radzimy rolnikom (kol.);
19.00 — Dobranoc (kol.);
19.10 — Siódemka;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — „Aniołki Charliego”, odc. pt. „Anielska pułapka” — film fab. rod USA;
21.25 — „Pegaz” — aktualna publi-cystyka kulturalna (kol.);
22.10 — Dziennik (kol.);
22.25 — Studio Sport (kol.);
PROGRAM 2
12.30 — Studio Sport — historia o-limpiad (powt.);

13.30 — Wieczór przygody i po-dróży (powt.);
15.00 — Studio Sport (powt.);
15.40 — Klinika Zdrowego Człowieka (powt.);
16.15 — „Dom i my” (kol.);
16.30 — Język francuski — kurs podstawowy, lekcja 11 (kol.);
17.00 — Język rosyjski — kurs pod-stawowy, lekcja 11 (kol.);
17.30 — „Kłaps” — przewodnik ki-nomana (kol.);
17.55 — „Tydzień” — program eko-nomiczny;
18.25 — Studio Sport — stadiony kraju i świata (kol.);
19.10 — Teleskop;

19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — NURT — Nauczanie początkowe, kl. III „Praca — tech-nika. Zaznajamianie uczniów z obowiązkami urzędów technicz-nych”;
21.00 — NURT — Matematyka — „Gromadzenie danych staty-stycznych”;
21.30 — 24 godziny (kol.);
21.40 — NURT — Filozofia — „Ro-la kategorii praktyki społecznej w filozofii marksistowskiej”;
22.10 — Premiera w dwóch: spra-wy młodych — „Ostatnia szan-sa” radz. film fab. (kol.);

sport-sport

Koszykarze Lecha grają z Wybrzeżem

Tej szansy nie można zmarnować

Po nieudanych meczach ze Startem Lublin koszykarze Lecha znów wystąpią przed własną widownią. Ich rywalem będzie Wybrzeże Gdańsk. Sytuacja poznańskiego zespołu w li-gowej tabeli nie jest wesoła. Lechici zajmują 8 pozycję, mając zaledwie 1 zwycięstwo wię-cej od zamykającej ligową staw-kę drużyn — Wisły, i zaliczani są do grupy drużyn najbardziej zagrożonych degradacją. Chcąc realnie myśleć o utrzymaniu się w lidze koszykarze Lecha mu-szą wygrać minimum jeden mecz z Wybrzeżem.

Nie będą to jednak dla kole-jarzy łatwe spotkania. Gdańsz-czanie są aktualnie wielokie-drem tabeli i szczytują się tym, że jako jedyna drużyna pokonali lidera rozgrywek Śląsk. Muszą więc prezentować wysokie u-miętności. Nie znaczy to jed-

nak wcale, że lechici stoją na straconej pozycji. Mogą zwycię-żyć i to w obu spotkaniach, lecz zaprezentować muszą lep-szą grę niż w pojedynkach ze Startem. Z pewnością ich na to stać.

W lidze koszykarek wszystkie poznańskie zespoły grają na wy-jazdach. Lech i Olimpia w Kra-kowie z Wisłą i Hutnikami. Dla ubiegających się o czołową lo-katę w lidze zawodniczek Le-cha oba spotkania mają duże znaczenie. Gwardzistki powin-ny natomiast skoncentrować się wyłącznie na pojedynku z Hut-nikiem. Zwycięstwo w tym me-czu jest im niezmiernie potrzeb-ne. Akademicki mierzą się w Gdańsku ze Spójnią. Trudno wróżyć im powodzenie w tym spotkaniu, tym bardziej że nie wiadomo czy grać będzie mogła kontuzjowana Komorowska. (wil)

O Puchar UEFA

W środę rozegrano rewanżo-we spotkanie 1/8 finału piłkar-skiego Pucharu UEFA. Oto re-zultaty jakie uzyskano. W na-wiasach podajemy wyniki pierwszych spotkań, a tłustym drukiem wymienione są zespó-ły, które awansowały do ćwierć finału.

Crvena Zvezda Belgrad — Bayern Monachium 3:2 (0:2)
Universitatea Craiova —

Borussia Moenchengladbach 1:0 (0:2)
Aris Saloniki — St. Etienne 3:3 (1:4)
Zbrojovka Brno — Standard Liege 3:2 (2:1)
Dynamo Kijów — Lokomotiv Sofia 2:1 (0:1)
FC Kaiserslautern — Dinsgoye Miskolc 6:1 (2:0)
VfB Stuttgart — Grasshoppers Zurich 3:0 (2:0)
Feyenoord Rotterdam — Eintracht Frankfurt 1:0 (1:1)

Polskie drużyny przegrywają

W Berlinie rozegrany został w środę wieczorem pierwszy, z dwóch zaplanowanych pojedy-nków towarzyszych, między re-prezentacjami hokejowymi NRD i Polski. Zwyciężyli hokeiści NRD 4:3 (0:0, 2:3, 2:0).

W Rostocku rozpoczął się X międzynarodowy turniej piłka rzy ręcznych o puchar związku piłki ręcznej NRD, w którym startuje reprezentacja Polski. W pierwszym spotkaniu Pola-cy zmierzli się z gospodarzami — drużyną narodową NRD i przegrali 18:28 (9:13). (PAP)

Kolejne zwycięstwo I. Stenmarka

W Madonni di Campiglio ro-zegrany został w środę slalom gi-gant mężczyzn zaliczany do Pu-charu Świata. Kolejne zwycię-zstwo w tym sezonie, a 44 w zmaganiach pucharowych (w tym 23 w slalomie gigancie) zwycięstwo odniósł Szwed I. Stenmark, któ-ry jest prawdziwym mistrzem drugiego przejazdu. Po pierw-szym przejeździe Stenmark zaj-mował dopiero 5 miejsce. Było to jednak wynikiem popełnio-go błędu w ostatniej fazy przejazdu, naprawionego jed-ynie dzięki akrobatycznemu wprost umiejętnościom Szweda. W drugim przejeździe Sten-mark już nie dał żadnych szans swym rywalom. Drugie miej-sce wywalczył Szwajcar Jacques Luethy, a trzeci był dońko-nal w tym sezonie Bojan Kri-zaj (Jugosławia). (PAP)

Boks

Porażka Polaka w MŚ juniorów

W trzecim dniu rozgrywa-nych w Jokohamie bokserskich mistrzostw świata juniorów. wy-stąpił Polak Bogdan Maczuga. Uległ on w ćwierćfinałowej wal-ce wagi papierowej Robertowi Shannowi (USA) przez rsc w drugiej rundzie. (PAP)

Dobre wvniki judoków poznańskich uczelni

W Bydgoszczy odbyły się elimi-na-cje drużynowego turnieju o Puchar ZG AZS w Judo. Startowały repre-zentacje: ART i WSP Bydgoszcz. UMK Toruń oraz poznańskich uc-zelni: AR, PP i UAM. Bydgoskie zawody zakończyły się sukcesem poznańskich judoków, którzy zajęli trzy czołowe miejsca. W decydującym o pierwszej loka-cie meczu zawodnicy AR pokona-li PP 5:2. Na trzecim miejscu znaleźli się studenci UAM. Judocy AR wy-grywając turniej w Bydgoszczy za-pewnił sobie prawo startu w fina-łowych rozgrywkach, które odbędą się w Warszawie. (kar)

J. McEnroe na czele

Znani są już czterej uczest-nicy finałowego turnieju mis-trzów „Grand Prix”, który ro-zegrany zostanie w Nowym Jorku w dniach 9—13 stycznia 1980 r. Są to John McEnroe, Bjorn Borg, Jimmy Connors i Vitas Gerulaitis. Ich przewa-ga punktowa w klasyfikacji „Grand Prix” jest bardzo wy-raźna i cała czwórka zapewni-ła sobie już miejsce w premio-wanej ósemce.

Oto czołowa dziesiątka kla-syfikacji „Grand Prix”:

1. John McEnroe — 2414 pkt., 2. Bjorn Borg — 2367 pkt., 3. Jimmy Connors — 2043 pkt., 4. Vitas Gerulaitis — 1707 pkt., 5. Rascos Tanner — 1454 pkt., 6. Guillermo Vilas — 1434 pkt., 7. Jose Higuera — 1237 pkt., 8. Harold Sole-mon — 1182 pkt., 9. Eddie Dibbs — 1100 pkt., 10. Victor Pecci — 997 pkt. (PAP)